

Z pożaru ocalała jedna fotografia

Ogień strawił mieszkanie Mendelowskich w kilka chwil. Pięcioosobowa rodzina została bez dachu nad głową. Gdy minął pierwszy szok, musieli się zmierzyć z tym, co zobaczyli: wszystko zostało zniszczone. Nie ocalały żadne rodzinne fotografie ani pamiątki. – Tylko zdjęcie Piotra, jak był mały, i nadpalona pamiątka ze ślubu naszej córki Magdy – mówi Ewa Mendelowska (na zdjęciu).

tekst i fot. Danuta Niedzielska

str. 3

Sprzedawcy zostali z tysiącami kwiatów

Gdy w piątek premier ogłosił zamknięcie cmentarzy na kolejne trzy dni, handlujący kwiatami próbowali sprzedać to, co zamówili. – Część na pewno będzie do wyrzucenia – martwiła się Jolanta Warmbier (na zdjęciu). Rozpaczali także ogrodnicy. Mieszkańcy wspierali ich, kupując rośliny na balkon. Po fali krytyki wsparcia postanowił udzielić też rząd

str. 14-15

● Most będzie zamknięty miesiącami?
str. 2

● Rekord zakażeń, brak łóżek, chory dyrektor szpitala
str. 5

● Rolnicy boją się plajty gospodarstw
str. 6-7

● GOPS sparaliżowany zwolnieniami?
str. 18

REKLAMA

TUCHOLA
NOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
ul. Zamkowa



Energooszczędne
Bezczynszowe

501 730 859
501 590 581

ROLETA ZEWNĘTRZNA

ELEKTRYCZNA LUB SOLARNA

ZAPEWNIĄ ZACIEMNIENIE POMIESZCZENIA,
OCHRONĘ PRZED NAGRZEWANIEM ORAZ
POPRAWĘ IZOLACYJNOŚCI.

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO
Torowa 1
Chojnice
www.verpol.pl
52 397 52 59

VELUX®



Indeks 377090

Most będzie zamknięty miesiącami?

Mieszkańcy wsi w pobliżu Zawady nie mogą się pogodzić z tym, że droga w tej miejscowości jest zamknięta. Z tego powodu muszą bowiem codziennie jeździć objazdami, a nie zanoś się na to, by sytuacja miała się szybko zmienić. Dlaczego most jest formalnie zamknięty?

Barierki zostały odsunięte i kierowcy mimo zamknięcia drogi jeżdżą przez most. Dopuszczalny tonaż na drodze do tej pory wynosił 10 ton.



Temat Zawady, tamtejszej elektrowni i mostu na Niechwaszczu po raz pierwszy wypłynął kilka miesięcy temu. Słowo „wypłynął” jest adekwatne do sytuacji, ponieważ zaczęło się od doniesienia ekologów, że dzierżawca tamtejszej elektrowni spuścił szlam ze zbiornika retencyjnego do rzeki Niechwaszcz, a potem nieczystości dopłynęły do Wdy. Było to przygotowanie do remontu mostu nad elektrownią. Znajduje się on w ciągu drogi powiatowej z Łęga do Wiecka. Jak się okazuje, sam remont też odbywa się z dużymi komplikacjami.

Ponad miesiąc objazdu

Od pierwszego października starostwo powiatowe, które zarządza drogą z Łęga do Wojtala, zamknęło drogę na odcinku Zawada – Stare Prusy. Poprowadzono objazd okrężną drogą przez Nowe Prusy i Odry. Przyczyną zamknięcia był zły stan techniczny obiektu mostowego. Taki stan formalnie utrzymuje się do tej pory.

Nie ma się co dziwić, że mieszkańcom nie w smak takie utrudnienia, bo codziennie muszą pokonywać co najmniej kilka kilometrów drogi więcej. Zwrócili się w tej sprawie do sołtysa Wiecka, a ten do nas. – Wiem, że właściciel elektrowni wykonywał remont mostu, robił jakieś próby obciążeniowe. Zarzucano mu jednak, że coś źle zrobił, użył jakichś nieprawidłowych materiałów. Szczegółów nie znam, ale efekt jest taki, że mieszkańcy muszą jeździć naokoło. Jak usłyszałem, że to może potrać do wiosny, stwierdziłem, że tak nie może być. Przecież to jeszcze kilka miesięcy – zauważa **Zbigniew Stanke**. Boi się on także o zabezpieczenie dojazdu służb ratunkowych. Poza tym wspomnianą trasą prowadzony był dowóz dzieci do szkoły.

Pod względem prawnym droga jest zamknięta. Po remoncie mostu ktoś odsunął jednak barierki i nie brakuje osób, które po wy-

łączonym z ruchu odcinku oraz moście jeżdżą.

Nieodpowiednie materiały

Pytania o most i objazd skierowaliśmy do starosty chojnickiego. **Marek Szczepański** wyjaśnia, że sprawa jest skomplikowana już ze względu na kwestie właścicielskie. Sama droga należy bowiem do powiatu, most do tego, kto czerpie korzyści z elektrowni wodnej (w tym wypadku to prywatna osoba), a grunt pod mostem należy do gminy. Jak mówi starosta, użytkownik elektrowni zgłosił remont obiektu mostowego. Prace nie miały obejmować całego mostu, ale właściciel miał stwierdzić, że przyczółki były tak fatalne, że rozebrał go. Już po fakcie odbudowy pojawili się tam inspektorzy. – Została wykonana ekspertyza i okazało się, że użyte materiały i to, co jest tam wykonane, nie spełnia odpowiednich norm. Gdyby coś się na tym moście stało, to my jako po-

wiat byśmy za to odpowiadali – tłumaczy **Szczepański**. Poza tym nie było projektu prac remontowych.

Każą zapłacić

W związku z tym prace zostały wstrzymane, a na drodze zakazano ruchu i pojawił się objazd. Inwestor odwołał się do wojewódzkiego inspektoratu budowlanego. Ten uchylił decyzję inspektora powiatowego. Starosta przyznał jednak, że treści uzasadnienia nie zna. – Nie zmienia to faktu, że starostwo jako zarządca drogi wprowadziło na niej objazd, jest on legalny i dalej obowiązuje – podkreśla.

Niezależnie od rozstrzygnięć administracyjnych starosta zlecił wykonanie dokumentacji na remont obiektu mostowego. Jeżeli wykonawca poprzednich prac nie zastosuje się do założeń inspektora budowlanego, to

Zbigniew Stanke, sołtys Wiecka

Nie wyobrażam sobie, aby mieszkańcy okolicznych wsi przez kilka kolejnych miesięcy jeździli objazdem. Nie wiem, co dokładnie zostało wykonane niezgodnie z przepisami, ale mam nadzieję, że ta sytuacja zostanie jakoś rozwiązana.



Będzie droga zastępcza?

Sytuację monitorują także władze Czerska, chociaż – jak mówi burmistrz – gmina nie jest stroną w sprawie. – Po tej drodze kursowała nowo utworzona przez nas linia autobusowa z Wojtala przez Wieck i Zawadę do Łęga. Jej przebieg trzeba było formalnie zmienić. Tamtędy są też dowożone dzieci do szkoły w Łęgu – wymienia burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**. Jak dodaje, zna plany starostwa odnośnie do zastępczego remontu mostu, ale z powodu

odwołań w postępowaniu administracyjnym zapewne nie uda się tego zrobić w tym roku. Gmina nie może też wymóc otwarcia drogi.

Możliwe, że pojawi się jednak pewna alternatywa. Chodzi o drogę należącą do Nadleśnictwa Kaliska. Gruntowy trakt łączący Wieck z Czarną

Wodą i kończy się skrzyżowaniem z drogą krajową. – W porozumieniu z gminą Czarna Woda dążymy do ustawienia przy tej drodze tablicy Wieck. Nadleśnictwo udostępni tę drogę dla ruchu, ale problem jest taki, że Lasy Państwowe planują remont tej drogi w najbliższym czasie. Na razie będzie ona nieprzejezdna – wyjaśnia burmistrz Czerska.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



W Zawadzie najpierw ekologzy alarmowali o zatruciu rzeki Niechwaszcz mulem, a teraz są problemy z remontem mostu.

ul. Wczasowa 2
89-502 Raciąż

tel. 530 163 326

e-mail:
ceo.odnawialna@gmail.com

ceo-odnawialna.pl

CE

Centrum Energii Odnawialnej

KOMPLEKSOWE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

profesjonalne doradztwo i wsparcie pomontażowe

opracowywanie dokumentacji techniczno-projektowej

montaż instalacji fotowoltaicznych

5 lat firmy
2015-2020

Ocalała jedna fotografia i ślubna pamiątka



– Zadzwoiła do mnie córka i mówiła, że płonimy. Rzuciłam wszystko, założyłam buty i wybiegłam z pracy – mówi Ewa Mendelowska. Ogień strawił mieszkanie w kilka chwil. Pięciosobowa rodzina została bez dachu nad głową. Serce pogorzelcom okazali nie tylko bliscy i znajomi, ale też obcy ludzie.

Ponad dwa tygodnie temu w mieszkaniu przy ulicy Cechowej wybuchł pożar. W domu znajdowało się wówczas dwoje nastolatków: 15-letni Piotr i jego o rok młodsza siostra Monika. – Młodszej córki Ani nie było wtedy w domu. My z mężem byliśmy w pracy – mówi Ewa Mendelowska.

Biegiem do domu

Chojniczanka pracuje w Domu Kapłana Seniora w Chojnicach, blisko Wszechnicy, a jej mąż w jednej z firm na obrzeżach miasta. – Zadzwoiła Monika. Powiedziała, że płonimy. Nie myśląc, zostawiłam wszystko, założyłam buty i pobiegłam do domu – wspomina pani Ewa. Udało się jej wbiec na klatkę schodową. – Zaczęłam się dusić – opowiada. Wiedziała, że w płonącym mieszkaniu jest córka Monika. – Ludzie mówili, że Monika siedzi na parapecie, żeby jej powiedzieć, by nie skakała z okna. Na szczęście strażak córkę sprowadził – dodaje.

Piotr wydostał się z mieszkania o własnych siłach i wzywał pomocy. – Syn chciał wejść po siostrę, chciał

gasić, ale przed nim była już ściana ognia – mówi Jacek Mendelowski. O tym, co się dzieje, dowiedział się od żony. – Miałem najgorsze myśli, serce mi tak waliło. Myślałem, że nie wytrzyma – dodaje. Poczł ogromną ulgę, gdy dowiedział się, że rodzina jest bezpieczna. – Najważniejsze, że nikomu nic się nie stało – podkreśla. Monika na 24 godziny trafiła do szpitala z objawami lekkiego podtrucia. – Dzieci są objęte pomocą psychologa – dodaje pani Ewa.

REKLAMA

POMOC DROGOWA 24/7
ANDRZEJ ZIMNICKI

886-435-283

Żadnych pamiątek

Gdy minął pierwszy szok, rodzina musiała się zmierzyć z tym, co zobaczyła w mieszkaniu po pożarze. Praktycznie wszystko zostało zniszczone. – Ocalała tylko łazienka, którą niedawno remontowaliśmy – dodaje pani Ewa. Nawet sąsiedzi odradzali, żeby nie wchodzić do środka, by oszczędzić sobie naprawdę przykrego widoku.

Z mieszkania niewiele udało się ocalić. Pan Jacek wyniósł m.in. dwie kolumny i radio. – Myślałem to kilka razy, a i tak czuć spaleniżnę – mówi. Nie ocalały praktycznie żadne rodzinne fotografie ani pamiątki. – Tylko zdjęcie Piotra, jak był mały, i pamiątka ze ślubu naszej córki Magdy, też nadpalona – mówi. Udało się też odratować część kolekcji figurek aniołków, które zbiera pani Ewa.

Rodzina miała też 11 chomików. – Dzięki strażakom udało się niektóre ocalić – mówią. Nawet jeśli czegoś nie strawił ogień, większość rzeczy nie nadaje się do użytku. Rodzina praktycznie została tak, jak stała.

Podziękowali strażakom

Dzień po pożarze Mendelowsy mieli już klucze do lokalu za-

stępczego. Otrzymali mieszkanie także w centrum miasta. Są tam dwa pokoje, kuchnia i łazienka. Nie ma zbyt dużej intymności, bo korytarzyk dzielą z innymi sąsiadami. Nie mogli zamieszkać tam od razu, bo w mieszkaniu nie był podłączony ani gaz, ani prąd. Załatwianie formalności trochę trwa-

”Dzięki strażakom udało się ocalić niektóre chomiki

ło. – Przygarnęła nas nasza córka Magda, nie pytając o nic – mówi pani Ewa.

Z pomocą ruszyli bliscy, znajomi i obcy ludzie. Rodzina osobiście poszła do strażaków, by wyrazić wdzięczność. – Jest tyle osób, którym chcielibyśmy podziękować. Ale jednym z pierwszych, którzy nas wsparli, był mój kolega z poprzedniej pracy – Mateusz. Zaczął organizować wszystko, co potrzebne, by urządzić mieszkanie. Jestem mu bardzo wdzięczna. Wsparli nas też rodzice przyjaciółki naszej córki. Zorganizowali meble, nawet je wnieśli – dodają Mendelowsy.

Nieprzespana pierwsza noc

Jeden z marketów podarował dzieciom przybory szkolne, udało się zorganizować laptopy. Mendelowsy otrzymali to, co na co dzień potrzebne jest do funkcjonowania: komplety naczyń, odzież, buty, środki czystości. – Naprawdę dziękujemy wszystkim – podkreślają. W nowym mieszkaniu są od tygodnia. Praktycznie są już urządzić i starają się poukładać wszystko na nowo.

Jak minęła pierwsza noc? – Była nieprzespana. Nie mogę się przyzwyczaić do szumu wody w rurach – mówi pani Ewa. Rodzina się trochę martwi, bo koszt utrzymania mieszkania jest jeszcze raz tak wysoki jak w poprzednim lokalu. – To bardzo dużo – mówią. Liczą na to, że mieszkanie, w którym spędzili 20 lat, zostanie jak najszybciej wyremontowane. – Widziałem, jaki tam jest ogrom pracy. Wiem, że nie wystarczy tam tylko pomalować, ale chcielibyśmy tam jak najszybciej wrócić. Dzieci też tego chcą – mówi Jacek Mendelowski. – To jest nasze największe marzenie.

tekst i fot.

Danuta Niedzielska

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Markowi Szmaglinskiemu

z powodu śmierci Taty składają koleżanki i koledzy z Komitetu Terenowego PiS Chojnice

SKŁAD OPAŁU
Chojnice, ul. Człuchowska 71,
tel. 52 334 17 76,
tel. kom. 728 467 563

DOBRY WĘGIEL do DOBREGO DOMU

Orzech II (groszek) 25-63 mm	– 640,00 zł
Kostka II (orzech) 63-120 mm	– 690,00 zł
Kostka I (kostka) 120-200 mm	– 710,00 zł
Groszek (ekogroszek) 8-25 mm	– 680,00 zł
Groszek w/w (Ekogroszek w workach)	– 780,00 zł

Promocja przy zakupie:
od 2 ton – rabat 10 zł na każdą tonę
od 4 ton – rabat 20 zł na każdą tonę

Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, w soboty 8.00-12.00
Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego

Przegląd jesienny

Najlepszy początek bezpiecznej drogi

- autoryzowany serwis
- profesjonalna obsługa
- najlepsze części!

BOSCH Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencel.bosch-service.pl

Jaja tasiemca i dieta cud? Nie tędy droga

W internecie można znaleźć mnóstwo specyfików, które zachęcają, by w krótkim czasie zrzucić dużo kilogramów: herbatki, suplementy, kulki, plastry, wytapiacze tłuszczu czy... jaja tasiemca. Dlaczego nie warto decydować się na takie „odchudzające cuda”?

Należy zacząć od tego, że przybieramy na wadze tygodniami, miesiącami, a czasami i latami. – *Przyczyną naszych problemów może być niekoniecznie zła dieta, a choroby często niezdiagnozowane, zaburzenia wchłaniania, permanentny stres, niedobory w organizmie, zaburzenia hormonalne* – wylicza dietetyczka **Joanna Kadowska**.

Inna droga

Przez internet można kupić np. specjalną matę za 300 zł, plastry odchudzające za 20-30 zł, kapsułki redukujące tłuszcz za 40 zł czy kremy wyszczuplające. Ich „zaletą” zawsze jest to, że szybko osiągniemy wymarzoną sylwetkę. Specjalistka uważa, że wymienione specyfiki nie są rozwiązaniem. – *Jeśli te środki miałyby „moc”, to czy w ogóle byśmy o problemie nadwagi rozmawiali? Każdy mógłby zjeść kilka tabletek, nakleić plaster i po kłopotach* – dodaje specjalistka. Można niektóre te rzeczy zaliczyć jako wspomagające nasz metabolizm, ale nie odchudzające. Jeśli chcemy korzystać z takich środków, należy sięgać po suplementy naturalne. – *Reklama rzadzi. Oczy kupię wszystko. Ładne opakowanie, ciekawy smak, opisy „przed i po”. No chyba, mówiąc kolokwialnie, dajemy się nabrać* – podkreśla.

Czy jest możliwość sprawdzenia wiarygodności produktów, np. herbatki odchudzającej bądź plastrów? – *Niestety trudno dotrzeć do takich informacji. Należy się na początku dobrze zastanowić: jeśli chorujemy i bierzemy leki, to składniki środków na odchudzanie mogą wejść w interakcje z lekami i spowodować więcej złego niż dobrego. Suplementy, które wchodzi na rynek, nie mają takich obostrzeń jak leki, które muszą być badane pod każdym kątem i testowane. Złudne są również środki, które możemy kupić tylko przez internet, tylko na jakimś pokazie, prezentacji. Jeśli specyfik ma cudowne właściwości, a w składzie znajdziemy to, co kupimy w warzywniaku (suszane owoce, wyciąg z marchewki, miąższ z aloesu itd.), to dlaczego jedząc warzywa, pijąc soki, nie mamy takiego efektu jak w opisie specyfiku?* – mówi.

Suplementy i środki odchudzające często podszywają się pod leki, bo wtedy je chętniej kupujemy. Jednak zauważenie różnic w składzie dla nas będzie nie do wykrycia, bo musielibyśmy być specjalistami. Naszą czujność powinno też wzbudzić naciskanie na szybkie kupno – na przykład specjalna cena, która dotyczy tylko określonej liczby klientów.

20 kilo w dwa tygodnie?

Czy są wiarygodne badania na temat odchudzających specyfików mówiących, że np. w dwa tygodnie można schudnąć 20 kilogramów? – *Producent chce sprzedać, czyli na nas zarobić. Trudno jest dotrzeć do wiarygodnych źródeł. To trochę drażliwy temat i moja opinia może nie każdemu się spodoba. W zależności od tego, kto i jak prowadzi badania, ankiety, analizę rynku, taką mamy opinię* – mówi. Jest na przykład mnóstwo białkowych oraz witaminowych preparatów – i część z nich ma dobry skład. Zrobienie białkowego koktajlu jest szybsze niż przygotowanie pełnowartościowego posiłku. Batoniki białkowe, z błonikiem czy witaminami mają nam pomóc utrzymać wagę i zastąpić słodczyce albo dać energię. Dobrze jednak wybrać te z dobrym składem.

– *To, co może nas wspomagać, to doskonale znane herbaty zielona czy czerwona. Jednak i tu istotna jest ich jakość – większe kawałki liści, dobre źródło, odpowiedni sposób parzenia* – zaznacza Kadowska. Błonnik jest w warzywach, owocach, ziarnach, orzechach, nieoczyszczonych mąkach. Wypełnia żołądek i zmniejsza apetyt. – *Są co prawda gotowe preparaty z błonikiem, ale nie widzę potrzeby*

ich kupowania – podkreśla dietetyczka. – *Gotowe preparaty zawierają błonnik, imbir, chili, cynamon, wyciągi z pestek grejpfruta, z kawy, witaminy oraz minerały – i bywa, że te ostatnie nie są pochodzenia naturalnego, a otrzymywane chemicznie. Czy tego wszystkiego nie mamy w produktach żywnościowych?*

Dla przykładu witamina B wpływa na metabolizm węglowodanów, tłuszczu oraz białek. Możemy je suplementować, ale po co, skoro źródłem są soczewica, fasola, ziarna. Oprócz tej witaminy dostarczamy dobre białko, tłuszcze i błonnik. Wszystko mamy w naturze na wyciągnięcie ręki. – *Bezpieczne odchudzanie to takie, kiedy tracimy od pół kilograma do kilograma tygodniowo. Czyli chcąc schudnąć 10 kilo, musimy poczekać na efekt dwa-trzy miesiące* – podkreśla.

Naszą podejrzliwość powinny wzbudzić obietnice szybkich efektów przy minimalnym wysiłku. Warto uważać, bo informacje o dietach cud i specyfikach pseudomedycznych rozprzestrzeniają się często w zamkniętych grupach na Facebooku, poświęconych np. alternatywnej medycynie. Zwykle nie ma tam miejsca, by powoływać się na badania naukowe czy oficjalne komunikaty instytucji odpowiedzialnych za zdrowie.

Kontrola i ruch

Szybkie tempo zrzucania wagi plus środki odchudzające mogą

się przyczynić do poważnych zaburzeń. Konsekwencje nieprzeżytych diet czy ćwiczeń często skutkują niedoborami związków organicznych i witamin. Niekiedy pojawiające się kłopoty ze zdrowiem mogą mieć przyczynę w szaleństwie w dążeniu do idealnej sylwetki.

Jeśli w diecie będą gościły takie dodatki, jak imbir, cynamon, kurkuma, ocet jabłkowy, witamina C, dobre tłuszcze, naturalne herbaty, witamina D, owoce, warzywa – to efekt osiągniemy bez życia na diecie. Te wszystkie substancje mają zbawienny wpływ na nasz organizm nie tylko w kontekście odchudzania, ale spowalniają proces starzenia się komórek, poprawiają nam wygląd i kondycję skóry, są działaniem profilaktycznym przeciwko chorobom nowotworowym i cywilizacyjnym. – *Nigdy nie kupiłam środków na odchudzanie, choć jak każda kobieta miałam okresy, kiedy musiałam powalczyć ze swoją wagą. Zdyscyplinowanie siebie, czyli kontrola nad tym, co jem, i ruch zawsze przynosiły efekty* – mówi Joanna Kadowska.

Danuta Niedzielska

Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi”, finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA.

Mieszkaniec: Firma zajęła cały parking

Nasz Czytelnik zwraca uwagę na busy, które stoją na parkingu przy rondzie biskoptowym. Jego zdaniem z tego terenu mają prawo korzystać wszyscy mieszkańcy, a całość zajęły auta z wypożyczalni. Przedsiębiorca tłumaczy, że teren jest ogólnodostępny. Sprawie przyjrzą się też urzędnicy.

Mieszkaniec Chojnic zgłosił do nas temat związany z parkingiem w sąsiedztwie ronda im. Rotmistrza Witolda Pileckiego (popularnie zwanego biskoptowym). Chodzi o ogólnodostępny teren u zbiegu ulic Wysokiej i Kilińskiego. – *Od kilku tygodni na parkingu stoją praktycznie same auta z wypożyczalni. Przecież ten teren nie jest prywatny, a z miejsc postojowych mają prawo korzystać wszyscy mieszkańcy* – żali się Czytelnik. – *Może to nie byłoby jeszcze takim*



Zatoczka wykorzystywana jako parking jest cała zajęta.

problemem, gdyby nie fakt, że okoliczni mieszkańcy mają duży kłopot z parkowaniem. Miejsc przy ulicach Mickiewicza czy Wysokiej jest jak na lekarstwo.

Auta należą do tej samej firmy, a jeden z busów zastawia nawet kilka pozostałych. Nasz Czytelnik zaznacza, że stoją na parkingu o różnych porach dnia i nocy, właściwie przez cały czas.

Kto pierwszy, ten lepszy

O sprawę zapytaliśmy urzędników. Szef wydziału komunalnego choj-

nickiego ratusza wyjaśnił, że teren jest ogólnodostępny, więc panuje na nim zasada „kto pierwszy, ten lepszy” i nie ma żadnych ograniczeń tonażu. – *Panują tam jednak zasady i kierowca auta, który blokuje inne, może zostać ukarany, nawet jeśli blokuje własne auta* – mówi **Jarosław Rekowski**, szef komunalki. Dodaje, że sytuacji można by się przyjrzeć pod kątem gospodarowania na publicznym mieniu, jeśli faktycznie firma uzyskuje z tego dochód. Chodzi o zajęcie pasa dro-



Busy stoją zarówno w dzień, jak i w nocy.

gowego. To jednak byłaby sprawa starostwa, bo właśnie w pasie drogowym trasy powiatowej znajdują się miejsca postojowe. Starosta chojnicki w rozmowie przyznał, że nie dotarły do niego wcześniej sygnały w tej kwestii. – *Mogę tylko powiedzieć, że przyjrzymy się sprawie w terenie i ją przeanalizujemy* – odpowiedział **Marek Szczepański**.

To pierwszy raz

Rozmawialiśmy także z przedstawicielem wypożyczalni pojazdów. Stwierdził, że we wspomnianym

miejsu każdy może postawić swój samochód, a także on płaci podatki i ma do tego prawo. – *Nie chcemy nikogo urazić tą sytuacją. Stało się tak pierwszy raz i to przez pandemię. Normalnie nasze samochody byłyby gdzieś w trasie, wypożyczone. Teraz jednak zainteresowanie jest małe* – przyznaje. Dodaje, że przy rondzie stoi tylko część pojazdów firmy. Reszta stoi w innych miejscach.

**tekst Stanisław Kamiński,
fot. sta, nadesłane
przez Czytelnika**



Justyna Janiak na co dzień pracuje w wydziale prewencji.

Zatrzymała kierowcę, który jechał pijany i bez prawka

Justyna Janiak z chojnickiej komendy policji pokazała, że jest funkcjonariuszką nie tylko na służbie. Jadąc z rodziną, zauważyła i zatrzymała pijanego kierowcę. Mężczyzna miał prawie dwa promile alkoholu w organizmie.

Funkcjonariuszka **Justyna Janiak** z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach nie była tego dnia na służbie. Podróżowała prywatnie wraz z mężem i córką ulicą Strzelecką w kierunku Zielonej. – *Zauważyła daewoo, którego kierujący nie był w stanie utrzymać prawidłowego toru jazdy, nie stoso-*

wał się do przepisów ruchu drogowego – wyjaśnia **Justyna Przytarska**, rzeczniczka KPP w Chojnicach. Policjantka od razu zatrzymała jego pojazd i wyjęła kluczyki ze stacyjki. Wyczuła od mężczyzny woń alkoholu. Czynności w związku z zatrzymaniem nietrzeźwego kierowcy podjął patrol, który w tym momencie

przejeżdżał ulicą. – *Funkcjonariusze drogówki w pierwszej kolejności przebadali mężczyznę na zawartość alkoholu. Okazało się, że 41-latek miał w organizmie prawie dwa promile* – wyjaśnia rzeczniczka.

Jazda pod wpływem alkoholu to jednak nie wszystkie przewinienia, które miał na swoim koncie mężczyzna. Nie miał też uprawnień do prowadzenia samochodu. Został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Za popełnione wykroczenia oraz jazdę pod wpływem alkoholu

odpowie przed sądem. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna. – *Dzięki właściwej i szybkiej reakcji policjantki najprawdopodobniej nie doszło do kolejnej tragedii na drodze. Jeżeli podejrzewasz, że jadący przed tobą kierowca jest nietrzeźwy, natychmiast poinformuj o tym dyżurnego policji. We wskazane miejsce natychmiast skierowany zostanie patrol* – informuje Przytarska.

**tekst pg,
fot. KPP w Chojnicach**

Rekord zakażeń i chory dyrektor szpitala

Rekordowa liczba zakażeń i kolejne zgony osób zarażonych – to bilans ostatnich statystyk w powiecie chojnickim. Wśród chorych jest m.in. personel szpitala i jego dyrektor, a lecznica przygotowuje kolejne łóżka dla pacjentów, u których potwierdzono zakażenie. Test dał też pozytywny wynik u burmistrza Czerska oraz przewodniczącego rady miejskiej.

W ostatnich dniach w powiecie chojnickim padł kolejny rekord osób zarażonych. We wtorek potwierdzono ponad 100 nowych przypadków zakażenia. Zmarło łącznie 15 mieszkańców powiatu, z czego cztery zgony potwierdzono również we wtorek. Zmarli to 90-letnia kobieta i trzej mężczyźni: w wieku 83, 71 i 72 lat. Z naszych informacji wynika, że wszyscy mieli choroby współistniejące. Łącznie w naszym regionie zachorowało 1080 osób (dane na wtorek 3 listopada), a ponad 1700 znajduje się w kwarantannie.

Polska nadal znajduje się w tzw. czerwonej strefie i póki co nie zapowiada się, że coś się zmieni. Ciągłe obowiązują również ograniczenia, o których wspominaliśmy w ubiegłym tygodniu, m.in. zamknięcie lokali gastronomicznych (zamawiać można tylko na wynos) czy nauczanie zdalne dla klas od IV do VIII podstawówek, w szkołach ponadpodstawowych i wyższych.

Burmistrz i szef rady

Wśród ostatnio wykrytych zakażeń wskazane zostało jedno nowe ognisko. Znajduje się ono w Domu Kapłana Seniora w Chojnicach. Te-

sty potwierdziły tam koronawirusa u sześciu osób.

Zakażenia koronawirusem nie ominęły też najważniejszych samorządowców z Czerska. W zeszłym tygodniu w czwartek pozytywny wynik testu odebrał przewodniczący rady miejskiej **Krzysztof Przytarski**. Przewodniczący już przed otrzymaniem potwierdzenia sam izolował się w domu, a w zeszłotygodniowej sesji uczestniczył zdalnie. Czuje się dobrze.

Z kolei w środę rano ratusz poinformował, że zakażony jest burmistrz. **Przemysław Biesek-Talewski** pracuje zdalnie w domu, pozwala na to jego stan zdrowia. Jak zapewniono nas w ratuszu, dzięki utrzymywaniu odpowiednich środków sanitarnych inni pracownicy urzędu nie muszą trafić na kwarantannę w związku z chorobą burmistrza. Unikano bowiem kontaktów pomiędzy kluczowymi pracownikami i włodarzami. Praca była tak organizowana, by w razie choroby były osoby, które przejmą najważniejsze obowiązki.

Połączą oddziały

Chorzy są również wśród personelu pracującego w chojnickim szpitalu. Według informacji prze-



Do niedawna osoby przyjeżdżające do szpitala na pobranie wymazu mogły poddać się badaniu bez wysiadania z auta. Teraz konieczne będzie opuszczenie pojazdu i podejście do okienka.

kazanych we wtorek przez starostę 10 lekarzy i 30 pielęgniarek jest niezdolnych do pracy z powodu epidemii. – *Sytuacja jest dynamiczna, bo codziennie praktycznie ktoś odchodzi na kwarantannę albo potwierdza się, że jest zakażony* – mówi **Marek Szczepański**. W związku z tym dwa oddziały szpitala prawdopodobnie zostaną czasowo połączone. Mowa o oddziałach wewnętrznych i pulmonologicznym. – *Są problemy z obsadą. Kadra, która na nich pracuje, będzie zabezpieczać jeden i drugi oddział* – dodaje Szczepański. Starosta przekazał też informację o tym, że jeden z dyrektorów szpitala zakażony jest koronawirusem. – *Drugi już od dzisiaj jest na posterunku* – poinformował we wtorek włodarz.

Dodatkowe łóżka

Kilka tygodni temu poinformowaliśmy, że w chojnickim szpi-

tału zostały utworzone miejsca dla pacjentów zakażonych COVID-19. Wiadomo już, że obecnie wszystkie łóżka są zajęte, a lecznica ma za zadanie przygotowanie kolejnych. – *Wojewoda i Narodowy Fundusz Zdrowia poprosili o utworzenie 20 dodatkowych łóżek dla pacjentów tzw. covidowych. Obecnie trwają prace przygotowawcze. Pierwotny termin miał być do 9 listopada, ale ze względów technicznych nie jest to możliwe* – tłumaczy Marek Szczepański. Dodaje, że w związku z problemami termin ten został przesunięty do 20 listopada.

Po utworzeniu ich Szpital Specjalistyczny im. J.K. Łukowicza w Chojnicach będzie dysponował ponad 30 miejscami dla pacjentów z koronawirusem. Dodatkowe łóżka mają zostać utworzone na oddziale pediatrycznym.

Bez namiotu na wymazy

Dotychczas wymazy w kierunku COVID-19 pobierane były w namiocie, który stał niedaleko spalarni. Można było wjechać do niego samochodem i bez opuszczania auta oddać próbkę na badanie. Teraz się to zmieniło, a miejsce namiotu zajęły kontenery. – *Po uzgodnieniu z wojewodą pomorskim zapadła decyzja, aby zamienić namiot na coś, co będzie bardziej zabezpieczało żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej (którzy pobierali wymazy – przyp. red.) przed chłodem* – wyjaśnia Marek Szczepański. W związku z tym zmieni się nieco sposób, w jaki uzyskiwana będzie próbka. Pacjenci będą musieli opuścić samochód i podejść do okienka, przy którym odbywać się będzie badanie.

tekst Patrycja Gierszewska,
fot. Stanisław Kamiński

PRODUCENT PODŁÓG DREWNIANYCH

MANUFATURA PARKIETU

Manufaktura Parkietu sp. z o.o. sp.k.
Piastoszyn, ul. Krótka 2
89-506 Kęsowo
tel. 52 334 16 44
e-mail: biuro@manufakturaparkietu.com
www.manufakturaparkietu.com

Rolnicy boją się plajty



Jan Kroplewski w zeszłym roku postawił nową oborę. Do spłaty ma potężny kredyt.

– Wielu hodowców przekształciło chlewnie dla świń na obory, a teraz i ta produkcja może stać się nieopłacalna, zaś kredyty trzeba spłacać – opowiadają hodowcy z gminy Brusy. Rolnicy wyjaśniają, w jakiej sytuacji się znaleźli i dlaczego przez kraj przetoczyła się fala protestów.

– Nie każdy jest gospodarzem, nie każdy rozumie sprawy wsi, dlatego chcieliśmy wytłumaczyć, czemu rolnicy masowo protestują – mówi Marcin Cysewski, hodowca z gminy Brusy. Wejście w życie tzw. piątki Kaczyńskiego mogłoby poważnie zachwiać polskim rolnictwem, a wiele gospodarstw doprowadzić do plajty. Nie chodzi tylko o fermy norek, ale również o mniejsze rodzinne gospodarstwa, także w naszym regionie. Na ten temat rozmawialiśmy z rolnikami z gminy Brusy.

Zostanie z kredytem?

Jan Kroplewski mieszka w Czyczkowach-Wybudowaniu. Prowadzi

gospodarstwo rolne i zajmuje się się hodowlą między innymi bydła opasowego. Ma go ponad 80 sztuk. Nastawił się na produkcję tego typu. W zeszłym roku postawił nową oborę. Dostał na jej budowę dofinansowanie, ale zaciągnął też potężny kredyt. Do spłaty ma kilkaset tysięcy złotych. Nie ukrywa, że wejście piątki Kaczyńskiego może mieć dla jego gospodarstwa fatalne skutki. – Jednym z punktów jest zakaz trzymania bydła na uwięzi. Ja mam oborę w tzw. systemie wolnościowym, więc teoretycznie wszystko jest porządku. W praktyce jednak nowe przepisy w połączeniu z zaka-

zem uboju rytualnego doprowadzą do utraty rynków zbytu i rentowności. Nie będzie z czego spłacać rat,

bo automatycznie cały interes siądzie – martwi się pan Jan.

Nasz rozmówca oddaje żywiec do jednego z lokalnych odbiorców. Cena za kilogram plasuje się na poziomie 7 zł. Rolnik uważa, że po zmianach w prawie wszystko automatycznie spadnie. – Trzeba też wziąć pod uwagę, że nawet jeśli zostanie wprowadzony ten pięcioletni okres przejściowy, to te firmy, które

odbierają żywiec, będą już zrywać umowy i szukać nowych kontrahentów – przewiduje. Rolnik poważnie martwi się o przyszłość, nie tylko ze względu na kredyty. Przewidywał, że hodowlę przejmie syn, który już kształcił się w technikum rolniczym. Teraz jednak wszystko stoi pod znakiem zapytania. – Poza tym kiedy się weźmie dotację na inwestycję, to przez

kolejne pięć lat nie można zmienić profilu hodowli – zaznacza.

Długa droga na ubój

W innej sytuacji jest Kazimierz Drobiński z Czyczków. Jego stado jest mniejsze, ale hodowca stanął właśnie przed decyzją, czy rozbudowywać oborę. – Taka umowa na uzyskanie dofinansowania jest ważna dwa lata.

I jest tak, że albo się realizuje, albo nie i przepada.

Trudno podjąć decyzję w takich niepewnych czasach. Przy takiej wielkości gospodarstwa jak moja, czyli około 50 hektarów, trudno utrzymać się tylko z produkcji roślinnej – przyznaje.

Mieszkaniec gminy Brusy zwraca też uwagę na inne aspekty sprawy związane z ochroną zwierząt. – Mówimy o dobrostanie zwierząt i zakazie uboju rytualnego. Zmieni się tyle,

„Nie będzie z czego spłacać rat



Tak wyglądał początek zeszłotygodniowego, kolejnego już protestu rolników w Chojnicach.

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA



Rak piersi powstaje z komórek gruczołu sutkowego. Nie boli i początkowo przebiega w zasadzie bezobjawowo. Trzeba się z nim szybko zmierzyć, żeby nie zdążył zaatakować węzłów chłonnych i narządów wewnętrznych. Czas – to najważniejszy czynnik walki z tym nowotworem, który niestety przoduje w niechlubnych statystykach.

Co piąta Polka zmagająca się z chorobą nowotworową cierpi właśnie na raka piersi. Wśród wszystkich nowotworów atakujących kobiety, ten jest na pierwszym miejscu. W naszym kraju na raka piersi zapada rocznie ponad 18 tys. kobiet. Liczba chorych niemal się podwoiła w ciągu ostatnich 20 lat. Podstawą skutecznej terapii i przeżycia jest szybkie wykrycie choroby i chirurgiczne usunięcie guza, z nim zdąży zasiać spustoszenie w całym organizmie.

Skąd ta choroba?

Na raka piersi najczęściej zapadają kobiety pomiędzy 50. a 69. rokiem życia. Nie znamy wszystkich przyczyn powstawania tej choroby. Dotychczas udało się jedynie potwierdzić, że większe ryzyko jej wystąpienia pojawia się u kobiet, których matki, siostry cierpiały na to schorzenie, a więc są to czynniki genetyczne. Wśród okoliczności sprzyjających zachorowaniu są też otyłość, częste spożywanie alkoholu, wieloletnie przyjmowanie doustnych środków antykoncepcyjnych i hormonalnej terapii zastępczej.

Rośnie ryzyko wystąpienia choroby, kiedy pacjentka miała wcześniej choroby nowotworowe piersi.

Rzadziej natomiast chorują matki, które możliwe długo karmiły swoje dzieci piersią.

USG czy mammografia?

Oba badania profilaktyczne – USG piersi i mammografia są refundowane przez NFZ. Wykonuje się je systematycznie, by możliwie najwcześniej wykryć nawet najdrobniejsze zmiany nowotworowe w tkance. Mammografia to badanie radiologiczne wykorzystujące techniki cyfrowe, które pozwala wykryć nawet najdrobniejsze zwapnienia w obrębie piersi. USG wykorzystuje do obrazowania odbicie fal ultradźwiękowych i dobrze się sprawdza w przypadku młodych, regularnie miesiączkujących kobiet. Także paniom korzystającym z hormonalnej terapii zastępczej lekarze zalecają wykonanie USG piersi dodatkowo, oprócz mammografii. Natomiast kiedy piersi zawierają więcej tkanki tłuszczowej, a tak się



EWELINA, LAT 50 Z NOWEJ SŁUPI:

Na rynek w naszym mieście zajechał ogromny tir z wymalowanym hasłem: „Nie myśl, nie czekaj, badaj – z życiem nie zwlekaj”. Zadzwoniłam na umieszczony tam numer telefonu i zapisałam się na mammografię. Najpierw było z dreszczykiem, bo wejście trochę dziwne, po metalowych schodach. Maseczki, obowiązkowa dezynfekcja rąk, krótka ankieta medyczna. Technik radiologii umieścił jedną, a następnie drugą moją pierś pomiędzy takimi płaskimi przezroczystymi płytkami, zrobił „cyk” i po wszystkim. Sądziłam, że to będzie bolało, a było naprawdę szybko i super. Głównie za sprawą pana obsługującego mammograf, który potraktował mnie taktownie i profesjonalnie. Dał mi karteczkę z dostępem do systemu online, w którym po jakimś czasie sama odczytałam swój wynik. Na szczęście nie mam zmian rakowych. Pierwszy raz w życiu robiłam mammografię, ale za 2 lata na pewno skorzystam i znów zapiszę się na to badanie.



dzieje po menopauzie, dokładniejszy obraz pokazuje mammografia. USG wykorzystuje się także do zbadania struktury ewentualnych zmian, bowiem pozwala odróżnić np. guza litego od zwykłej torbieli. USG piersi powinno się robić co roku, począwszy od 30. roku życia, a mammografię co dwa lata między 50. a 69. rokiem życia. Niestety tylko mniej niż 40 proc. kobiet korzysta z tej formy profilaktyki, co uważa się za główną przyczynę wyjątkowo wysokiego wskaźnika śmiertelności na raka piersi w Polsce.

Samobadanie

Najlepszą metodą kontrolowania stanu piersi jest samobadanie dłońmi, które można wprowadzić niemal jako rutynę podczas codziennego mycia ciała. Wystarczy sprawdzić dotykiem strukturę piersi, czy nie ma żadnych zgrubień, guzków. Przed lustrem można ocenić, czy obie piersi są symetryczne, czy nie widać żadnych zmian skórnych w okolicach sutka.

Wykryty guz nie musi być rakiem, ale to trzeba zbadać. Nowotwór piersi też ma kilka różnych odmian, z czego nie wszystkie są złośliwe. W każdym przypadku wcześniej wykryta choroba pozwala na zastosowanie skutecznej terapii i wyzdrowienie, a nawet w nieco późniejszym stadium choroby leczenie daje szansę na przedłużenie życia i poprawę jego jakości. Spośród 100 kobiet, u których 5 lat wcześniej wykryto raka piersi prawie 80 nadal żyje. Jeszcze kilka lat temu ten wskaźnik był znacznie niższy.

Najważniejsza jest świadomość, że zagrożenie istnieje, ale można temu zaradzić tylko w jeden sposób: badając się systematycznie.

Jeśli jesteś kobietą w wieku 50-69 lat i w ciągu ostatnich 2 lat nie miałaś mammografii, koniecznie zgłoś się na badanie! Tu znajdziesz trasę mammbusa w Twojej okolicy: www.nfz.gov.pl/dla-pacjenta/mammbusy

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. **WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl** **ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia**

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

gospodarstw

że bydło wyhodowane u nas będzie teraz przed ubojem jechało setki kilometrów za granicę. To będzie dodatkowy stres, a nie poprawa dobrostanu – tłumaczy.

Trudno się przestawić

Rolnicy, z którymi rozmawialiśmy, wskazują także na inne problemy, na przykład taki, że przestawienie się z profilu produkcji bydła opasowego na mleczne wcale nie jest łatwe. Wymaga to kolejnych inwestycji, a jeśli rolnicy masowo będą się przebranżawiać, to cena mleka tak spadnie, że także ta produkcja stanie się nieopłacalna. – W Polsce były też programy związane z afrykańskim pomorem świń. Akurat nie w naszym regionie, ale państwo dawało pomoc, by z trzody chlewnej produkcję zmienić na bydło opasowe, zakładać nowe stada. Teraz się podcina tę gałąź produkcji. To jest brak spójności polityki państwa – uważają hodowcy.

Gospodarze nie są też za zwiększeniem uprawnień prywatnych podmiotów broniących zwierząt. Ich zdaniem w to miejsce lepiej zwiększyć dofinansowanie powiatowych inspekcji weterynaryjnych. – Oczywiście, że są osoby, także rolnicy, które niedostatecznie dbają o zwierzęta i ich byt. Ale nie można wrzucać teraz wszystkich do jednego worka – dodają.

Prace wstrzymane

Rolnicy z regionu jak na razie nie wstrzymali protestów. Co prawda

ostatnio nie było poważniejszych incydentów z protestującymi, ale same akcje nie zostały zawieszone. Na przykład tydzień temu w środę kilkudziesięciu rolników ciągnikami i autami osobowymi przejechało w kolumnie po ulicach Chojnic. Żadnych blokad jednak nie było.

Tymczasem wygląda na to, że posłowie póki co nie będą zajmowali się dalej wspomnianą ustawą. Prawdopodobnie Sejm nie będzie w najbliższym czasie procedował poprawek Senatu, a może nawet projekt trafi do sejmowej „zamrażarki”, czyli prace nad nim będą zawieszone. To wywołało umiarkowany optymizm rolników, którzy wiedzą, że temat może szybko wrócić.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



O sytuacji rolników rozmawialiśmy z Kazimierzem Drobińskim, Janem Kroplewskim i Marcinem Cysewskim – rolnikami z gminy Brusy. Obok doradca rolniczy Piotr Stoltman.



Tydzień temu w środę ciągniki przejechały ulicami Chojnic.



Bydło w oborze może być hodowane na wolnym wybiegu lub przywiązane na uwięzi. To drugie rozwiązanie pozwala na przykład uniknąć przemieszczania się i „spotkań” krów z bykami.

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA



Cytologia ratuje tysiące kobiet

Rak szyjki macicy jest poważnym zagrożeniem dla każdej kobiety, w każdym wieku. Powszechna dostępność badań cytologicznych i zapowiadana ogólnodostępna szczepionka dla młodzieży mogą wyeliminować tę chorobę w Polsce. Potrzebne są jednak dalsza edukacja, większe zainteresowanie ze strony kobiet i upowszechnienie szczepionki wśród młodych dziewcząt i chłopców.

Czym jest rak szyjki macicy

Rak szyjki macicy to nowotwór, który może rozwijać się przez kilka lat. Na początku choroba przebiega niemal bezobjawowo, powodując rozrost komórek szyjki macicy i powstanie tzw. komórek atypowych. Z czasem komórki te przybierają nieprawidłowy wygląd i to z nich rozwija się nowotwór. Wśród objawów raka szyjki macicy są: plamienia i krwawienia kontaktowe, po badaniu ginekologicznym lub stosunku, dłuższe i bardziej obfite krwawienia miesięczne, nietypowe krwawienia między miesiączkami lub u kobiet po menopauzie. W zaawansowanym stadium choroby pacjentki skarżą się na ból podczas stosunku lub dolegliwości w miednicy i podbrzuszu, promieniujące niekiedy do kości ogonowej, bolesne parcie na stolec i mocz, obrzęki kończyn dolnych czy upławy o przykrym zapachu.



MARTA (41 LAT), MATKA CZWÓRKI DZIECI
Z KOBYLNIC W WOJ. POMORSKIM:

Zapisałam 14-letnią córkę i 13-letniego syna na szczepienie przeciwko wirusowi HPV. Nie zakładam, że moje dzieci będą prowadziły rozwiązły tryb życia, zmieniły partnerów, paliły itp. Mam nadzieję, że będą dokonywały w życiu właściwych wyborów. Widzę jednak, co się dzieje wokół, jak bardzo koleżanki z klasy córki są zainteresowane seksem, jak się malują, ubierają. Podobno niektóre mają za sobą ten pierwszy raz. To przerażające, bo dzieci nie wiedzą, co im grozi! Staram się świadomie dbać o zdrowie rodziny. Jeśli istnieje szczepionka, która jest wielkim osiągnięciem medycyny i która może uchronić moje dzieci w przyszłości przed rakiem wywołanym wirusem brodawczaka ludzkiego HPV, to ja swoje dzieci na pewno zaszczepię. Zwłaszcza, że w naszej gminie te szczepienia są teraz za darmo.



W Polsce co roku występuje około 3500 nowych przypadków raka szyjki macicy, a około 2000 kobiet umiera w wyniku tej choroby. Jednocześnie, szanse na wyleczenie raka szyjki macicy na wczesnym etapie wynoszą nawet 90% pod warunkiem

regularnych badań cytologicznych i cyklicznych spotkań z ginekologiem.

Ważna cytologia

Do wszystkich polskich kobiet w wieku 25-59 trafiają imienne zaproszenia na bezpłatne badania cytologiczne: tylko w latach 2012-2015 zostało wysłanych 13 mln takich listów. Skorzystało z nich jedynie 21% zaproszonych pań. W niektórych regionach, np. w województwie lubelskim – jak wskazała NIK – odsetek kobiet zgłaszających się na badania był jeszcze niższy i wyniósł zaledwie 7%.

Tymczasem naukowcy wskazują, że ponad 50% przypadków raka szyjki macicy występuje u kobiet, u których nigdy nie analizowano rozmazu cytologicznego. Badania cytologiczne są prostą, nieuciążliwą i łatwo dostępną metodą sprawdzenia zdrowia kobiety. Pozwalają na rozpoznanie stanów przedrakowych i wczesnych postaci raka szyjki macicy, a w efekcie na skuteczne jego leczenie. Rozwój raka inwazyjnego poprzedza stosunkowo długi okres zmian przednowotworowych, który może trwać nawet 10 lat. Aby wykręcić raka w jego wczesnej fazie kobieta musi zgłosić się na badanie cytologiczne także wtedy, kiedy nie odczuwa żadnych dolegliwości. Cytologia doprowadza corocznie do wykrycia wielu przypadków raka nieinwazyjnego, a przez to ratuje życie i zdrowie tysięcy kobiet na całym świecie.

Czym jest prewencja pierwotna

Głównym czynnikiem wywołującym raka szyjki macicy są rakotwórcze szczepy wirusa HPV. Udało się stworzyć skuteczną szczepionkę przeciwko

tym wirusom. W ten sposób – według zaleceń Światowej Organizacji Zdrowia – młodzież przed inicjacją seksualną może nabyć odporność przed zakażeniem wirusem HPV. Szczepionki – obok edukacji zdrowotnej młodego pokolenia dotyczącej bezpiecznych zachowań seksualnych – to najważniejsze elementy prewencji pierwotnej, czyli likwidacji przyczyn choroby. W Australii, która w 2006 r. wprowadziła obowiązkowe szczepienia przeciw HPV, udało się całkowicie wyeliminować tę chorobę. W Polsce niektóre samorządy, instytucje i fundacje finansują te szczepienia.

Profilaktyka dla dorosłych

Kluczowe w profilaktyce raka szyjki macicy pozostają cykliczne badania wśród dorosłych kobiet, które są zdrowe i nie odczuwają żadnych dolegliwości. Mogą one robić bezpłatną cytologię co 3 lata, a nawet co rok, jeśli występują u nich dodatkowe czynniki ryzyka, jak zakażenie wirusem deficytu odporności typu ludzkiego (HIV), wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV) lub przyjmowanie leków immunosupresyjnych. W ramach Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych w Polsce każda Polka w wieku od 25 do 59 lat co 3 lata ma zapewnione bezpłatne badanie cytologiczne, o gwarantowanej, najwyższej jakości.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ,
WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

„Trzeba było nas nie wkurzać”. Protesty trwają

Marsze kobiet nie ustały. Pikietujący spotykają się prawie codziennie pod biurem poselskim. Większe akcje miały miejsce w ubiegłym tygodniu w środę i w piątek. Do pieszych dołączyli też miłośnicy czterech kółek.



W proteście chętnie udział biorą też panowie.



„Jeszcze Pol(s)ka nie zginęła”, „Jarek, zostaw kobiety, wracaj do kota” – to tylko niektóre hasła piątkowego protestu.



Na rynek w środę przyszło około 200 osób.

W środę 28 października protest rozpoczął się przed biurem chojnickiego posła. Potem grupa przeszła na rynek. Tam już czekał sprzęt nagłaśniający. Z głośników pociągł fragment przemówienia prezesa Prawa i Sprawiedliwości **Jarosława Kaczyńskiego**. Później zabrzmiał utwór Kazika „Twój ból

jest lepszy niż mój” oraz wypowiedź **Maciej Orłosa**. Potem zebrani wysłuchali „listy wstydu”, czyli nazwisk sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy poparli wyrok w sprawie aborcji.

W tym samym czasie przy wejściu do chojnickiej bazyliki zgromadziła się grupa mężczyzn w czarnych

ubraniach. Trzymali przed sobą jedne duży baner z hasłem „Kobiety, jesteśmy z wami. Walczmy z systemem, nie z tradycjami”. Organizatorzy protestu kobiet przekazali, że marsz ominie to miejsce na prośbę policji. Wszystko odbyło się spokojnie.

Środowy protest miał jeszcze jedną odsłonę: panie zapowiedziały, że nie tylko wezmą udział w marszu, ale tego dnia też nie pójdą do pracy. Część wzięła wolne, niektóre sklepy i punkty usługowe były zamknięte.

W czwartek grupa spod kościoła wydała oświadczenie. Zapewniała, że nie popiera żadnej opcji politycznej, ale nie pozwoli atakować kościołów. Kobiety mają zwrócić uwagę na to, o co, jak i z kim protestują. Pełna treść oświadczenia w ramce.

Póki nie wygramy

Z kolei w piątek uczestnicy strajku samochodowego wyruszyli spod galerii w Lipienicach. Gdy dojechali w okolice biura **Aleksandra Mrówczyńskiego**, połączyli siły z uczestnikami protestu pieszego i razem przemierzali Chojnice. Protest poruszał się ulicą Sukienników, a potem Szeroką aż do ronda przy ulicy Strzeleckiej. Kolejnym punktem było rondo przy zbiegu ulic Człuchowskiej i Sępoleńskiej, a następnie to w okolicy wieży ciśnień. Protestujący swój marsz zakończyli na chojnickim rynku.

Mimo padającego deszczu w manifestacji wzięło udział około 200 osób. Sporo było też kierowców, którzy przy użyciu klaksonów wspierali poruszających się pieszo. – *Pamiętajmy o tym, że jesteśmy tu dlatego, aby nikt nie zabrał nam wolności. Pamiętajcie, że to piekło się skończy, bo będziemy walczyć, póki nie wy-*

gramy – rozpoczęła jedna z uczestniczek protestu. Podczas „spaceru” po Chojnicach demonstranci nieśli ze sobą banery, na których można było przeczytać różne hasła, np. „Trzeba było nas nie wkurzać” czy „Rewolucja jest kobietą”.

Wśród strajkujących znaleźli się mieszkańcy w różnym wieku, choć przeważali młodszy. – *Protestujemy, bo nie zgadzamy się z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego – mówili protestujący Janusz Szudrowicz, Kasia Orłowska i Sandra*

się w pozostałe dni. – *Nie odpuszczamy – mówili.*

Włodarze poparli

Z protestem kobiet solidaryzują się również chojniccy samorządowcy. Jednym z uczestników piątkowego marszu był **Marek Szczepański**. – *Popieram ten protest od samego początku. Solidaryzuję się z kobietami – mówi starosta. Jego zdaniem wyrok trybunału wydany w trakcie pandemii, po utrzymaniu wniosku przez dłuższy czas w tzw. zamrażarce, jest niemoralny.*

– *Zabrano kobietom możliwość wyboru, nie przeprowadzając tego przez parlament, czyli bez debaty publicznej. Nie zgadzam się na zabieranie praw. Kobiety są mądre i same wiedzą, w którym momencie zdecydować. Taki wybór powinien być zastawiony tym, których to dotyczy. Nie mogą starsi panowie decydować o tym, czy inni powinni zachowywać się tak czy inaczej. Uważam, że ci, którzy powołują się na suwerena, tego suwerena nigdy nie słuchają – dodaje Szczepański, który sympatyzuje z Platformą Obywatelską. Nie ukrywa swojego poparcia dla protestujących kobiet. Zadeklarował, że daje zgodę pracownikom, by nie przyszły w środę do pracy. Do podobnego kroku zachęcał także innych pracodawców.*

O swoich poglądach głośno powiedział też burmistrz **Arseniusz Finster**. – *Jestem winien tę wypowiedź mojej żonie i dwóm córkom – Ani, która ma 24 lata, i Lilce, która ma cztery lata – tłumaczył. – Kobiety muszą mieć wybór i moc kierować się własnym sumieniem. Nie możemy skazywać kobiety ani chorego dziecka na cierpienie.*

tekst **Patrycja Gierszewska, Stanisław Kamiński, rw, fot. pg, sta**



Pod bazyliką ustawiła się grupa mężczyzn z transparentem.



W strajku brali udział również kierowcy.



Kasia Orłowska, Janusz Szudrowicz i Sandra Szczepańska są obecni na każdym proteście.

Miękki kocyk na pewno się przyda

Rycerze Kolumba dostarczyli koce i ręczniki do Noclegowni dla Bezdomnych Mężczyzn w Chojnicach. Zbliżają się chłodne dni i bezdomni mogą potrzebować ciepłego kąta.

Dary pochodziły ze zbiórki, którą przeprowadzono w jedną z niedziel. Chętni mogli przynosić nowe koce i ręczniki do oratorium przy kościele Matki Bożej Królowej Polski w Chojnicach. Drugi punkt zorganizowano przy wejściu do podziemi kościoła gimnazjalnego.

Na miejscu

Dyżurowali Rycerze Kolumba zarówno z parafii MBKP, jak i ci działający przy bazylice. – *Udało się zebrać łącznie około 30 koców i ręczników* – informuje **Piotr Czapiewski**, koordynator akcji. Pomysł przeprowadzenia zbiórki zrodził się w Częstochowie podczas spotkania Rycerzy Kolumba. – *Zadwo-*

niłem do kierownika w noclegowni w Chojnicach i dowiedziałem się, że przyjmą każdą ilość – dodaje Czapiewski.

Zebrane rzeczy w czwartek dostarczono do placówki. Zrobili to Piotr Czapiewski, **Mateusz Wróblewski** i **Wojciech Pawlak**. Koce i ręczniki na pewno się przydadzą, ponieważ zbliżają się chłodniejsze dni i mężczyzn w placówce będzie przybywać.

Trzeba być trzeźwym

Gdy zrobi się chłodniej, w sprawie bezdomnych zacznie też działać straż miejska. Obecnie jest zaangażowana w kwestie związane z pandemią koronawirusa. – *Jeśli*



Wojciech Pawlak i Mateusz Wróblewski z zebranymi rzeczami.



Koordynatorem akcji był Piotr Czapiewski.

tylko mamy taką możliwość, także patrolujemy miejsca, w których mogą być bezdomni – informuje **Magdalena Reszczyńska**, zastępczyni komendanta Straży Miejskiej w Chojnicach.

Miejsca, w których najczęściej przebywają bezdomni, to okolice Lasku Miejskiego, była centrala naziemna, klatki schodowe i piwnice. Zawsze było tak, że gdy robiło się zimno, municypalni kierowali bez-

domnych do noclegowni. – *Warunek, żeby być tam przyjętym – trzeba być trzeźwym* – wyjaśnia Reszczyńska. Dodaje, że wcześniej bezdomni byli kontaktowani z MOPS-em i mogli liczyć na ciepły posiłek. – *Też mieliśmy u siebie w dyżurce zupeł-*

wydawaliśmy bezdomnym – dodaje. Zapewnia, że jeśli temperatura będzie niższa, to municypalni o bezdomnych nie zapomną.

tekst i fot.

Danuta Niedzielska

Rycerze Kolumba jeszcze w tym roku planują „Pacuszka dla maluszka”. – Jest to akcja dla Fundacji Małych Stópek pomagająca matkom, którym sugerowano aborcję – mówi Piotr Czapiewski. Zbiórka środków higienicznych dla maluchów zostanie przeprowadzona prawdopodobnie na początku grudnia.

REKLAMA

Aster drogerie

Chojnice, ul. Staroszkolna 25
 PROMOCJE DETALICZNE

HITY! CENOWE

godz. otwarcia: poniedziałek - piątek 8.00-18.00 • sobota 8.00-14.00

VELVET papier toaletowy rumiankowy 8+2 -23% 8 44 10 99	ARIEL, VIZIR kapsółki do prania -36% 10 55 16 49	ORO pochłaniacze wilgoci WKŁADY UZUPEŁNIAJĄCE -30% 15 99 22 89	DMESTOS żel do WC 750ml -41% 5 89 9 99
---	---	--	--

Aster drogerie
 Laboo DROGERIA
 Chojnice • ul. Staroszkolna 25

ASTER – DROGERIE NISKICH CEN!
ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA FACEBOOKU!

Renault do góry kołami

Kierowca ciężarówki i osobowego renaulta byli trzeźwi.



Strażacy mieli ręce pełne roboty. Najpierw pojechali do zdarzenia w Żabnie, gdzie dachowała osobówka, a potem udzielali pomocy mężczyźnie leżącemu w bruskim parku.

Do zdarzenia z udziałem dwóch pojazdów doszło 27 października w godzinach popołudniowych. – Kierujący ciężarowym samochodem scania, zmieniając pas ruchu, uderzył w osobowego renaulta – mówi Justyna Przytarska, oficer prasowa chojnickiej policji.

Na dachu

W wyniku uderzenia osobówka wypadła z drogi i dachowała. – Samochodem osobowym podróżowała jedna osoba, która nie odniosła żadnych obrażeń – informuje Janusz Szmaglik, komendant gmin-

ny OSP w Brusach. Mężczyzna wyszedł z auta o własnych siłach. Był to 60-letni mieszkaniec Brus. Działania przybyłych zastępów straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, obróceniu samochodu na koła, by zniwelować ryzyko skażenia



chemicznego terenu, odłączeniu zasilania w pojeździe, pomocy w wyciągnięciu osobówki z rowu oraz kierowaniu ruchem.

Ciężarówkę prowadził 65-letni mieszkaniec powiatu kościerskiego. Został ukarany mandatem w wysokości 300 zł. – Apelujemy o zachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami, tym bardziej że pogoda nie sprzyja kierowcom i nawierzchnia jest śliska – mówi Justyna Przytarska.

Mężczyzna w parku

Wracając z wypadku w Żabnie do bazy, strażacy z Brus dostali informację, że trzeba pomóc mężczyźnie leżącemu w bruskim parku. W tym czasie nie było wolnego Zespołu Ratownictwa Medycznego. – Z treści

zgłoszenia wynikało, że naprzeciwko jednego z lokali gastronomicznych na placu Jana Pawła II w Brusach leży nieprzytomny mężczyzna – dodaje Szmaglik. Po przyjeździe na miejsce zdarzenia strażacy zastali leżącego mężczyznę, z którym kontakt był utrudniony. – Był już przytomny – mówi komendant gminny. Ratownicy udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy. – Na uwagę zasługuje fakt, że jeszcze przed naszym przyjazdem pacjent został przykryty tzw. folią życia przez świadków zdarzenia – dodaje Szmaglik. Chorego zabrano karetka pogotowia i odwieziona do chojnickiego szpitala.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. OSP w Brusach

Miejsce znajdą starsi i niepełnosprawni

Rozpoczęła się przebudowa starej szkoły w Brusach. Jeszcze niedawno był tam sklep i lokale mieszkalne. W przyszłym roku mają zacząć funkcjonować Centrum Usług Społecznych oraz Środowiskowy Dom Samopomocy.

Budynek jako obiekt szkolny funkcjonował do 1984 roku. Gdy w Brusach wybudowano nową placówkę, w starym budynku

urządzono sklepy. Były tam też mieszkania komunalne. Obecnie rozpoczęła się kompleksowa przebudowa obiektu i za rok będą

się tu mieścić dwie instytucje. Pierwszą z nich będzie Centrum Usług Społecznych. – Będzie to dom dziennego pobytu dla osób

starszych. Będą się tam mieścić także świetlica socjoterapeutyczna dla rodzin dysfunkcyjnych oraz mieszkania dla osób niesamodzielnych – informuje Mariola Rodzeń, sekretarz gminy Brusy. W drugiej części budynku utworzony zostanie Środowiskowy Dom Samopomocy. Będzie to instytucja służąca osobom niepełnosprawnym.

Dorośli podopieczni znajdą tam całonocną opiekę.

Remont i adaptacja budynku będą kosztowały łącznie prawie 4 mln zł. Dodatkowe 600 tys. zł to koszt wyposażenia. Prawie 3,3 mln zł to dofinansowania, jakie na ten cel pozyskała gmina Brusy. Centrum Usług Społecznych realizowane jest przy wsparciu środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 i budżetu państwa. Środowiskowy Dom Samopomocy powstaje z kolei przy udziale funduszy z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Zakończenie remontu i uruchomienie nowych instytucji planuje się na wrzesień 2021 roku. – Do tej pory nie było w naszej gminie ani Środowiskowego Domu Samopomocy, ani centrum skupiającego osoby starsze, stąd pomysł na taką działalność – mówi Mariola Rodzeń.

tekst dtn, fot. UM w Brusach



REKLAMA

VISION optyk
SALON OPTYCZNY

OKULISTA
rejestracja
tel. 52 336 30 55

ul. Nowodworskiego 3
89-500 Tuchola
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

OPTOMETRYSTA – codziennie
OKULISTA – w piątek
rejestracja
tel. 52 398 45 82

ul. dr. Zielińskiego 13
89-650 Czersk
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00



Chwila oddechu i znowu zamknięcie



Prace wykonane przez niepełnosprawnych czekają na chętnych.

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Brusach przygotowali ozdoby świąteczne na Boże Narodzenie. Gdy to zrobili, placówka znowu została zamknięta. Stroiki można zamówić online lub telefonicznie.

Placówka, jak większość instytucji, w związku z epidemią koronawirusa została po raz pierwszy zamknięta w marcu. Do życia wróciła w czerwcu. – Uczestnicy pracowali rotacyjnie. Jeden tydzień w domu, jeden w warsztacie – mówi **Natalia Landowska**. Niepełnosprawni zdążyli się przyzwyczaić do takiego trybu. Dostawali tzw. zadania domowe. – Były one dostosowane do możliwości danego uczestnika i je wykonywali – dodaje kierowniczka.

Tulipany zakwitną

Jedni więc pracowali w domu, inni

w warsztacie. W ramach zajęć posadzili dziesiątki cebulek tulipanów w Brusach. – Kwiaty będą cieszyć oko przechodniów już najbliższą wiosną – mówi **Natalia Landowska**. Co roku bruski Warsztat Terapii Zajęciowej organizował także szereg kiermaszów bożonarodzeniowych, na których można było zakupić dekoracje świąteczne, własnoręcznie wykonane przez uczestników WTZ.

Ozdoby zostały już przygotowane. Jednak ze względu na obostrzenia jarmarki i kiermasze się nie odbędą.



Radość z sadzenia tulipanów była ogromna.

– W tym roku placówka zaprasza do zamówień telefonicznych lub online za pośrednictwem Facebooka. Można wybierać spośród kilkudziesięciu różnych i wyjątkowych ozdób, które nie tylko upiększą nasze domy w tegoroczne święta, ale również dochód z ich sprzedaży wspomogą działalność bruskiego WTZ – mówi **Landowska**. Inicjatorzy zdecydowali się na taki krok, ponieważ na Wielka-

noc także przygotowano mnóstwo stroików, których nie było jak sprzedać. – Rozdawaliśmy je, bo nawet nie było gdzie tego przechowywać – wspomina kierowniczka.

Są chętni

Jak na razie odzew na ofertę sprzedaży ozdób bożonarodzeniowych jest bardzo duży. Prace zostały wykonane, ale smutek znowu zawitał do WTZ, bo placówka decyduje wo-

jewody, podobnie jak inne tego typu instytucje, została zamknięta do odwołania. – Z tymi uczestnikami, z którymi będzie możliwość łączenia się, będziemy pracować zdalnie. Z innymi będziemy się kontaktować telefonicznie lub dowozić zadania do domów. Trzeba się dostosować – mówi kierowniczka.

tekst Danuta Niedzielska, fot. WTZ w Brusach

Burmistrz wręczył stypendia online

Witold Ossowski od wielu lat przyznaje stypendia uczniom, którzy uzyskują wysokie wyniki w nauce. Ze względu na panującą w kraju epidemię koronawirusa i związane z nią obostrzenia uroczystość wręczenia w tym roku odbyła się przez internet.

Stypendia trafiły do uczniów z ośmiu placówek szkolnych gminy Brusy. Za pomocą komunikatorów wykorzystywanych do nauki zdalnej dyrektorzy szkół przekazali

specjalne życzenia, które burmistrz **Brus Witold Ossowski** skierował do tegorocznych stypendystów. – Jestem zasmucony, że nie mogę się z wami spotkać bezpośrednio,

aby wam pogratulować, uścisnąć dłoń i zobaczyć uśmiechniętą buzię – mówił w nagraniu **Ossowski**.

Stypendiami zostali nagrodzeni uczniowie klas szóstych, siód-

mych i ósmych oraz absolwenci szkół podstawowych, którzy w roku szkolnym 2019/2020 spełnili wymagania zgodne z regulaminem przyznawania stypendiów w ramach Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży z Terenu Gminy Brusy. Nagrodzeni uczniowie klas piątych i szóstych uzyskali w pierwszym i drugim półroczu półroczu śred-

nią ocen nie niższą niż 5,2 i wykazali się co najmniej dobrą oceną z zachowania. Podobnie było w przypadku uczniów klas siódmych. Oni z kolei mogli wykazać się średnią ocen 5,0.

Dobra ocena z zachowania oraz średnia 5,0 na koniec roku szkolnego to wymogi, które musieli spełnić również absolwenci klas ósmych. Ponadto byli oni zobowiązani uzyskać przynajmniej 80-procentowy wynik z egzaminu gimnazjalnego lub egzaminu ósmoklasisty. Na stypendium mogli liczyć także laureaci konkursów kuratorskich. Uczniowie przez 10 miesięcy będą otrzymywali po 80 złotych. – Życzę wam, żebyście mieli dużo siły i zapału do pracy w tym trudnym czasie – życzył burmistrz.

dtn

Zachęcają, by odwiedzać skansen

W skansenie Józefa Chelmskiego w Brusach-Jagliach prowadzona jest akcja pod nazwą „Wzmacnianie”. Ma ona służyć nie tylko mieszkańcom regionu, ale także rzeźbom znajdującym się w muzeum. Dla każdego, kto weźmie w niej udział, przewidziano niewielką pamiątkę.

Projekt ma wzmacniać tożsamość regionalną, ponieważ jak zaznacza **Magdalena Wirkus**, z obserwacji wynika, że w sezonie skansen odwiedzają z reguły osoby przebywające w okolicy na wczasach. – W związku z sytuacją covidową chcielibyśmy też zaprosić na takie indywidualne spotkania mieszkańców

regionu – dodaje wnuczka państwa Chelmskich.

Przez Facebook i telefon

Na Facebooku Fundacji im. Józefa i Jadwigi Chelmskich powstał specjalny terminarz, poprzez który można zapisywać się na zwiedzanie skansenu. Wystarczy wybrać pasujący nam dzień i godzinę, podać numer

telefonu i zaakceptować wybór. – Odwiedziny poza sezonem są raczej sporadyczne, dlatego będziemy przyjeżdżać według potrzeb – wyjaśnia **Magdalena Wirkus**. Rezerwacja jest możliwa również telefonicznie. Akcja zostanie zamknięta 20 grudnia. Ważne jednak, by na grupowe wizyty ze względu na sytuację epidemiologiczną umawiały

się osoby mieszkające w jednym miejscu. Należy też pamiętać, by zabrać ze sobą maseczki lub chustki do zasłonięcia nosa i ust. Goście otrzymają niewielki upominek, którym będzie pamiątkowy ołówek.

W tygodniu i w weekendy

Druga część projektu to opieka nad rzeźbami. Projekt jest współfinansowany przez powiat chojnicki, a organizatorzy akcji „Wzmacnianie” mają nadzieję, że dzięki tym pieniądzom uda im się zabezpieczyć rzeźby. – Z dofinansowania projektu będziemy mogli opłacić konserwatora, który odrobaczona i odgrzybiona

rzeźby będzie mógł wzmocnić żywicą. Potem będzie można je dopiero konserwować i uzupełnić wszystkie ubytki – mówi **Magdalena Wirkus**.

Zwiedzający mogą liczyć na ciekawą opowieść dotyczącą skansenu i rzeźb. Wizyta w skansenie jest bezpłatna. – Chcielibyśmy, żeby było 100 zgłoszeń indywidualnych lub 30 grup rodzinnych, abyśmy mogli się też wywiązać z tego zadania publicznego. Odwiedziny w skansenie są możliwe nie tylko w tygodniu, ale również w weekendy – zachęca wnuczka artysty.

Patrycja Gierszewska

Gali nie było, ale pieniądze przelano na konta

Gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej w Brusach miały się w tym roku odbyć na świeżym powietrzu. Sprawę pokrzyżowała pogoda, a potem zwiększone obostrzenia. Dlatego zrezygnowano z oficjalnych uroczystości, ale środki wpłynęły na konta wyróżnionych nauczycieli.

Nagrody burmistrza otrzymali: **Beata Rekowska** – dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Brusach, **Mariola Różycka** – dyrektorka Przedszko-

la nr 1 w Brusach, **Tomasz Rogala** – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Brusach; nagrodzeni nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Brusach: **Barbara**

Brzezińska, Danuta Jaroszevska, Aleksandra Turowska, Krzysztof Narloch i Bartosz Rogalla; ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Brusach: **Maria Czapiewska, Beata Lubińska**

i **Marek Warnke**; ze Szkoły Podstawowej w Kosobudach: **Mirosława Wielinska**; ze Szkoły Podstawowej w Lubni: **Tomasz Kłaman**; ze Szkoły Podstawowej w Czyczkowach: **Ewelina Krasinkiewicz**; ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu: **Krzysztof Czarnowski**. – Każdy otrzymał taką samą kwotę. Było to 2 623 zł brutto – mówi **Jacek Bruski**, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty w Brusach.

Awans na nauczyciela mianowanego odebrały: **Karolina Pellowska** z Przedszkola nr 1 w Brusach, **Paulina Szymlek** i **Anna Prądzinska** ze Szkoły Podstawowej w Leśnie i **Katarzyna Lewinska** ze Szkoły Podstawowej w Czyczkowach. Natomiast nauczycielem dyplomowanym została **Magdalena Ossowska** z Przedszkola nr 1 w Brusach.

dtn

Problemem jest wąska droga



Na drodze z trudem wymijają się dwie osobówki.

Droga powiatowa z Łęga do Przyjaźni jest zbyt wąska – tak uważają mieszkańcy powiatu, którzy z niej korzystają. Starosta tłumaczy, że aby dokonać poszerzenia tej trasy, konieczne jest ustalenie na nowo pasa drogowego. – Temat nie jest taki prosty. Trzeba ustalić granice przebiegu drogi i wtedy można myśleć o dalszych pracach – mówi Marek Szczepański.

Trasa łącząca Przyjaźnię i Łęg jest gruntową drogą powiatową. Nie jest zbyt szeroka, ale mieszkańcy korzystają z niej, gdyż ma dobrą nawierzchnię. Problem jednak pojawia się, gdy na trasie mają minąć się dwa samochody osobowe lub, co gorsza, samochód i ciągnik z maszyną rolniczą. Wysokie pobocza sprawiają, że jeśli ktoś zdecyduje się zjechać, może uszkodzić sobie podwozie. Jeśli natomiast zjeżdżać nie będzie, to istnieje ryzyko, że urwane zostanie lusterko. Interpelację w sprawie ewentualnych prac prowadzących do poszerzenia tej trasy złożyła również radna Mirosława Dalecka.

Niechętni mieszkańcy

Zdaniem starosty Marka Szczepańskiego jakakolwiek przebudowa drogi w celu jej poszerzenia nie będzie łatwa. – W pierwszej kolej-

ności trzeba ustalić, gdzie jest pas drogowy i sprawdzić, czy czasami on nie jest wykorzystany na potrzeby rolników, którzy mają swoje pola przy tej trasie. Wtedy dopiero będzie można myśleć o dalszych kwestiach – wyjaśnia w rozmowie telefonicznej wódcarz. Dodaje, że kiedyś o poszerzeniu trasy była już mowa, ale rolnicy byli temu przeciwni, bo to mogłoby sprawić, że zabrana zostanie im część gruntów. – Podobna sytuacja jest w Łęgu. Budujemy tam drogę i pierwotnie wszyscy mieszkańcy byli za tym, by trasa była porządną, ze ścieżką rowerową, ale jak przyszło do oddawania gruntów, to pojawił się wielki bunt: „dlaczego ona jest poprowadzona z tej strony, powinna być z drugiej” – tłumaczy. W odpowiedzi na interpelację radnej starosta wyjaśnia, że poszerzenie drogi z Łęga do Przyjaźni będzie

możliwe wyłącznie po wywłaszczeniu gruntów.

Nie są zgodne z przepisami

– Definicja drogi powiatowej jest taka, że łączy ona stolice gmin między sobą i gminy ze stolicą powiatu. Zgodnie z przepisami tak powinno być – mówi Szczepański. Wiadomo jednak, że wiele z nich prowadzone jest między lasami czy wśród pól. Trudno też mówić o tym, by wszystkie powiatówki w regionie łączyły się ze stolicami gmin. Zdaniem wódcarza większość dróg, które obecnie mają status tras powiatowych, nie spełnia kompletnie wymogów. Powinny one zostać przekształcone i oddane gminom. Samorządy nie są jednak na to zbyt chętne, bo to generuje koszty utrzymania i naprawiania.

tekst Patrycja Gierszewska,
fot. Stanisław Kamiński

Zasięg w Krzyżu będzie lepszy

Jest pozytywna odpowiedź na pismo władz gminy dotyczące budowy nadajnika komórkowego. Taki stan w Krzyżu, a postulowali o to wielokrotnie mieszkańcy tego sołectwa.

Zasięg komórkowy jest jedną z bolączek zgłaszanych przez mieszkańców sołectw w gminie Czersk. Postulaty jego poprawy pojawiały się także na tegorocznych zebraniach wiejskich. Było tak między innymi

w Krzyżu, Złotowie i Łęgu. Mieszkańcy mówili o tym nie tylko pod kątem samej jakości połączeń, ale również jako o poważnym problemie w kontekście zdalnej nauki. Z kolei na zebraniu sołectwa Krzyż

mieszkańcy i przedstawiciele władz sołectwa postulowali, by do montażu nowych urządzeń wykorzystać maszt stojący w Nieżurawie, należący do redemptorystów. Burmistrz wyjaśniał, że w tej sprawie wysłał pisma, ale nie dostał żadnej pozytywnej odpowiedzi. Pisma miały być ponowione.

Ostatnio do władz Czerska dotarły jednak lepsze informacje. Sieć Polkomtel (Plus) po analizie uwarunkowań postanowiła uruchomić tzw. stację bazową w Krzyżu. Ma się to stać „bez zbędnej zwłoki”. W piśmie spółka odniosła się też do sytuacji w sołectwie Łąg. Stacja z Krzyża nie będzie obejmować zasięgiem terenu Łęga i okolic, ale ma odciążyć stacje w Czersku i Czarnej Wodzie, co pozwoli polepszyć zasięg także w tamtej części gminy.

tekst i fot. sta



Mieszkańcy sołectwa Krzyż zgłaszali problemy z zasięgiem także na tegorocznym zebraniu wiejskim.

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

Jad Mar
MEBLE

Sklepy Kaczyński

Marco
AGD RTV

89-650 Czersk
ul. Ostrowskiego 5/6
tel. 52 398 42 88
tel. 52 398 95 08

Meble na wymiar
pokojowe
kuchenne
tapicerowane

Niskie ceny

www.marco-jadmar.pl

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

BURMISTRZ CZERSKA Informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej www.czersk.pl oraz BIP został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Czersk przeznaczonych do sprzedaży.

Wyciąg z ogłoszenia

Na podstawie art. 37 ust. 1 i art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. – Dz. U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.) oraz § 6 pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. – Dz. U. z 2014 r., poz. 1490 ze zm.)

Burmistrz Czerska ogłasza

II publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Czersk

Numer działki	Powierzchnia w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie działki	Cena wywoławcza nieruchomości
4417	0,1047	SL1C/00020751/9	Czersk, ul. 60-Lecia	45.000,00 zł

Wyszczególnienie	Numer księgi wieczystej	Położenie działki	Cena nieruchomości w zł
Lokal mieszkalny nr 3 położony w miejscowości Kurcze nr 1 o pow. użytkowej 34,01 m ² z udziałem do gruntu 92/1000 działki nr 118/1 o pow. 0,3264 ha, obręb Ostrowite.	SL1C/00032808/1	Kurcze nr 1	67.000,00

Wykaz wywieszono 15.07.2020 r.

Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego: brak planu.

Dla nieruchomości nr 4417 nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy. Nieruchomość nie jest przedmiotem obciążenia ani zobowiązań.

PRZETARG NA DZIAŁKĘ 4417 ODBĘDZIE SIĘ W BUDYNKU CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27A DNIA 30 LISTOPADA 2020 ROKU O GODZ. 12⁰⁰

PRZETARG NA LOKAL MIESZKALNY ODBĘDZIE SIĘ W BUDYNKU CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27A DNIA 30 LISTOPADA 2020 ROKU O GODZ. 10⁰⁰

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 26 listopada 2020 r. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl i wyciąg z ogłoszenia w gazecie lokalnej.

Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 3954844 lub 52 3954847.

Kilkaset osób skandowało przeciw rządowi

Duża grupa protestujących zgromadziła się na czwartkowej manifestacji w Czersku. Skandowali oni hasła przeciw partii rządzącej i wyraziły niezadowolenie z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nie zabrakło też grupy z transparentem broniącym tradycji, a także przeciwników samej aborcji.



Pod kościołem zgromadziła się grupa mężczyzn z transparentem wspierającym kobiety, ale i tradycję.



Wśród uczestników przeważali młodzi ludzie.



Teren świątyni cały czas zabezpieczała policja. Byli przed nią także obrońcy życia.



Marsz przeszedł główną ulicą miasta. Pod pomnikiem Jana Pawła II modliła się wtedy grupa osób.



Protest rozpoczął się od przemowy pod biurem posła Aleksandra Mrówczyńskiego.

Od kilkunastu dni w całej Polsce odbywają się protesty różnych grup społecznych. Największe są te w ramach tzw. strajku kobiet, czyli akcji przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego oraz ewentualnej zmianie przepisów aborcyjnych. Najpierw zaczęły się w Chojnicach, a w miniony czwartek przeniosły się też do Czerska. Ich uczestnicy skrzyknęli się przez internet.

PiS ma sobie... pójść

Uczestnicy zebrali się pod czerską filią biura poselskiego **Aleksandra Mrówczyńskiego** z Prawa i Sprawiedliwości. Już tam było ponad sto osób. Jedną z inicjatorek przez megafon powiedziała, że zebrani walczą przeciwko ograni-

czeniu praw kobiet. Potem zebrani ruszyli berlinką w kierunku ulicy Lipowej. Po drodze skandowali. Oberwało się także **Jarosławowi Kaczyńskiemu** i **Kai Godek**, twarzom ruchu obrońców życia.

Po drodze pikietujący minęli grupę osób z transparentem przeciwko aborcji, którzy modlili się przy pomniku Jana Pawła II. Główna grupa protestu przeszła ulicami Lipową, Dąbrowskiego, Sikorskiego, Królowej Jadwigi i Kościuszki na rynek. Po drodze minęli kościół, przy którym stała grupa mężczyzn z transparentem popierającym zarówno protest kobiet, jak i obronę tradycji. Pod kościołem byli także obrońcy życia. Teren świątyni zabezpieczała policja.

Chodzili dalej

Główny przemarsz miał zakończyć się na rynku. Tam inicjatorzy podziękowali uczestnikom, których było około 300. Mimo tego, że trasa protestu została pokonana, kolumna poszła jednak dalej. Przeszła jeszcze raz przez miasto i dwa razy minęła jeszcze kościół, który nadal był pilnowany przez policję. Funkcjonariusze nie odnotowali w trakcie czwartkowej manifestacji poważniejszych incydentów. Organizatorzy zapowiedzieli, że chcą spotykać się dalej i protestować przeciwko zmianom w prawie.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



W akcji wzięło udział około 300 osób.

Czerski dworzec częściowo rozebrany

Prace w jednym ze skrzydeł czerskiego dworca idą pełną parą. Budowlańcy rozebrali daszenie jednej z części budynku oraz fragment patio.

Firma **Fabiana Kropidłowskiego** realizuje obecnie pierwszy etap przebudowy i rewitalizacji budyn-

ku czerskiego dworca. Modernizacja przejętego od PKP obiektu i jego otoczenia będzie kosztowała

3 mln 946 tys. zł. W tym roku na to zadanie gmina Czersk chce przeznaczyć 2,5 mln zł. Ponad połowa

z tych kwot to środki zewnętrzne. Obecnie budowlancy zdemontowali pokrycie dachowe i zabierają się za położenie nowego. Intensywne prace trwają też w miejscu, gdzie powstanie tzw. patio. Jak mówią wykonawcy, sporo pracy kosztuje czasochłonna restauracja elewa-

cji zewnętrznej, wymiana uszkodzonych cegieł i innych zabytkowych elementów. Termin zakończenia całej inwestycji to 30 kwietnia 2021 roku.

tekst i fot. sta



Inwestycja będzie kosztować 2,5 mln zł.



Budowlańcy działają w miejscu przyszłego patio.



Z jednego skrzydła dworca zdjęto dach.

Sprzedawcy zosta



Jacek Piesik w sobotę został z ponad tysiącem niesprzedanych kwiatów.



będzie do wyrzucenia, bo nie dotrwa do wtorku – martwiła się **Jolanta Warmbier**, która wspólnie z mężem Kazimierzem od 20 lat prowadzi punkt sprzedaży przy cmentarzu parafialnym. – *Te kompozycje i wiązanki szykowałam już od sierpnia, popołudniami, po godzinach. Jedynie znicze i wkłady mają szansę sprzedać się później. Dziś tylko siedzimy, bo klientów praktycznie nie ma.*

Dobijający gest

Ewa Boczek kilka dni wcześniej otworzyła kwaciarnię w Chojnicach. – *Zrobiłam to, bo uciegli wesela, a z dekoracji ślubów żyłam. Postanowiłam się nie załamywać i dalej robić to, co podobno nieźle mi wychodzi. 1 listopada jest jednym z nienumerowanych wysokoobrotowych dni w roku w branży florystycznej, która nieustannie śledziła poczynania rządu i pytała o zamknięcie cmentarzy. Gdyby odpowiedź była twierdząca, nikt by się nie zatowarował na weekend, a ludzie spokojnie zrobiliby zakupy w tygodniu i odwiedzili groby. Decyzja jest kompletnym brakiem szacunku, wyrazem cynizmu i dobijającym nas gestem rządzących. Każdy próbuje ratować swój biznes, zwyczajnie przeżyć do czasu powrotu normalności – tłumaczy florystka.* W sobotę czekała na klientów, których było niewielu. Obdzwoniła tych, którzy wcześniej zamówili wiązanki.

Wielu handlujących obniżało ceny, byle tylko sprzedać towar. Tak samo zrobiła **Ewa Boczek**. – *Już nie chodzi o zarobek, ale o to, żeby być na mniejszym minusie* – tłumaczyła w sobotę.

Takich numerów się nie robi

Z jeszcze większą ilością niesprzedanych kwiatów po decyzji premiera zostali ich producenci. Jednym z nich jest **Jacek Piesik**, który swoje gospodarstwo i ogrodnictwo prowadzi w Lichnowach. W sobotnie południe były u niego zupełnie pustki. Normalnie byłby to czas wzmożonej pracy. – *Takich numerów się nie robi i to nie chodzi tylko o mnie czy kilka osób, ale o wszystkich sprzedających przed Wszystkimi Świętymi. Większość*

ludzi nie jest zła o samą decyzję, bo można się było różnych ruchów spodziewać. Ale to się ogłasza tydzień lub dwa wcześniej, a nie dzień przed zamknięciem – komentował ogrodnik.

Gdy w piątek premier ogłosił zamknięcie cmentarzy na kolejne trzy dni, mieszkańcy tłumnie ruszyli na nekropolie. Handlujący kwiatami próbowali sprzedać to, co zamówili. – *Część na pewno będzie do wyrzucenia, bo nie dotrwa do wtorku – martwiła się Jolanta Warmbier. Rozpaczali także ogrodnicy. Mieszkańcy wspierali ich, kupując rośliny na balkon. Po fali krytyki wsparcia postanowił udzielić też rząd.*

Podczas piątkowej konferencji prasowej premier **Mateusz Morawiecki** ogłosił, że ze względu na zagrożenie koronawirusem cmentarze będą zamknięte przez trzy kolejne dni: sobotę, niedzielę i poniedziałek. Zakaz nie dotyczył pogrzebów – te uroczystości mogły się odbywać z zachowaniem obostrzeń co do zakrywania ust i nosa, odległości oraz limitu osób mogących uczestniczyć w uroczystościach religijnych (w kościele może przebywać maksymalnie jedna osoba na 7 m²).

Szef rządu podał informację w piątek przed godz. 16.00, a zakaz miał zacząć obowiązywać od północy. Mieszkańcy, którzy chcieli jeszcze zapalić znicze na grobie najbliższych, tłumnie ruszyli na miejscowe cmentarze. Drogi dojazdowe na przykład w Chojnicach czy Czersku były zakorkowane. Jak informowali nasi Czytelnicy, niektórym przejazd przez ulicę Kościorską zajął prawie godzinę.

Dużo osób krytkowało nie tyle sam fakt zamknięcia nekropolii, ale późną informację o tym. „Sobota, niedziela, poniedziałek – cmentarze zamknięte. Decyzja chyba słuszną, ale dlaczego nie trzy dni wcześniej? We wtorek rząd się ludził, że w piątek pandemia zwolni?” – napisał na swoim profilu na Facebooku wójt Konarzyn **Jacek Warsiński**.

Mnóstwo zostało

Szybko jednak okazało się, że zamknięcie spowoduje skutki nie tylko dla mieszkańców, którzy nie przyjdą w święto na groby bliskich. Sprzedawcy zaczęli alarmować, że nie zdołają sprzedać zapasów kwiatów, w które wcześniej się zapatrzyli. Część z nich jeszcze w piątek pracowała do późna. – *Mieliśmy mieć otwarte do godz. 17.00, ale gdy dowiedzieliśmy się o decyzji premiera, zostaliśmy dłużej. Była też szefowa, pracowałam na pełnych obrotach mniej więcej do 20.30. Trochę roślin się sprzedało, ale całe mnóstwo jeszcze zostało. Wiadomo, że szefowa zamawia je wcześniej, gdy przygotowujemy się do tego dnia – mówiła w sobotę rano Iwona Pestka, która przyszła uporządkować stoisko przy wejściu na cmentarz komunalny. – Szkoda, że decyzja została ogłoszona tak późno. Współczuję ogrodnikom, którzy przy kwiatkach chodzą przez cały rok, żeby sprzedać je właśnie teraz.*

Handlujący załamywali ręce. – *To wszystko już było zamówione, zapłacone. Co z tym teraz zrobimy? Część na pewno*



Niektórzy zostawiali znicze przed furtkami zamkniętych cmentarzy. Na zdjęciu nekropolia w Czersku.



Część chryzantem już trafiła na kompostownik. Odzyskano tylko doniczki.



W piątkowy wieczór wielu mieszkańców w pośpiechu odwiedzało groby, żeby zapalić na nich świeczkę jeszcze przed trzydniowym zamknięciem cmentarzy.

Placali z tysiącami kwiatów



Iwona Pestka w sobotę mogła jedynie uporządkować miejsce, bo klientów było jak na lekarstwo.



W sobotę przy głównych wejściach na cmentarz komunalny w Chojnicach stały auta strażników miejskich. – Większość osób stosuje się do zakazu i rozumie, że jest on odgórny. Zdarza się nam jednak usłyszeć też przykre słowa – tłumaczył jeden ze strażników.



Ewa Boczek nie spodziewała się wielu klientów w sobotnie przedpołudnie, mimo że obniżyła ceny kwiatów.

Cały proces uprawy chryzantem trwał od kilku miesięcy, bo tyle rosną kwiaty. Ich liczba była podobna do tej z lat poprzednich. Wszystko było przygotowane tak, by na te konkretne dwa-trzy dni rośliny były gotowe. – *Mamy kwiaty doniczkowe i było ich około trzech tysięcy. Do tej pory sprzedaliśmy połowę. Tutaj mamy jakieś 1 200-1 300 sztuk* – wylicza pan Jacek. Na sprzedaż po ponownym otwarciu cmentarzy za bardzo nie liczył.

– *A czy 25 grudnia udałoby się sprzedać dużo choinek? W innych krajach chryzantemy są traktowane jako kwiaty ozdoby grobów* – przyznał. **Ludzie płakali**

Punkt ogrodnicy przy Strzeleckiej w sobotę też świecił pustkami. – *To dla nas dziwne, bo zwykle ten dzień jest dla nas bardzo pracowity. Siedzimy do późna. Na te dni przygotowujemy się przez cały rok* – mówiły **Magdalena Chrapkowska, Patrycja Dąbrowska i Bogumiła Frasz.**

Dzień wcześniej wieczorem mieszkańcy przyjeżdżali po kwiaty i zamówione wiązanki. – *Ludzie płakali. Mieli żal, że nie zaniósł kwiatów na grób męża, taty czy dziecka. Jeden pan przyjechał specjalnie po to ze Szwajcarii* – opowiadała florystka.

Jacek Piesik w sobotę już nastawiał się na wielką akcję utylizacji kwiatów. – *One stoją jeszcze kilka dni, a potem trafią na pryzmę z kompostem. Jedynie doniczki będzie można odzyskać* – opowiadał. Część chryzantem zresztą już trafiła na kompostownik.

W całym kraju, a także w naszym regionie, szybko pojawiły się jednak społeczne akcje pomocy handlującym zniczami i kwiatami oraz ich producentom. Wiele osób postanowiło mimo zamknięcia kupić chryzantemy i ozdobić nimi swoje domy, balkony i ogródki. – *Jedna pani wzięła od nas cały pęk kwiatów ciętych. Tylko po to, żeby nas wspomóc* – mówią florystki z punktu przy Strzeleckiej. Nasi Czytelnicy na zdjęciach wstawionych na

naszym profilu na Facebooku pokazywali przyozdobione ganki i balkony. Burmistrz **Arseniusz Finster** na oficjalny profil w mediach społecznościowych wrzucił swoje zdjęcie z córką przed domem. „Tym razem, w wyniku spóźnionej decyzji rządu o zamknięciu cmentarzy, mnóstwo przedsiębiorców zostało z towarami – kwiatami, zniczami itd. Wspierając tę

branżę, postanowiliśmy zakupić doniczki chryzantem, które przyozdobią wejście do naszego domu. Każdy tak może zrobić. Okażmy solidarność handlującym...” – apelował.

Państwo odkupi

Ostatecznie także rząd pod falą krytyki za nagłą decyzję postanowił udzielić wsparcia handlującym. Padła zapowiedź przeznaczenia na ten cel kwoty 180 mln zł. Za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma być udzielana pomoc, a de facto państwo ma „odkupić” kwiaty. Mają one trafić na przykład do samorządów i instytucji publicznych, a rekompensatę zapłaci

państwo. Początkowo zakładano wykup tylko roślin doniczkowych, ale po poprawkach uwzględniono także cięte. Ustalona stawka to 20 zł za chryzantem doniczkową i 3 zł za ciętą (szczegóły w ramce).

Zadaniem ARiMR będzie obsługa złożonych wniosków, co w praktyce będzie oznaczało dogranie przekazania i odbioru, a potem – zapłaty. Kwiaty, których nie odbiorą instytucje i samorządy, będą utylizowane. – *Mam nadzieję, że jak najwięcej z nich uda się zagospodarować dzięki samorządom i organizacjom pozarządowym. Zrobimy, co w naszej mocy, by do utylizacji trafiło jak najmniej roślin. Te, które już nie będą się nadawały do wykorzystania, będą z kolei odpadem bio, mogącym służyć w przyszłości np. jako nawóz* – mówi **Bartosz Bluma**, kierownik biura powiatowego ARiMR w Chojnicach.

tekst **Ramona Wieczorek,**

Stanisław Kamiński,

fot. **Ramona Wieczorek,**

Stanisław Kamiński,

Daniel Frymark



Komentarze z naszego profilu na Facebooku:

• Swoją drogą ciekawostka, co – galerie wczoraj otwarte, a cmentarze nie! Tak jak mówiłem: chodziło tylko o odciążenie uwagi od manifestacji... Żenada.

• Zmarli nie zarażają, ale potrzebują modlitwy. W piątek nikt nie zarażał? Szacunek dla księdza za odwagę.

• Ludzie mają pamiętać o zmarłych cały rok, a nie tylko raz w roku.

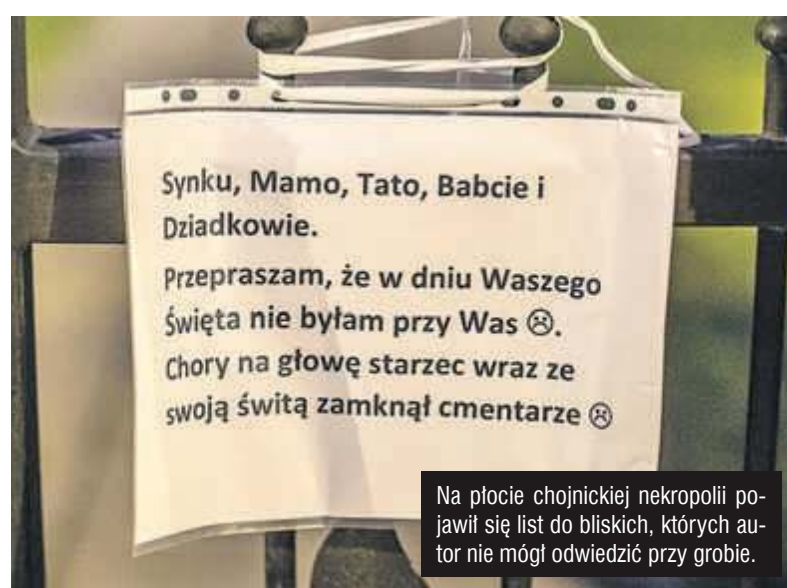
• Czego nie rozumiecie? Zmarli mają kwarantannę!

• Nie wspomnę o tych ludziach handlujących... Pół roku pracy, serca, pieniędzy włożone... A teraz co... Do śmietnika... Kto im zapłaci za poniesione szkody... Żal, wielki żal.

• Teoretycznie nie mogą zakazać wejść, bo miejsce na cmentarzu jest wykupione. To tak jakby ktoś wynajął mieszkanie w bloku i nagle zamykają główne wejście.

• Człowiek specjalnie planuje zjazd do Polski na Wszystkich Świętych, a tu takie coś.

• Serce pęka.



Na płocie chojnickiej nekropolii pojawił się list do bliskich, których autor nie mógł odwiedzić przy grobie.



Magdalena Chrapkowska, Patrycja Dąbrowska i Bogumiła Frasz w sobotę nie miały w punkcie wielu klientów. Większość odebrała wiązanki dzień wcześniej.



Jolanta Warmbier mówi, że dekoracje i kompozycje przygotowywała od kilku miesięcy. – Znicze zostaną, ale kwiatów ciętych już nie uratujemy – mówiła w sobotę.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Gennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca

Dam pracę

- Kasjer ~ sprzedawca w sklepie spożywczym, Chojnice, 692-060-085
- Poszukuję osoby znającej język niemiecki. Szczegóły pod numerem telefonu 503-706-370
- Sprzedawca – kasjer do sklepu spożywczego, mile widziana grupa inwalidzka i prawo jazdy, Chojnice, 692-060-085
- **Zatrudnię brukarza i pomocnika brukarza, praca na miejscu, Chojnice, 880-693-181**

- Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie międzynarodowym, wyjazdy jedynogodzinowe głównie z Polski do Niemiec. Zapewniamy stałe zatrudnienie na umowę o pracę oraz atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt Cargo Nordsped Sp. z o.o., Konarzyny koło Chojnic tel: 662-110-011 lub 608-986-930, mail: cargo-nordsped@wp.pl
- Zatrudnię spedytora ze znajomością języka niemieckiego lub angielskiego. Zapewniamy stałe zatrudnienie na umowę o pracę oraz atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt Cargo Nordsped Sp. z o.o., Konarzyny koło Chojnic tel: 662-110-011 lub 608-986-930, mail: cargo-nordsped@wp.pl

Szukam pracy

- Ukraińiec szuka pracy w Niemczech w ogrodnictwie, uczciwy, niepalący, 574-780-543

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Atrakcyjne mieszkanie w kamienicy w Chojnicach, powierzchnia 112 m², po remoncie, I piętro, 299.000 zł, 720-093-093
- Dom jednorodzinny w Człuchowie, powierzchnia 130 m², działka 414 m², do odświeżenia, 359.000 zł, 720-092-092
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, z rysunkiem na domek rekreacyjny przy rezerwacie Cisy Staropolskie, 4100 m², 80.000 zł, 698-616-553
- Działki budowlane z warunkami zabudowy, od 1050 do 1350 m², uzbrojone, woda, prąd, Tuchola – Wielki Mędomierz, 888-498-024
- Lokal handlowo-usługowy, Czersk – galeria Lipowa, 20 m², 510-252-278
- Mieszkanie na parterze w Człuchowie, powierzchnia 74 m², do zamieszkania od zaraz, 259.000 zł, 720-223-322
- Mieszkanie własnościowe 60,7 m², w bloku, na parterze, 3 pokoje, Tuchola, al. LOP, 667-299-011
- Ziemia rolna III i IV klasa, 1,7 ha, okolice Lubiewic, 698-616-553

Kupię

- Działkę lub dom do remontu blisko Chojnic, za rozsądną cenę, 884-844-410
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bładowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bystów:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

Oddam w najem

- Działka, plac, 800 m², pod autokomis, płatny parking, centrum ogrodnictwa itp., centrum Tucholi, ul. Nowodworskiego, obok Biedronki, 514-612-530
- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- **Mieszkanie 2-pokojowe i kawalerka Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556**
- Mieszkanie 45 m², 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, umiłowane, Tuchola, (52) 334-33-36
- Mieszkanie 52 m², częściowo umiłowane, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Tuchola, (52) 334-28-25
- Mieszkanie w Chojnicach, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508
- Mieszkanie, Wielka Klonia do wynajęcia, tel. 600-628-727
- Pokój z aneksem kuchennym, łazienka, garderoba, Tuchola, 606-373-826
- Tuchola – rynek, mieszkanie 56 m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka, pierwsze piętro, wiadomość 697-273-722
- Wynajmę lokal na 4 garaże samochodowe, z mediami, ocieplone, z monitoringiem, przy ulicy Sępoleńskiej 15 w Tucholi, 504-841-118

Kupno

- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**

- Morliny Skup Bydła. Krowy do 6 zł/kg. Platność od ręki. Zostań naszym dostawcą, 889-186-749
- Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673
- Rzepak, kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 8,00 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerkie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grame-twm@wp.pl**
- **Poznam pracującą dziewczynę, w wieku 30-35 lat, z Chojnic lub okolic, aby stworzyć szczęśliwą rodzinę, 600-586-563**
- Wynajem rusztowań elewacyjnych, 509-939-549
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grame-twm@wp.pl**



TUCHMET w Tucholi

ogłasza nabór na stanowisko:

SPECJALISTA DS. KSIĘGOWOŚCI

Podejmij wyzwanie i sprawdź się na wymagającym zaangażowania stanowisku pracy, w dynamicznie rozwijającym się zakładzie produkcyjnym o zasięgu międzynarodowym.

- Atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od kompetencji + **premia**.
- Wymagane doświadczenie to **minimum 5 lat** na podobnym stanowisku.
- Mile widziana znajomość funkcjonowania księgowości **w zakładzie produkcyjnym**.

List motywacyjny + CV należy wysłać na adres e-mail: prezes@tuchmet.com.pl

W temacie wiadomości należy wpisać: **Specjalista ds. księgowości**

Oferty przyjmowane są do **13 listopada 2020 r.**
Inne oferty pracy na stronie www.tuchmet.pl/oferty-pracy

NOWE MIESZKANIA
BEZCZYNszowe

Bory Tucholskie
100 m od lasu

mieszkanie
64 m²
z ogrodem
228.000 zł

TEL. 720 332 233 www.grupa-heban.pl 

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę**

tygodnika na pocztę
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl



- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar

Zestaw kuchenny 2,60



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110
+ 4 krzesła **1080 zł**

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe,
kieszonkowe, kieszonkowo lateksowe, kieszonkowy lateks + kokos



Materac piankowy 200x80x8 **od 160 zł**
Materac piankowy 200x80x10 **od 180 zł**



**Możliwość wykonania
pod wymiar.**

Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy 200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Okazja!

Wyroby z wikliny – duży wybór!



**Super wygodne
i proste
w utrzymaniu!**



**Fotele
od 220 zł**

**SUPER
PROMOCJA!**

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • **CZERSK**, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

Kupię

● ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559

● Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skrośowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

● Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

● Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460

● Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548

● Auta microcar ligier aixam chatenet JDM, każdy stan, 694-450-949

● Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014

● Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014

● Przyczepę kempingową w dobrym stanie, 884-844-410

● Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014

● VW sharana lub seata alhambę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014

● WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014



● Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355

● Agregat podorywkowy, zabezpieczenie ślimakowe, szerokość 3 m, z gwarancją, agregat siewny, szerokość 3 m z siewnikiem, 661-165-825

● Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 10 zł/m, 512-551-865

● Blok silnika i przedni napęd do ursusa, opona rolnicza 480-70-34, piec CO 2-letni, 511-913-195

● Brama garażowa uchylna, 220 cm, cena 220 zł, 692-511-870

● Bryczka, konie, narzędzia, maszyny konne, C-328, C-360, kabina, części, rozrzutnik 1600 zł, zgrabiarka, wóz konny, przyczepa do koni, 607-532-958

● Buraki cukrowe, 603-728-784

● Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

● Byczki mieszańce, odchowane, 691-422-899

● Byczki, jałoweczki, kolorowe, 669-528-788

● Choinki z własnej planacji. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, 693-099-318, 609-023-807

● Ciągnik ursus 912, 1993 r., za dbany, 506-628-860

● Ciągnik władymirec T25, 696-648-695

● Drabiny paszowe, zatraskowe, agraiki wolno stanowiskowe, poskrom weterynaryjny, słoje 50 l do dojarki westfalia, wycielacz dla bydła, wycinak kisonki, 600-680-370

dodatek ogłoszeniowy do Twojej gazety

● Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz sosna, buk, brzoza, transport, 604-560-593

● Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645

● Drewno opałowe, brzoza, sezonowana, 150 zł/mp, po zamówieniu możliwość transportu do klienta, 695-684-175

● Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859

● Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460

● Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126

● Drewno opałowe, wałki 10 metrów oraz suszone grzyby, 787-366-702

● Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka gruba, możliwy transport, 782-675-225

● Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

● Gęsi żywe lub ubite z dowozem, 731-626-816

● Grzyby suszone, 11 l, cena 300 zł, 607-356-440

● Jałowica cielna, 663-449-785

● Jałowice wysoko cielne simental i HO, konik polski, prasa kostka class, 601-464-720

● Jałowka wysokocielna, 699-974-997

● Klony do wycięcia, 2 szt., obwód pnia ok. 2 m, wysokość około 14 m, Ostrowite koło Chojnic, 792-323-601

● Konstrukcje metalowe, spawane z profili, 2 szt., wymiary długość 3 m x 50 cm, tanio, 514-065-975

● Kopaczka do ziemniaków dwurzędowa, przegrabiarka do siana, akordeon, 510-109-822

● Kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 3-metrowa, przesuw boczny, pompa do gnojowicy na walek, obroty prawo, lewo, vogelsang, na podnośnik, 600-680-370

● Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812

● Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, 6,80 zł/kg, sprzedaż 12-14.11, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15

● Kurki odchowane 18-, 21-tygodniowe, rossa, zamówienia październik, listopad, grudzień, Lubiewo, 660-269-886

● Kurki odchowane rossa 20-tygodniowe, zamawiać na 7 listopada, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239

● Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790

● Marchew jadalna i odpadowa, 693-099-318 609-023-807

● Narybek karpia i amura, karp kroczek, Kamień Krajeński, 503-636-578

● Nowy opryskiwacz pilmet 412, 2800 zł, wał kambella 2 m, 1650 zł, rozsiewacz bokbale 800 l, 900 zł, 523-886-641

● Opony i felgi 16" letnie i zimowe, biurko, stolik, krzesło obrotowe, nawigacja, radio CB z anteną, 787-870-913

● Owies oraz żyto, Tuchola, dzwonić po 16.00, 601-918-216

● Owies, 605-591-578

● Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535

● Piecyk gazowy agni z butlą 11 kg, na propan butan, 665-087-602

● Plug 4-skibowy obrotowy kłone, zabezpieczenia resor, stan dobry, brona talerzowa, półzawieszana, 3,6 m szerokości, słoma żytnia, cena do uzgodnienia, 888-475-841

● Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332

● Prosięta, 500-655-548

● Prosięta, 785-940-768

● Prosięta, 880-431-624

● Pszenżyto, opryskiwacz na kołach 21 m, 2200 l, rozsiewacz nawozu amazone 800 l, plug kverneland 4-skibowy, 694-153-644

● Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342

● Rozsiewacz nawozu amazone 600 l, opryskiwacz biardzki 600 l, lance 12 m, stan bdb., rozrzutnik obornika tandem 6 t, stan dobry, 502-273-402

● Rozsiewacze nawozów bogballe 1600 l, amazone 1500 l, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do doarek westfalia i alfa-laval, 600-680-370

● Siano, sianokiszonka w balotach, 600-748-002

● Sianokiszonka w balotach, pierwszy i drugi pokos, baloty 125x130, możliwy załadunek, Złotowo, gm. Czersk, 664-988-609

● Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137

● Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, mialy, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza, drewno. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60

● Słoma z tegorocznych zbiorów, baloty, 693-099-318, 609-023-807

● Sprzęt rybacki, żaki, stępy, wontony, mieroże oraz sieci ciągnięte, żaki giganty 795-999-345. Więcej na www.maxlawica.pl

● Stół rozkładany biały, lakierowany i 6 krzeseł, stół rozkładany jasny z drewna litego i 6 krzeseł, 725-497-399

● Telewizor sony bravia 37 cali, stan bardzo dobry, wraz z zupełnie nowym uchwytem ściennym, cena 500 zł, 781-045-791

● Ursus C-330 z turem, po kapitalnym remoncie. Agregat uprawowo-siewny, siewnik poznaniak, 507-258-144

● Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

● Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141

● Wysłodki mokre z transportem, 604-443-810

● Ziemniaki jadalne denar, 604-400-709

● Ziemniaki jadalne odpadowe, Kęsowo, 606-404-528

● Ziemniaki jadalne vineta, lord, gwiazda, na naturalnym nawozie, z własnego gospodarstwa, możliwy transport, 600-171-342

● Ziemniaki jadalne vineta, mieszanka zbożowa, 782-675-225

● Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194

● Ziemniaki jadalne wineta, bez nawozu, na oborniku, 0,50 zł/kg z dowozem na miejsce, 699-915-810

● Ziemniaki na zimę, buraczki, marchew z dowozem w cenie – Tuchola, od jednego worka, atrakcyjne ceny, 539-486-412

● Ziemniaki vineta (również gala, lilly, madeleine) worki 15 kg, z dowozem do Chojnic i okolic, 880-251-977

● Żyto i mieszanka zbożowa, gmina Cekcyn, 695-944-808

● Żyto, owies, pszenżyto, lubiny, słoma, plug 3, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG <i>Artur Sołtysiak</i> specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA <i>(możliwość znieczulenia w analgezacji), dobre zabiegi chirurgiczne.</i> ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190, rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239	GABINET PRYWATNY dr n. med. Łukasz Pokrywka SPECJALISTA UROLOG poniedziałek, czwartek 15.00-18.00 Tuchola, ul. Piastowska 5/11 rejestracja tel. 660 217 848 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00
REUMATOLOG <i>lek. med. Agnieszka Pajdak</i> Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych Chojnice, ul. Mickiewicza 39 tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168 Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00	GABINET GASTROLOGICZNY GASTROSKOPIA <i>Piotr Drobński</i> specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39 tel. 512 045 075, rejestracja tel. 52 56 55 333
Lek. dermatolog Jadwiga Barczyk tel. kom. 606 28 66 33 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22, 52 33-461-61 Wskazana rejestracja telefoniczna	 BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW Tuchola, ul. Murowa 8 REJESTRACJA ☎ 730 195 155
APARATY SŁUCHOWE Bezpłatne badania słuchu Wizyty domowe Piątek od 15:00 do 17:00 TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON” tel. 601 957 447	 BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE refundacja z NFZ poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00 Tuchola, ul. Dworcowa 2 tel. 506-130-566
Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym” prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49	PSYCHOLOG KONSULTACJE DIAGNOZA TERAPIA OPINIE REJESTRACJA: 507-893-110 Tuchola, ul. Nowodworskiego 25
Specjalista laryngolog Alicja Modrzewska piątki od godziny 17.00 do 19.00 Rejestracja pod nr. tel. 604 775 139	SONUS-MED Mariola Gwizdała Aparaty słuchowe, badanie słuchu • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych • badanie słuchu • wizyty domowe • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407 TUCHOLA, ul. Świecka 53/2


GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
 Różne wymiary
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
 Dogodne **RATY**



www.konstal-garaze.pl
52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

GARAŻE WZMOCNIONE


TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl


PARTNERSTAL
 NOWOCZESNE GARAŻE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!



- GARAŻE BLASZANE** – konstrukcja z profili
- SCHOWKI** na śmietniki
- garaże z wiatą • kojce dla psów**

tel. 698 230 205 www.partnerstal.pl

Auto zerwało się w trakcie holowania



Poszkodowana kierująca toyotą trafiła do szpitala.



Audi prawdopodobnie zerwało się z holu i uderzyło w inny samochód.

Na ulicy Przemysłowej podczas holowania pękła lina, którą połączone były dwie osobówki. Audi zjechało na przeciwny pas ruchu i uderzyło w inny samochód. Sprawca kolizji i podróżujący holowanym autem uciekli.

Do nietypowej kolizji doszło w poniedziałkowe popołudnie na ulicy Przemysłowej w Chojnicach. Około godz. 14.00 doszło tam do zderzenia audi 80 i toyoty. Jak wynika

z ustaleń policji, w kierunku ulicy Tucholskiej jechał nieznany pojazd, który na linie holował wspomnianą wcześniej audi. W pewnym momencie pojazd holowany, najpraw-

dopodobniej w wyniku zerwania się liny, zjechał na przeciwny pas ruchu. Tam doszło do zderzenia z jadącą w przeciwnym kierunku toyotą. Z holowanego pojazdu wy-

biegły dwie osoby i uciekły z miejsca zdarzenia. Z kolei pojazd holujący także odjechał z miejsca kolizji.

W toyocie była tylko kierująca. 36-letnia mieszkanka gminy Człuchów trafiła do szpitala, ale ostatecznie okazało się, że nie była poważnie ranna. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja. Na miejscu zdarzenia intensywnie pracowali policjanci. – *Zabezpieczono ślady i wykonano czynności jak przy wypadku drogowym. Zostanie też zabezpieczony monitoring. Trwają czynności mające na celu*

ustalenie uczestników i sprawcy tej kolizji – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Jak wynika z pierwszych ustaleń funkcjonariuszy, holowane audi nie miało tablic rejestracyjnych, a miesiąc wcześniej został zatrzymany dowód rejestracyjny pojazdu. Nie mógł więc on uczestniczyć w ruchu nawet jako auto holowane. Za spowodowanie kolizji grozi grzywna, a sąd może nałożyć karę nawet do 5 tys. zł.

tekst sta, fot. nadesłane

Miasto ma halę, a Centrum Park – boisko

Stosowną uchwałą Urząd Miejski w Chojnicach zamienił się nieruchomością z Centrum Parkiem Chojnice. Miasto na swoje barki wzięło halę sportową. – Najważniejszy aspekt jest taki, że halę chcemy zmodernizować. Nie będzie ona przynosiła zysku – zaznaczył burmistrz Arseniusz Finster.

Pracownicy Urzędu Miejskiego w Chojnicach liczą na to, że na modernizację hali uda się pozyskać pieniądze z rządowej tarczy. Obiekt ma

być kompleksowo zmodernizowany na miarę XXI wieku. Na minionej sesji radni zgodzili się na zamianę nieruchomości. Miasto od Centrum Parku

Chojnice przejęło halę, a w zamian dało inne nieruchomości, m.in. boisko trawiaste znajdujące się przy Parku Wodnym. – *Czy miasto będzie miało*

wpływ na to, co się będzie działo z tą nieruchomością? – dopytywał **Bartosz Bluma**. Radny dodał, że w pobliżu inna nieruchomość została sprzedana prywatnemu właścicielowi i nie przynosi splendoru miastu. – *Do końca roku ma być przygotowana strategia. Na pewno będziemy panować nad tym terenem, żeby ustrzec się błędów* – mówił wójt. **Żaneta Janowicz**, prezeska Centrum

Parku, dodała, że np. dobrze by było, żeby powstał tam kompleks mieszkaniowo-usługowy, np. z fryzjerem i SPA. – *Wszystko byłoby w jednym miejscu* – dodaje. Niemniej zależne to jest od finansów, które na ten cel chciałaby pozyskać z zewnątrz. – *Oczywiście, że urząd będzie miał wpływ na to, co będzie się działo na nieruchomości* – dodała. **dtm**

hydrapress

24h

samoobsługowa
MYJNIA SAMOCHODOWA

- OPRYSK FELG
- MYCIE AKTYWNĄ PIANĄ
- MYCIE GORĄCĄ WODĄ Z MIKROPROSZKIEM
- MYCIE SZCZOTKĄ Z AKTYWNĄ PIANĄ
- SPŁUKIWANIE ZIMNĄ WODĄ
- WOSKOWANIE NA GORĄCO
- NABŁYSZCZANIE I OSUSZANIE
- NOWOŚĆ! MYCIE PODWOZIA

Możliwość skorzystania z dwustanowiskowego odkurzacza

W kasie myjni znajdują się rozmienniki oraz terminal do płatności kartą płatniczą. Płatność kartą prepaid.

NOWOŚĆ!

Dystrybutor płynu do spryskiwaczy na każdym stanowisku

myjnia

Samoobsługowa

hydrapress

hs-system.pl

Chojnice

Sępoleńska 24B

Uszyli kilkadziesiąt tysięcy maseczek

Grupa lokalnych zapaleńców nie spodziewała się tak spektakularnych efektów. Ich inicjatywę wsparło około stu szyjących pań i wielu wolontariuszy, do tego fundacja, firmy oraz zwykli mieszkańcy. – Czuliśmy jedność z całym Chojnicami – podkreślają i podsumowują akcję.

– Kończymy akcję szycia i rozdawania maseczek. Nie dlatego, że zabrakło nam chęci czy sił. Nie z powodu braku możliwości. Kończymy, bo osiągnęliśmy cel. Dotruliśmy do czasu, w którym maseczek już nie brakuje – informują Justyna Kiedrowska, Regina Malszewska i Tomasz Pepliński.

Chodzi o akcję, która wystartowała podczas pierwszego lockdownu w marcu. Wtedy artykuły takie jak maseczki czy rękawiczki dosłownie zniknęły ze sklepowych półek i z hurtowni. – Nasze maseczki były niezwykle cenne. Nie dlatego, że były tkane złotą nicią. Miały nieocenioną wartość, bo pojawiły się wtedy, gdy szpitale wydzielali suwym pracownikom jednorazowe maseczki chirurgiczne po jednej na dwie osoby. W aptekach maseczek nie było w ogóle lub sprzedawano je na sztuki w cenie jak za towar luksusowy. Nie było też żadnych zapowiedzi szybkich dostaw. Nie było co liczyć na pomoc z zewnątrz – relacjonują inicjatorzy. Szybko zebrała się grupa zapaleńców – wśród nich były osoby, które musiały chwilowo zawiesić własne biznesy. Nie chciały jednak siedzieć bezczynnie, tylko zrobić coś dla innych.

Dużo wsparcia, zero hejtu

W ramach kilkumiesięcznej akcji wolontariusze uszyli ponad 51 tysięcy maseczek. Był to efekt pracy około stu pań, głównie krawców z zawodu lub z zamiłowania. – Dodatkowo wielu wolontariuszy zajmowało się koordynacją, aktywnością w mediach i internecie, pozyskiwaniem materiału, rozwożeniem i rozdawaniem maseczek. Naszą akcję wsparły też firmy. Swoje moce produkcyjne udostępniły pracownie krawieckie. Korzystaliśmy z przekazanych nam za darmo materiałów, użyczonego samochodu, podarowanych środków ochrony (rękawiczek i płynów dezynfekcyjnych), a nawet sponsorowanych posiłków, deserów i wody do picia – wyliczają pan Tomasz, pani Regina i pani Justyna. – Na naszą rzecz Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości „Razem” prowadziła zbiórkę pieniędzy. Otrzymaliśmy silne wsparcie moralne ze strony władz miasta, gminy i powiatu, a także wsparcie medialne wszystkich chojnickich redakcji.

Akcja spotkała się z niesamowicie pozytywnym odbiorem. Krótki filmik z pracowni, który opublikowaliśmy na naszym profilu na Facebooku,



Akcja rozpoczęła się w niewielkiej pracowni krawieckiej. Efekty pracy wielu dołączających do inicjatywy wolontariuszy przerosły najsmielwsze oczekiwania.

obejrzało mnóstwo osób i swoje poparcie wyrażało serduszkami lub komentarzami. – Pracowaliśmy w atmosferze przychylności całego chojnickiego społeczeństwa. Świadczy o tym setki pozytywnych komentarzy na Facebooku i brak choćby jednego hejtu. Świadczy o tym też niezliczone drobne gesty – takie jak dostarczanie szyjącym paniom domowego ciasta do kawy, kwiatów i drobnych upominków. Czuliśmy jedność z całym Chojnicami, uznaliśmy więc, że wolno nam nazwać naszą akcję „Chojnice pomagają” – dodają inicjatorzy. Sami też stali się odwiedzani za okazane serce. W „Czasie Chojnic” opisywaliśmy na przykład akcję „Kwiat

dla szwaczki” – dzięki chojnickiej kwiaciarni każda z szyjących pań dostała bukiet.

Do szpitali i dla seniorów

Kto skorzystał z uszytych maseczek? Chociażby seniorzy, którym zaangażowani w szycie rozdawali je w urzędach, na ulicy i w centrach handlowych. – Trafiły też do chojnickich przychodni, noclegowni dla bezdomnych, hospicjum, szkół, rodzin zastępczych, domów dziecka i wielu osób potrzebujących. Rycerze Kolumba rozprowadzali je wśród seniorów. Korzystała z nich policja – wyliczają koordynatorzy. Z pomocy skorzystały także szpitale: w Chojnicach, Wejherowie

i Gdańsku (dziecięcy przy ul. Polanki i Uniwersyteckie Centrum Kliniczne).

Inicjatorzy mogą być dumni, że tyle udało im się zdziałać. Poza tym w trudnym czasie udało im się wywołać pozytywne uczucia. – Nie wygraliśmy jeszcze z pandemią. Zdaje się, że najtrudniejsze jeszcze przed nami. Chojnice mogą sobie jednak powiedzieć: gdy jest trudno, potrafimy sobie nawzajem pomóc. Potrafimy przezwyciężyć niemoc. Umiemy się zjednoczyć. Jesteśmy silniejsi od strachu. Jeśli trzeba będzie jeszcze raz to udowodnić, zrobimy to! – kończą.

tekst i fot.
Ramona Wieczorek

Dokumenty odeślą do skrytki

Powiat chojnicki znalazł pomysł na oszczędność czasu i pieniędzy swoich petentów, a być może także na częściowe rozładowanie kolejek do Wydziału Komunikacji i Transportu. Niedługo na gruncie w okolicy urzędu stanie paczkomat, za pomocą którego petenci tego wydziału będą mogli nadawać dokumenty potrzebne do załatwienia niektórych spraw związanych np. z rejestracją samochodu.

Chojnickie starostwo podpisało umowę z firmą udostępniającą skrytki na paczki. Urząd udostępnia grunt za darmo. W najbliższym czasie pod urzędem stanie urządzenie, które pozwoli na wysyłkę dokumentów do wydziału komunikacji i petentów. – Ono będzie ulokowane mniej więcej pomiędzy gminą a starostwem na pasie zieleni. Pozwoli na to, żeby część spraw można było załatwiać tak, że dokumenty pakuje się w kopertę i wysyła paczkomatem – wyjaśnia starosta Marek Szczepański.

W zależności od gabarytów
To rozwiązanie ma być pomocne szczególnie dla mieszkańców gmin

oddalonych od Chojnic. – Przykładowo ktoś w Brusach skompletuje dokumenty, wyśle je do nas. Urzędnicy je odbiorą, przerobią i nadadzą do klienta, który może je odebrać w Brusach – mówi Szczepański. Oplaty będą identyczne jak za zwykłą paczkę w zależności od jej gabarytów. Koszty nadania mają oscylować w granicach 8-10 zł i pokrywać je będzie petent. Za odbiór dokumentów, które zostaną nadane ze starostwa, opłatę poniesie urząd.

Na razie takie rozwiązanie ma dotyczyć tylko niektórych spraw załatwianych w wydziale komunikacji.

Starosta nie wyklucza rozszerzenia go na inne wydziały. – Na przykład projektant będzie chciał wysłać dokumentację projektową, nie będzie musiał przyjeżdżać na miejsce, tylko zapakuje i wyśle, a pracownicy Wydziału Architektury i Budownictwa będą mogli ten projekt odebrać – dodaje.

Trzeba odznaczyć budki

Paczkomat zostanie dostosowany do potrzeb urzędowych. – System ma być tak skonfigurowany, że aby nadać paczkę, będzie trzeba odznaczyć w systemie wszystkie budki, żeby wiedzieć, że ma się komplet doku-

mentów – mówi Marek Szczepański. Jak dodaje, pozwoli to uniknąć takich problemów, że czegoś będzie brakować i trzeba będzie nadawać kolejną paczkę oraz ponosić znowu koszt jej nadania. Zdaniem starosty to rozwiązanie, które pozwoli zaoszczędzić nie tylko pieniądze, ale i czas, a osoby, które już wcześniej korzystały z opcji wysyłania paczek w ten sposób, nie powinny mieć z tym problemu. – Można sobie wieczorem skompletować dokumenty, zapakować i wysłać. To taka eksperymentalna rzecz, ale zobaczymy, jak to nam wypali – dodaje. Skrytka na paczki będzie częściowo oznaczona logo powiatu. Niektóre skrytki będą przeznaczone do celów komercyjnych.

System dla jednostek

Kilka tygodni temu informowaliśmy też o wprowadzeniu w starostwie programu e-kancelaria. Program już działa. – Jeśli chodzi o całą pocztę,

to też się znajduje już w tym systemie. Nie wszystko przebiega w formie elektronicznej. Pisma wpływają też jeszcze w formie tradycyjnej. Wtedy trzeba je skanować – mówi starosta.

System funkcjonuje nie tylko w starostwie. Podległe mu jednostki również zostaną w niego zaopatrzone. – Będziemy też to rozszerzać o system między jednostkami, aby one nie przysyłały do nas dokumentów tradycyjnie, tylko właśnie za pomocą e-kancelarii – mówi starosta. Jego zdaniem e-kancelaria sprawdza się dobrze szczególnie w czasie trwającej od marca epidemii. Korzystają z niego nie tylko urzędnicy w starostwie, ale również ci, którzy są na kwarantannie lub pracują zdalnie. – Na bieżąco mogą sprawdzać, jakie sprawy do nich trafiają i je rozpatrywać – dodaje wójt.

tekst i fot.
Patrycja Gierszewska

Chcieliby, ale w budżecie nie ujęli

Starosta myśli o modernizacji budynku starostwa. To kwestia nie tylko estetyki, ale także wymogów ochrony przeciwpożarowej. Poza tym urząd miałby zostać dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, zainstalowana zostałaby m.in. winda. W przyszłym roku powiat ma się starać o dofinansowanie z PFRON.

Przebudowa Starostwa Powiatowego w Chojnicach planowana jest z dwóch powodów. Jednym z nich jest kontrola straży pożarnej, która wykazała, że w urzędzie przydałoby się dodatkowe zabezpieczenia ochrony przeciwpożarowej. – Między innymi dodatkowe drzwi i system oddymiania – wylicza starosta Marek Szczepański. Przebudowana ma też zostać drewniana klatka schodowa,

która znajduje się po prawej stronie od wejścia do starostwa. – Zdaniem straży należałoby też z nią coś zrobić – dodaje wójt.

Winda i toalety

Głównym powodem, dla którego budynek ma zostać przebudowany, jest udostępnienie go niepełnosprawnym i lepsze dostosowanie do ich potrzeb. Wiadomo już, że w ramach inwestycji miałaby powstać winda,

Dotychczas osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich mogły dostać się tylko na parter budynku – dzięki platformie. – Z gminą Chojnice też mamy kontakt, bo jest łącznik i winda, ale na pierwsze piętro są schody, podobnie zresztą jak na wyższe piętra. Na nie osoby niepełnosprawne absolutnie nie mają dostępu, bo wszędzie prowadzą stopnie – informuje Szczepański.

Wyremontowane mają zostać też toalety. Powstaną takie, które również będą dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. – Dzisiaj tego nie ma. Obiekt będzie spełniał nowoczesne wymogi. To też główne zamierzenie, jeśli chodzi o rozbudowę – dodaje Szczepański.

Dofinansowanie z PFRON

Inwestycja według projektu została wyceniona na około 3 mln zł. – Budynki ma instalacje elektryczne i teleinformatyczne, które były ciągle robione, ale punktowo. W całości nie spełnia to nowych wymogów. Trzeba by to zmodernizować. Sam remont instalacji teleinformatycznej kosztorysowo opiewa na około 700 tys. zł

– informuje Szczepański. Być może w przyszłym roku zostanie ogłoszony próbny przetarg na rozbudowę obiektu, aby sprawdzić, jak wyglądałyby koszty. Póki co temat nie został ujęty w budżecie powiatu. – Jest możliwość dofinansowania z PFRON na windę i to jest jedyna możliwość. Być może oprócz windy pojawi się jeszcze jakieś źródło dotacji na udostępnienie dla osób niepełnosprawnych – wyjaśnia Szczepański. Starosta dodaje też, że jeśli w budynku powstanie winda, to w miejscu klatki schodowej zostaną przygotowane dodatkowe dwa pomieszczenia.

Patrycja Gierszewska

GOPS sparaliżowany zwolnieniami?

Czytelniczka poinformowała nas, że Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chojnicach przez pandemię ma problemy z funkcjonowaniem. Szefowa przyznaje, że były przejściowe kłopoty, ale sprawy były normalnie załatwiane, a według jej wiedzy nikt z podopiecznych na tym nie ucierpiał.

Do naszej redakcji zwróciła się jedna z Czytelniczek. Poprosiła o zainteresowanie się sytuacją w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Chojnicach. Jak poinformowała, przez pandemię ośrodek ma problemy z funkcjonowaniem. – *Można się zainteresować tym tematem, jak teraz, w dobie pandemii, działa GOPS w Chojnicach. Są znaczące proble-*

my kadrowe – mówiła kobieta. Nie chciała tłumaczyć szczegółów oraz tego, czy na przykład jej nie udało się czegoś konkretnego załatwić.

Pracowników jest mniej

Uwagi przekazaliśmy szefowej ośrodka. **Beata Pryba** przyznała, że instytucji nie omija problem wirusa. – *Mieliśmy zdiagnozowane przypadki, są też zwolnienia lekarskie. To*

dotyczyło najbardziej poprzedniego tygodnia, ale teraz sytuacja się poprawia – mówi dyrektorka. Ona sama także niedawno była na zwolnieniu lekarskim. Zaznacza jednak, że wszyscy pracownicy starali się, by podopieczni i osoby załatwiające sprawy w GOPS-ie jak najmniej odczuły zmniejszoną obsadę. – *Trudno mi się precyzyjnie odnieść do takiej*

opinii, bo nie wiem, czy ta pani nie zdołała załatwić jakieś sprawy. Mam nadzieję, że tak się nie stało. Ja nie miałam takich sygnałów. Jeśli jednak tak było, może to zgłosić bezpośrednio do mnie – informuje Pryba.

Kontakt ograniczony

Jak tłumaczy szefowa ośrodka, w dobie pandemii jego funkcjonowanie jest tak zorganizowane, by maksymalnie ograniczyć bezpośredni kontakt pomiędzy pracownikami i interesantami. – *Pisma są wrzucane do urny. Jeżeli jednak jest jakaś sprawa, która wymaga kontaktu bezpo-*

średniego i jest to konieczne, to wtedy jest taka możliwość. Takie spotkania są umawiane wcześniej telefonicznie – tłumaczy szefowa GOPS-u.

Niedawno gmina Chojnice zainwestowała w nowoczesny system bezpieczeństwa. Wchodzący do budynku petenci są zobligowani do obowiązkowej dezynfekcji rąk. Następnie system elektroniczny rozpoznaje, czy osoba ma założoną maseczkę, a następnie bada jej temperaturę. Po pozytywnej weryfikacji można wejść do środka.

Stanisław Kamiński

Chcieli zapłacić za pozostawienie sprzętu

Po zesłotygodniowym artykule dotyczącym usuwania sprzętu wodnego w Charzykowach zgłosili się do nas sami zainteresowani. Przekonują, że byli gotowi zapłacić za użyczenie terenu nad jeziorem, a sprzęt wcześniej nikomu nie przeszkadzał.

O odmowie wójta dotyczącej składowania sprzętu wodnego między brzegiem Jeziora Charzykowskiego a promenadą napisaliśmy w zeszłym tygodniu. O zgodę na takie użyczenie zwrócił się jeden z tamtejszych podmiotów wypożyczających sprzęt. Po zesłotygodniowym artykule zgłosili się do nas sami zainteresowani, którzy inaczej przedstawili sytuację. – *Po pierwsze w piśmie wnioskowaliśmy o nieodpłatne, a jeśli to niemożliwe, to odpłatne użyczenie tego terenu. Wniosek złożyliśmy, bo to urzędnicy sami poradzili nam, aby tę sprawę uregulować. Po drugie, sprzęt złożyliśmy po sezonie na nabrzeżu, gdyż nie spodziewaliśmy się negatywnej odpowiedzi na nasz wniosek. Corocznie sprzęt na okres zimy jest na nabrzeżu składowany bez sprzeciwu władz gminnych przez wiele podmiotów. Dotychczas nikomu nie utrudniało to dostępu do linii*

brzegowej. Sprawy nie ułatwiło nam niespełna miesięczne oczekiwanie na odpowiedź wójta, a nie było sensu trzymać go na wodzie, zważywszy porę jesienną i czas pandemii – komentuje zainteresowana osoba. Dodaje, że w sprawę „wmanewrowali” ich sami urzędnicy.

Najpierw skarga

W korespondencji do naszej redakcji przedstawiciele podmiotu opisali cały szereg zdarzeń, który poprzedził wydanie negatywnej decyzji. Jak twierdzą mieszkańcy Charzyków, pod koniec września pracownik urzędu gminy robił obchód nabrzeża. Poprosił szefa podmiotu, by przekazał właścicielce jednej z łodzi (swojej sąsiadce), że sprzęt nie może przez całe lato leżeć na nabrzeżu. Mężczyzna tak zrobił i właśnie to miało obrócić się przeciwko niemu. Kobieta złożyła bowiem skargę właśnie na niego. Z tego względu urzędnicy

mieli doradzić, by właściciel wypożyczalni składowanie swojego sprzętu uregulował prawnie. On złożył więc wspomniany już wcześniej wniosek, na który wójt po około miesiącu odpowiedział negatywnie.

Proszą jeszcze raz

W tym kontekście zainteresowani są zdziwieni postępowaniem wójta **Zbigniewa Szczepańskiego**. „Od kilkudziesięciu lat utartym zwyczajem było sezonowanie łódek na nabrzeżu i wiosną spuszczenie ich na wodę. Stały i stoją wzdłuż całego nabrzeża łódki wędkarskie, rowery wodne, jachty itp. Nigdy przedtem nikomu to nie przeszkadzało i nie utrudniało dostępu do jeziora. Planowanie zmiany zwyczaju utartego przez dziesiątki lat nie może odbywać się w taki sposób, jak robiły to władze gminne, tzn. późną jesienią, gdy sprzęt jest z wody wyciągany, bez dania czasu na rozwiązanie te-

go problemu w inny sposób” – pisze małżonka właściciela sprzętu.

Dodaje, że odpowiedź wójta była niekompletna, nie zawierała bowiem uzasadnienia prawnego, a uzasadnienie faktyczne było lakoniczne i nie wskazywało trybu odwoławczego (możliwości złożenia skargi do rady gminy), a takie powinno zawierać pismo administracyjne, będące odmowną odpowiedzią na wniosek strony. Dlatego została złożona skarga na wójta do rady gminy oraz prośba o ponowne rozpatrzenie wniosku. Zainteresowani argumentują w niej, że część ich sprzętu jest na zimę składowana w hangarze, a reszta estetycznie zabezpieczona na nabrzeżu, ponieważ na działce nie ma na ten sprzęt miejsca. Okres pandemii nie jest natomiast dobrym czasem na to, by nakładać na drobnych przedsiębiorców kolejne obowiązki.

Rada się pochyli

O komentarz do uwag poprosiliśmy też wójta gminy Chojnice. Zbigniew Szczepański mówi, że nie zna wszystkich okoliczności rozmów pomiędzy zainteresowanymi a pracownikami. Odnosi się jednak do pism i zarzutów.

– *Moja odpowiedź na wniosek to nie była decyzja administracyjna, więc jako taka nie wymagała podstawy prawnej. A jeżeli ktoś chce tak literalnie podchodzić do prawa, to można też zapytać: na jakiej podstawie prawnej był użytkowany grunt gminny pod własne cele?* – ripostuje. Dodaje, że nie jest jego celem utrudnianie życia komukolwiek z prowadzących działalność, ale działania w Charzykowach, w tym porządkowanie linii brzegowej, są prowadzone po monitach mieszkańców wsi. Również mają być traktowani wszyscy niezależnie od rejonu miejscowości. – *Nikt do mnie się nie zwrócił z informacją, że sprzęt nie mieści się na jego posesji. Być może takie miejsce do składowania udałoby się znaleźć. Temat dostępu do linii brzegowej był analizowany w szerszym gronie i nie ma w tym wypadku znaczenia, czy ktoś zwraca się o nieodpłatne, czy odpłatne użyczenie* – dodaje wójt. Jak wyjaśnia, sprawę może udałoby się załatwić w inny sposób, ale po złożeniu formalnej skargi jej rozpatrzeniem zajmie się teraz rada gminy.

Stanisław Kamiński

Będą pieniądze na organy i ramię Chrystusa

Na ostatniej sesji radni zdecydowali o przekazaniu pomocy na renowację zabytków. Chodzą o organy kościelne w Nowej Cerkwi oraz przydrożną figurę w Sternowie.



Z przydrożnego krzyża koło Sternowa zdemontowano już zabytkową figurę.

Piątkowa sesja rady gminy była wyjątkowo krótka. Wójt **Zbigniew Szczepański** z powodu zwolnienia lekarskiego nie był na niej obecny. Obrady ograniczono do przekazania interpelacji radnych i podjęcia uchwał. Dwie z nich dotyczyły przekazania pieniędzy na renowację zabytków. Jedna z dotacji trafi do parafii pw. Świętej Marii Magdaleny w Nowej Cerkwi. Radni zgodzili się, by przekazać 65 tys. zł na remont zabytkowych organów w tamtejszym kościele. O taką pomoc zawnioskowała sama parafia w Nowej Cerkwi. Mniejszą kwotę gmina wesprze renowację innego zabytku. Chodzi



Parafia zawnioskowała do gminy o wsparcie.



Gmina przekaże na remont organów 65 tys. zł.

o figurę Chrystusa na drewnianym krzyżu zlokalizowanym przy skrzyżowaniu dróg do Lotynia i Sternowa. Właśnie tam stoi wspomniana przydrożna boża męka. Figura jest wpisana do Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy Chojnice. Rzeźba jest już zdemontowana i teraz będzie poddana

renowacji. Z budżetu gminy na ten cel trafi 5,6 tys. zł. Za tę kwotę specjaliści wykonają między innymi wzmocnienie figury, wypełnienie ubytków, ujednolicenie kolorystyczne, a przede wszystkim odtworzenie brakującego ramienia.

tekst i fot. sta

OGŁOSZENIE PŁATNE

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko...”
Ks. J. Twardowski

Wyrazy najszczerzego żalu
i głębokiego współczucia Pani Sołtys
Sołectwa Czartołomie – Jarcewo

**Jolancie Drażkowskiej
oraz Rodzinie**
z powodu śmierci
Mamy

składają Wójt Gminy Chojnice
wraz ze współpracownikami,
Przewodniczący i Radni Rady Gminy
w Chojnicach oraz Koleżanki
i Koledzy Sołtysi

Star ze Swornegaci będzie służył w Bydgoszczy

Niespodziewane zastosowanie znalazł bojowy star z jednostki OSP w Swornegaciach. Pojazd został przekazany jednostce, która reaktywuje się w bydgoskim Fordonie. Druhowie z gminy Chojnice nie będą jednak pokrzywdzeni.



Star z 1988 roku miał już swoje usterki, ale ciągle był na chodzie.



Druhowie z Fordonu reaktywowali niedawno swoją jednostkę.



Do przekazania pojazdu doszło w zeszłym tygodniu.

Strażacy z OSP w Swornegaciach, podobnie jak ich koledzy z Ogorze- lin, otrzymali zupełnie nowego MAN-a. Dzięki temu użytkowany przez nich wcześniej star nie był już potrzebny. Auto wyjeżdżało jeszcze na akcje, ale nie da się ukryć, że pojazd z 1988 roku miał już swoje usterki. Pierwotny pomysł był taki, by samochód sprzedać na wolnym rynku. Było nawet zainteresowanie, ale głównie ze strony osób handlujących samochodami. Władze gmi-

ny natomiast wołały oddać go innej jednostce. Taka sposobność pojawiła się po kontakcie z ochotnikami z Bydgoszczy. – Tam reaktywowała się jednostka OSP Bydgoszcz-Fordon i jej członkowie szukali pojazdu bojowego – mówi **Łukasz Kwiatkowski**, komendant gminny.

Ponieważ jednostka dopiero powstaje, bydgoscy ochotnicy chcieli wóz przejąć za darmo. Druhowie ze Swornegaci natomiast za pieniądze ze sprzedaży stara planowali kupić

wentylator oddymiający. Wójt **Zbigniew Szczepański** zgodził się przekazać pojazd nieodpłatnie. – Natomiast decyzją wójta wentylator oddymiający dla Swornegaci będzie kupiony ze środków gminnych – dodaje **Łukasz Kwiatkowski**.

Druhowie z Fordonu bardzo się ucieszyli z takiego prezentu. Do przekazania doszło 28 października w Swornegaciach.

tekst Stanisław Kamiński, fot. arch.

Został tylko miesiąc na spisanie

Trwa powszechny spis rolny. Gospodarze podają w nim informacje o swojej hodowli i uprawach, a dane zbiera GUS. W gminie Chojnice do spisania jest jeszcze około 40 procent gospodarstw.

Przypadający na obecny rok Powszechny Spis Rolny rozpoczął się 1 września i potrwa do końca listopada. Spis jest obowiązkowy dla wszyst-

kich osób prowadzących gospodarstwa rolne. Możliwości dokonania spisu są trzy. Pierwszą z nich była osobista wizyta rachmistrza spisowe-

go w gospodarstwie. Ze względu na epidemię koronawirusa takie bezpośrednie wizyty zostały jednak wstrzymane. Druga możliwość to kontakt

telefoniczny i podanie wymaganych danych. Trzecie z kolei rozwiązanie to wejście na stronę internetową spisrolny.gov.pl i dokonanie spisu samodzielnie, poprzez wypełnienie odpowiedniego formularza.

Do końca spisu pozostał już niecały miesiąc. Jak wygląda stan jego realizacji? W gminie Chojnice

do spisania jest ogółem 935 gospodarstw. Na 3 listopada spis zakończono w 561 gospodarstwach, czyli w 60 procentach. Jak podaje Wojewódzkie Biuro Spisowe w Gdańsku, przykładowy plan na 3 listopada to dokonanie spisu w minimum 16 gospodarstwach.

sta

KAPOST
WĘGIEL
IMPORTOWANY
Rosja

Kostka	780 zł/t	27 - 28 MJ/kg
Orzech	760 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Groszek	710 zł/t	25 - 26 MJ/kg
Ekogroszek	760 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Ekogroszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg

Chojnice
ul. Towarowa 20
604 998 324
52 397 20 26

Brusy
ul. Polna 3A
604 723 819
604 723 819

Czersk
ul. Kolejowa
517 914 445
52 395 56 67

www.kapost.pl

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

EL-TIM ENERGY

531 713 699

89-620 Powałki

ul. Osiedlowa 11

www.solarity.net.pl

POMPY CIEPŁA • KLIMATYZACJA

REKUPERACJA

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

FINANSOWANIE • RATY • LEASING

Zdążyli jeszcze doczekać złotych godów



Państwo Szulcowie wzięli ślub w Konarzynie.



26 września pani Barbara i pan Albin świętowali złote gody.

i tata zmarł – opowiada córka.

Barbara i Albin Szulcowie pod koniec września obchodzili 50-lecie małżeństwa. Niespełna miesiąc później pan Albin trafił do szpitala, gdzie zmarł. Kilka godzin później odeszła też jego żona. – Jeszcze kiedy tatę zabierali do karetki, mama powiedziała: „Boże, jeżeli on umrze, to ja też nie chcę żyć” – wspomina córka Małgorzata Mezek. Małżonkowie mieli wspólny pogrzeb.

Małżonkowie od lat mieszkali w Konarzynie. To z tej miejscowości pochodziła **Barbara Szulc**, która urodziła się 3 sierpnia 1952 roku. **Albin Szulc** przyszedł na świat 16 lutego 1943 roku w Wącosie niedaleko Swornegaci. – *Tata pracował w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Konarzynie. Wykony-*

wał usługi rolnicze gospodarzom i tam poznał mamę – wyjaśnia córka **Małgorzata Mezek**. Młodzi wzięli ślub w Konarzynie, a udzielał im go ksiądz Otto Konrad.

Chętnie pomagali dzieciom

Państwo Szulcowie prowadzili dwa gospodarstwa rolne, które odziedziczyli po rodzinie. Oprócz

tego pan Albin woził dzieci do szkoły bonanżą, czyli specjalną przyczepką, i pracował zawodowo. Małżonkowie wychowali pięcioro dzieci: Jacka, Małgorzatę, Piotra, Krzysztofa i Andrzeja. Trzy lata temu pochowali najstarszego syna Jacka, który zmarł nagle w wieku 46 lat. – *Mama była bardzo pomocna, mimo że*

od 16 lat

chorowała na nogi.

Tata również był bardzo aktywny.

Mimo wykrytej niedawno białaczki cały czas chciał pomagać swoim

dzieciom – wspomina pani Małgorzata. 26 września pani Barbara i pan Albin świętowali złote gody.

Nie chcieli bez siebie żyć

W piątek 23 października z rana stan zdrowia pana Albina nagle się pogorszył. Senior trafił do szpitala z podejrzeniem zapalenia płuc. Wynik testu wskazał, że ma koronawirusa. Na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym czekał na wolne miejsce w szpitalu, który mógł go przyjąć. Około godz. 21.00 rodzina dowiedziała się, że pan Albin został podpięty do respiratora. – *Przed północą zadzwonili do nas, że serce nie podjęło samodzielnej pracy*

ka. – Jeszcze kiedy tatę zabierali do karetki, mama powiedziała: „Tylko, Albinku, wróć”, a później: „Boże, jeżeli on umrze, to ja też nie chcę żyć”.

Pani Barbara o śmierci męża nie zdążyła się dowiedzieć. Rano bardzo źle się poczuła, miała kłopoty z oddychaniem. Pani Małgorzata, która tej nocy została w domu z mamą, od razu wezwała pogotowie. Do przyjazdu karetki prowadziła masaż serca. Ratownicy również reanimowali seniorkę. Niestety nie przyniosło to skutku.

Pogrzeb państwa Szulców odbył się 27 października. Miesiąc i dzień po rocznicy jubileuszu złotych godów.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. arch. rodzinne

Droga w stronę Popielewa wyłożona płytami

Wykonawca wyrobił się w terminie i zakończył prace na odcinku drogi do Popielewa. W tym tygodniu prace zostały odebrane. Mieszkańcy mogą korzystać z 620 metrów trasy utwardzonej płytami yomb.



Firma układała płyty na odcinku 620 metrów.



Przez kilka tygodni mieszkańcy musieli korzystać z objazdu.



Wójt jest zadowolony z wykonania trasy. Obejrzał efekt prac w tym tygodniu.

To odcinek biegnący od drogi wojewódzkiej 212 w kierunku Popielewa. Wcześniej trasa była wielokrotnie uzupełniana kruszywem, ale kierowcy i tak narzekali na jej stan. Urzędnicy tłumaczyli, że droga jest jak studnia bez dna, bo ciągle dodawanie kruszywa niewiele zmienia. Dlatego zdecydowano o położeniu płyt yomb na najbardziej newralgicznym odcinku – na początkowych 620 metrach.

Płyty, przepust, pobocza

Wykonawca miał czas na wykonanie robót do końca października. Modernizacja objęła także m.in. wykonanie poboczy z kruszywa i remont przepustu. We wtorek rano wójt osobiście obejrzał efekty prac. – *Wygląda na to, że wszystko jest wykonane prawidłowo. Kruszywo jest dobrze zagęszczone, przepust zrobiony, płyty ułożone, pobocza też w porządku. Ogólnie rzecz biorąc, to nie była skomplikowana robota* – mówi **Jacek Warsiński**.

Zadanie wykonywało przedsiębiorstwo **Andrzeja Jaszula** z Tuchomia za ponad 167 tys. zł. Była to najtańsza oferta, nawet poniżej wyliczeń kosztorysowych. O pracę ubiegało się aż 10 firm. Wykonawca daje pięć lat gwarancji.

Duże szanse

Gmina otrzymała na to zadanie spore dofinansowanie, a umowę na dotację przekazał wicemarszałek **Leszek Bonna**. Być może niebawem znów będzie miał taką okazję. Gmina Konarzyny złożyła wniosek na dofinansowanie do odcinka trasy w Żychkich Osadach, która została zniszczona m.in. przez niskie temperatury. – *Mamy duże szanse,*

że otrzymamy dotację. To aż 85 proc. – cieszy się wójt.

Mniej optymizmu ma, jeśli chodzi o dalszy fragment drogi w stronę Popielewa. To spory odcinek, prowadzący aż do Bindugi. Być może w przyszłości uda się utwardzić

kolejne fragmenty, ale na razie nie ma na to widoków. – *Bardzo byśmy chcieli, ale póki co nie ma pieniędzy. Cieszę się, że udało się położyć choć tyle płyt* – mówi **Warsiński**.

tekst Ramona Wieczorek, fot. Patrycja Gierszewska

REKLAMA

TERMO SYSTEM S.C.
Tel. 505 125 966 / 781 955 799
e-mail: termosystempur@gmail.com

Nowoczesne izolacje pianą PUR (poliuretanową)

OFERUJEMY:

- termo i hydroizolacje fundamentów,
- ocieplanie poddaszy,
- ocieplanie strychów,
- izolacje stropów.

ZALETY IZOLACJI PUR:

- oszczędność kosztów ogrzewania
- redukcja mostków termicznych,
- izolacja akustyczna.

TERMO SYSTEM S.C.

Bezplatna wycena robót

NAJWYŻSZA GWARANCJA JAKOŚCI

Trzeci przedstawiciel Chojnickiego Klubu Żeglarskiego pojedzie na igrzyska olimpijskie

Kurs na Tokio.

Kwaśna leci na igrzyska!

Magdalena Kwaśna z nominacją imienną na igrzyska w Tokio! Zawodniczka Chojnickiego Klubu Żeglarskiego, startująca w klasie Laser Radial, spełniła swoje marzenie i jeżeli nic nie stanie jej na przeszkodzie, to w 2021 roku wystartuje na najważniejszych zawodach sportowych na świecie. Decyzję taką podjął Zespół Decyzyjny Polskiego Związku Żeglarskiego, a zatwierdził ją zarząd. Nominację musi zatwierdzić jeszcze Polski Komitet Olimpijski.



Kluczowym wynikiem w walce o igrzyska było 5. miejsce na mistrzostwach świata w Australii w lutym tego roku. To najlepszy wynik w jej karierze. Później przyszła przerwa spowodowana koronawirusem.

Magdalena Kwaśna walczyła o bilet do Tokio z Agatą Barwińską. Kluczem do wygrania rywalizacji było 5. miejsce chojniczanek na lutowych mistrzostwach świata w klasie Laser Radial w Australii. Gdyby nie pandemia koronawirusa, Kwaśna miałaby już start w igrzyskach za

sobą. Wszystko zostało przesunięte o rok. Zawodniczki miały więc jeszcze jedną dużą imprezę do zaliczenia – mistrzostwa Europy w Gdańsku. Kwaśna mogła stracić bilet do Tokio tylko w przypadku miejsca poza czołową dwudziestką. Ostatecznie zajęła 14. pozycję i nawet

brązowy medal Barwińskiej nie pozbawił jej nominacji olimpijskiej.

Ustalenia z trenerem

Kwaśna i Barwińska ścigały się na różnych zawodach przez wiele miesięcy. Ostatecznie wszystko zostało wywrócone do góry nogami. Nowe ustalenia zostały przedyskutowane zarówno z zawodniczkami, jak i z ich trenerem. Wspominał o tym Dominik Życki – dyrektor sportowy Polskiego Związku Żeglarskiego: – W maju rozmawialiśmy z zawodniczkami oraz ich trenerem Jaremem Westem i w porozumieniu z nimi opracowaliśmy wytyczne dalszych kwalifikacji do igrzysk w Tokio. Kluczowe miały być październikowe mistrzostwa Europy w Gdańsku. Warunkiem przedłużenia kwalifikacji było miejsce na podium

Agaty Barwińskiej i miejsce poza czołową dwudziestką Magdaleny Kwaśnej.

Bez zaskoczenia

Kwaśna nie dopuszczała do siebie myśli, że może jej zabraknąć w Tokio. Od wielu miesięcy już jedną nogą była w Japonii. Musiała jednak czekać do samego końca na oficjalną decyzję PZZ.

– Poniekąd spodziewałam się takiej decyzji, jednak dopóki to nie jest oficjalne, to tak naprawdę nigdy nie ma się stuprocentowej pewności. Cieszę się, że ta decyzja została podjęta i że ten etap w końcu został zakończony, bo to były bardzo długie eliminacje. Teraz przede mną ostatnie miesiące ciężkich treningów bezpośrednio pod igrzyska. Zimą prawdopodobnie spędzimy w portugalskiej Vilamourze, ale w tych czasach trudno

jest planować coś daleko w przód. Mam nadzieję, że nasza współpraca z Agatą będzie trwała nadal, bo przynosi ona efekty obydwu stronom – podkreśla zawodniczka.

Magdalena Kwaśna będzie kolejną olimpijką, która uczyła się żeglarstwa w Charzykowach. Jej poprzednikami byli Kacper Ziemiński (starty w Pekinie i Londynie) oraz Irmina Mrózek Głiszczynska (start w Rio de Janeiro). Jednak nikomu jeszcze nie udało się zdobyć medalu lub chociażby zakreślić się w okolicach podium. Czy Kwaśna przejdzie do historii nie tylko jako olimpijka, ale także medalistka? Przekonamy się za kilka miesięcy.

tekst Michał Sagrol, fot. arch.



Julia Wasiakowska i Julia Zygmąńska to przyszłość kobiecej sekcji Boxing Teamu.

Bez publiki, ale z ambicją

W sobotę w małej sali gimnastycznej na hali Centrum Parku w Chojnicach odbyła się Sobota Bokserska. Ze względu na obostrzenia impreza musiała odbyć się bez udziału kibiców. Na ringu zaprezentowało się kilkunastu pięściarzy, którzy stoczyli walki niepunktowane.

Jeszcze kilka tygodni temu w kalendarzu sportowym miasta zapisana była impreza Chojnicki Boxing Show. Niestety koronawirus znowu pokrzyżował plany organizatorom. Walki (m.in. Kewina Gruchały) trzeba było odwołać. Nie chiano bowiem, aby pojedynki odbywały się przy pustych trybunach.

Przełożenie Chojnickiego Boxing Show nie oznaczało, że w hali nie będzie działo się nic. Odbyła się druga w tym roku Sobota Bokserska. W tej udział wzięło 42 zawodników i osiem zawodniczek z pięciu klubów – Gryfa Wejherowo, Gardy Bytów, Wisły Tczew, Bombardieru Gdynia oraz gospodarza, czyli

Boxing Teamu Chojnice. Walki sędziował Janusz Rokiciński, a za czas i gong odpowiedzialny był Bogdan Gruchała. Pojedynki miały charakter szkoleniowy. Najlepszym zawodnikiem wybrany został Ryszard Gilej z Bombardieru Gdynia, najlepszą zawodniczką Julia Wasiakowska z Boxing Teamu, najmłodszym zawodnikiem Hubert Szulc z Gardy Bytów. Za najlepszego pojedynek zawodów uznano starcie Mikołaja Cieślaka z Boxing Teamu z Tomaszem Ślezińskim z Gryfa Wejherowo.

tekst i fot. ms



Walki na Sobocie Bokserskiej miały charakter sparingowy. Pomimo to między linami zawodnicy dali z siebie wszystko.



Mikołaj Cieślak z Boxing Teamu (z prawej) zadał rywalowi wiele mocnych ciosów.

Wyniki drużyn młodzieżowych Chojniczanek

LIGA WOJEWÓDZKA A1 JUNIOR STARSZY

■ Borowiak Czersk
– Chojniczanka 0:5

Koniuszy x 3, Galikowski, Krzyżanowski

LIGA WOJEWÓDZKA B1 JUNIOR MŁODSZY

■ Chojniczanka
– Gryf Wejherowo 8:1

Zimnicki x 2, Pawłowski x 2, Gawroński, Prasaf, Sikora, Michalski

LIGA WOJEWÓDZKA C1 TRAMPKARZ

■ Pomezania Malbork
– Chojniczanka 3:2

Pokrzywka, Łącki

LIGA WOJEWÓDZKA D1 MŁODZIK

■ Kaszubia Studzienice
– Chojniczanka 0:2

Zych, Mosek

ms

Znowu pauzowali

MKS Handball nie rozegrał kolejnego meczu w tym sezonie. II-ligowcy z Czerska mieli zmierzyć się z SMS-em Kwidzyn. Spotkanie to zostało przełożone z powodu kwarantanny rywali. W związku z tym starcie zostało przesunięte na 17 listopada (wtorek, godz. 19.00). Najbliższy mecz ligowy czerszczanie rozegrają 14 listopada (sobota, godz. 14.00) w Czersku z MKS-em Brodnica – oczywiście o ile sytuacja wirusowa na to pozwoli. Niestety nadal na halę nie mogą wejść kibice. Poznaliśmy także datę przełożonego meczu z Jeziorakiem Ilawa. Odbędzie się on 12 grudnia (sobota, godz. 17.00).

ms

Kraków zdobyty. Awans po dogrywce

Chojniczanka pokonała drugą przeszkodę w Pucharze Polski. W sierpniu ograła Olimpię Elbląg. Natomiast pod koniec października wygrała po dogrywce z Garbarnią Kraków. Tym samym żółto-biało-czerwoni po raz czwarty w historii zapewnili sobie awans do 1/8 finału rozgrywek. Faza ta odbędzie się w lutym.



Krystian Wachowiak (z lewej) zaliczył asystę przy trafieniu Szymona Skrzypczaka. Jak długo będziemy oglądać w barwach MKS-u tego młodzieżowca? Jego pozyskaniem zainteresowanych jest wiele klubów.

MKS dwukrotnie zagrał z Garbarnią w październiku. W pierwszym starciu zespoły walczyły o punkty w II lidze, natomiast w drugim o awans do 1/8 finału Pucharu Polski. Na początku mie-

siąca Chojniczanka wygrała 3:1 z podopiecznymi Łukasza Surmy. Pod koniec października krakowianie zapowiadali rewanż. Spotkanie miało być transmitowane przez Polsat Sport. Ostatecznie

telewizja zrezygnowała z pokazywania meczu. Dlaczego? W ekipie telewizyjnej stwierdzono dwa przypadki koronawirusa. Niestety zastępstwo nie było możliwe. Kibice musieli ograniczyć swoją wiedzę do relacji tekstowych, a działo się sporo – szczególnie w końcówce oraz dogrywce. – Mecz ciekawy, jeżeli chodzi o oglądanie. Mniej ciekawy dla mnie. Spotkanie powinno być zakończone szybciej. Niepotrzebna nerwówka. Jeżeli chodzi o obrót całego spotkania, to pierwsza połowa była wyrównana. W drugiej byliśmy lepsi. Niestety błąd nas kosztował to, że potrzebna była dogrywka, w której górowaliśmy nad przeciwnikiem – powiedział trener Adam Nocoń.

Namieszal w składzie

Szkolenowiec Chojniczanki wykorzystał pucharowe spotkanie do eksperymentów w jedenastce. Debiut w podstawowym składzie zaliczyli Mateusz Bartosiak, Adrian Rakowski i Kamil Orlik. Po dłuższej przerwie w końcu mógł zagrać Tomasz Mikołajczak. Natomiast na „szpicy” wystawiony został Artur Płaskowski. Napastnik miał wyborną okazję w pierwszej połowie na gola. Nie wykorzystał jej, a w 30. minucie zszedł z kontuzją.

Przed przerwą oglądaliśmy wyrównane spotkanie. Garbarnia kilka razy była blisko gola (m.in. były gracz MKS-u Jakub Bąk). Jednak najlepszą okazję zmarnowała Chojniczanka. Już przed przerwą sędzia wskazał na jedenasty metr po faulu krakowian. Do piłki podszedł Robert Ziętański. Pomocnik uderzył mocno, ale bramki nie zdobył. Świetną parą popisał się Dorian Frątczak. Kołyska dla Leszka

W drugiej połowie gospodarze zeszli z tonu. Chojniczanka rozgrywała piłkę, atakowała, ale cios zadała dopiero na pięć minut przed końcem. Do piłki wrzuconej przez Krystiana Wachowiaka doszedł Szymon Skrzypczak, który wyprzedził bramkarza Garbarni i czubkiem buta strzelił gola. Po tym trafieniu wszyscy piłkarze zrobili kołyskę dla Leszka Szanka. Kierownikowi drużyny w piątek urodził się drugi wnuk.

MKS miał już autostradę do awansu.

Krakowianie nie chcieli tanio sprzedać skóry. W 88. minucie było już 1:1. Ładnym uderzeniem prostym podbiciem z 20 metrów popisał się Kamil Kuczak. Bramka pomocnika przedłużyła nadzieję gospodarzy na awans. Szanse zespołu Surmy stopniały po czerwonej kartce dla Donatasa Nakrošiusa tuż przed dogrywką. – To pokrzyżowało nam plany. Nawet w dziesiątkę drużyna dzielnie walczyła. Chojniczanka była trudnym przeciwnikiem. Do momentu gry 11 na 11 mecz był bardzo wyrównany. Może z lekką przewagą Chojniczanki w posiadaniu piłki. Byliśmy groźni w szybkim ataku i po stałych fragmentach. To mogło się różnie ułożyć. Rok temu odpadliśmy już w pierwszym spotkaniu z Bytovią. W tej edycji pucharu było już lepiej. Przed nami liga – powiedział trener Garbarni.

Awans jest nasz

Oslabieni i zmęczeni krakowianie nie mogli już poważniej zagrozić bramce strzeżonej przez Pawła Sokoła. Goście przyspieszyli i w dwie minuty załatwili sprawę. Nikt tutaj nie chciał czekać do rzutów karnych. Konkurs jedenastek to loteria. Jak wiadomo, Chojniczance różnie w tym sezonie idzie ich strzelanie (dwa gole, dwa pudła). W 107. minucie podopieczni Noconia ponownie prowadzili. Drugiego gola w tej edycji pucharu strzelił Mikołajczak po trochę przypadkowej asyście rezerwowego Pawła Czajkowskiego. Chwilę później było już po zawodach. Wrzutka z lewej strony Mateusza Klichowicza.

W pole bramkowe wbiegał Michał Sacharuk. Pomocnika Chojniczanki próbował wyprzedzić Rafał Górecki. Obrońca jednak zrobił to na tyle nieudolnie, że skierował piłkę do bramki z bliska. Trzeba dodać, że gdyby jej nie dotknął, to gola na koncie miałby Sacharuk. Wpływu na wynik nie miała już nawet czerwona kartka dla Czajkowskiego. Pomocnik zarobił ją w trzy minuty.

Żółto-biało-czerwoni po raz drugi w tym sezonie pokonali Garbarnię 3:1. Ten drugi triumf dał MKS-owi awans do 1/8 finału Pucharu Polski. Ten etap odbędzie się dopiero w lutym przyszłego roku. Oprócz Chojniczanki awans wywalczyły także Warta Poznań, Radomiak Radom, Raków Częstochowa, Górnik Zabrze, ŁKS Łódź, Lech Poznań i Górnik Łęczna.

tekst Michał Sagrol,

fot. Kacper Ząber/ RKS Garbarnia

Garbarnia – Chojniczanka 1:3 (0:0) po dogrywce

Bramki: 0:1 – Skrzypczak 85, 1:1 – Kuczak 88, 1:2 – Mikołajczak 107, 1:3 – Górecki (samobójcza) 109.

Garbarnia: Frątczak – Kowalski, Laskoś, Nakrošius, Górecki – Morys (69 Marszałik), Duda, Radwanek (69 Kolbon), Kuczak, Bąk (75 Serafin) – Feliks (56 Balicki). **Trener:** Surma.

Chojniczanka: Sokół – Mudra, Klabnik, Bartosiak, Wachowiak – Napolow (104 Sacharuk), Rakowski, Mikołajczak, Ziętański (72 Czajkowski), Orlik (72 Klichowicz) – Płaskowski (32 Skrzypczak). **Trener:** Nocoń.

Żółte kartki: Bąk, Kowalski, Duda, Frątczak, Nakrošius, Laskoś – Ziętański, Czajkowski.

Czerwone kartki: Nakrošius (90 – druga żółta kartka) – Czajkowski (115 – druga żółta kartka).

Sędzia: Lis (Katowice).

1/16 finału Pucharu Polski – wyniki

Garbarnia – Chojniczanka 1:3 (0:0) po dogrywce

Kuczak 88 – Skrzypczak 85, Mikołajczak 107, Górecki 109 (s)

Sokół – Warta 1:3 (0:0) po dogrywce

Wolny 111 – Trałka 100, Kuzimski 101, 116

Siedlce – Radomiak 0:1 (0:0)

Jakubik 90

Unia J. – ŁKS 0:2 (0:2)

Ibe-Torti 22, Corral 27

Termalica – Raków 0:2 (0:1)

Gutkovskis 13, López 73

KSZO – Górnik Z. 2:3 (1:1)

Trochim 3, Zaklika 62 – Evangelou 39, Wiśniewski 90, Manneh 90

Ślęza – Górnik Ł. 0:2 (0:0)

Śpiączka 64, Banaszak 71

Znicz – Lech 2:3 (1:1)

Wichtowski 28, Zagórski 68 – Awwad 18, Ramirez 50, 58

ms

II liga – zapowiedź 11. i 12. kolejki

11. KOLEJKA (4.11) – ROZEGRANA PO ZAMKNIĘCIU BIEŻĄCEGO NUMERU „CZASU CHOJNIC”. Chojniczanka – Motor (Środa, 19.30), Stal – Wigry, Sokół – KKS, Hutnik – Śląsk II, GKS Katowice – Garbarnia, Lech II – Skra, Górnik – Błękitni, Pogoń – Olimpia E., Olimpia G. – Znicz przeł. na 10.11.

12. KOLEJKA (7/8.11)

Bytovia – Chojniczanka (niedziela, 15.00), Olimpia E. – Olimpia G., Błękitni – Pogoń, Skra – Górnik, Garbarnia – Lech II, Śląsk II – GKS Katowice, KKS – Hutnik, Wigry – Sokół, Motor – Stal.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Wigry Suwałki	9	22	15-5
2.	Górnik Polkowice	9	21	22-7
3.	Chojniczanka Chojnice	10	20	17-7
4.	Stal Rzeszów	10	20	16-7
5.	Skra Częstochowa	10	19	13-9
6.	GKS Katowice	9	17	20-10
7.	Sokół Ostroda	9	13	13-12
8.	Bytovia Bytów	9	12	14-11
9.	KKS 1925 Kalisz	9	12	11-12
10.	Śląsk II Wrocław	9	11	11-12
11.	Znicz Pruszków	10	11	8-16
12.	Pogoń Siedlce*	9	10	15-17
13.	Hutnik Kraków	10	10	14-20
14.	Olimpia Grudziądz	9	10	8-16
15.	Błękitni Stargard	9	10	7-20
16.	Garbarnia Kraków	8	9	10-14
17.	Motor Lublin	8	7	9-12
18.	Olimpia Elbląg	10	6	9-17
19.	Lech II Poznań	8	3	14-22

* – Pogoń została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

ms

PKO Ekstraklasa – zaległe mecze 6. kolejki

Wisła K. – Lechia 1:3 (1:1)

Silva 30 – Nalepa 35, Sadlok 54 (s), Paixão 68 (k)

Pogoń – Jagiellonia 3:0 (1:0)

Böðvarsson 29 (s), Kowalczyk 49 (k), Gorgon 69

Warta - Legia 0:3 (0:3)

Wszolek 12, Mladenović 23, Pekhart 30

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Raków Częstochowa	8	19	20-9
2.	Górnik Zabrze	8	16	14-8
3.	Legia Warszawa	8	16	12-8
4.	Pogoń Szczecin	7	14	9-4
5.	Zagłębie Lubin	8	14	10-7
6.	Śląsk Wrocław	8	13	13-9
7.	Lechia Gdańsk	8	13	14-11
8.	Jagiellonia Białystok	8	11	8-10
9.	Wisła Kraków	8	9	14-12
10.	Lech Poznań	7	9	13-11
11.	Wisła Płock	8	9	10-12
12.	Warta Poznań	8	7	5-9
13.	Cracovia*	8	6	11-11
14.	Stal Mielec	8	5	8-19
15.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	8	5	9-21
16.	Piast Gliwice	8	2	5-14

* – Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

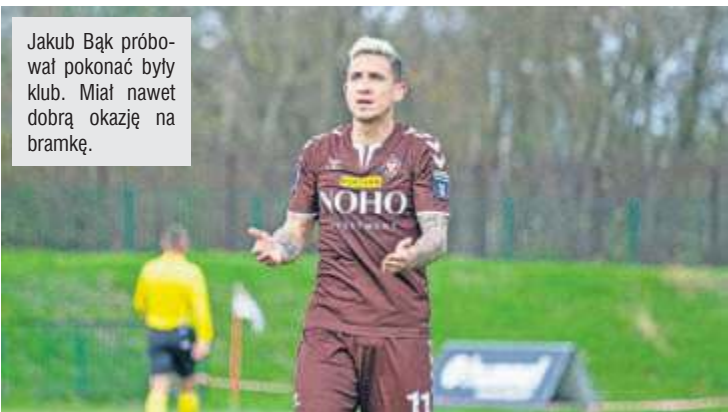
9. KOLEJKA (6/8.11)

Cracovia – Jagiellonia, Górnik – Piast, Lechia – Śląsk, Legia – Lech, Raków – Wisła K., Stal – Warta, Wisła P. – Pogoń, Podbeskidzie – Zagłębie przeł. na 16.11.

ms



Tomasz Mikołajczak wrócił do składu i od razu zdobył gola.



Jakub Bąk próbował pokonać były klub. Miał nawet dobrą okazję na bramkę.



Jan Mudra jak zwykle walczył jak lew na prawej stronie obrony.



Derbowa bitwa z Bytovią

Chojniczanka jedzie w niedzielę do Bytowa. To tam żółto-biało-czerwoni spróbują przełamać ligową niemoc wyjazdową. MKS po ponad roku przerwy znowu zagra derbowe starcie z Bytovią. Temperatura meczu z pewnością będzie wysoka, nawet pomimo braku kibiców na trybunach. Pierwszy gwizdek sędziego o godz. 15.00.

Prezes Jarosław Klauzo wierzy, że Chojniczanka pokona lokalnego rywala, a przy okazji zdobędzie komplet oczek w meczu wyjazdowym w II lidze.



Dla Bytovii jest to drugi sezon w II lidze. W poprzednim zespół Adriana Stawskiego był blisko powrotu na zaplecze PKO Ekstraklasy. Drużyna z Bytowa zaprzepaściła szansę na awans w półfinałowym spotkaniu barażowym z Resovią. Przegrana po karnych bolała wszystkich kibiców czarno-biało-czerwonych. Świetny sezon zakończył się przykrą porażką. Równie smutne nastroje były w Chojniczance, która po beznadziejnym sezonie wróciła do II ligi. Dzięki tym dwóm wydarzeniom znowu będziemy świadkami ligowego starcia obu ekip. Podobne miały miejsce

po raz ostatni w sezonie 2018/2019. W Chojnicach padł remis 1:1, natomiast w Bytowie górą byli gospodarze, którzy wygrali 2:1. W obu spotkaniach MKS prowadził Maciej Bartoszek. Z kolei Bytovią kierował Stawski. 42-latek pracuje z zespołem już od ponad trzech lat.

Strzelby odeszły

Sporo zmieniło się w Bytowie od czasu odejścia głównego sponsora – Dru-textu. Firma ta przez lata pompowała pieniądze w bytowski futbol. Właściciel całkowicie zakreślił kurek z gotówką. Przez kilka tygodni nie było wiadomo, czy Bytovia w ogóle przetrwa próbę

czasu. Do tego doszedł spadek z I ligi. Ostatecznie udało się złożyć nową ekipę, za co odpowiedzialny był Maciej Chrzonowski (obecnie prezes III-ligowej Elany Toruń). Przed sezonem 2019/2020 sprowadzono wielu nowych graczy. Transfery napastnika Karola Czubaka i pomocnika Daniela Ferugi okazały się strzałem w dziesiątkę. To ich asysty i gole sprawiły, że Bytovia na dobre zadomowiła się w czołówce II-ligowej tabeli, a później zagrała w barażach.

Długo czekają

Po tamtej ekipie nie ma już śladu – latem w Bytowie doszło do kolejnych



WIĘCEJ O RYWAŁU



Statystyki: 8. miejsce – 9 meczów – 12 punktów – 3 zwycięstwa, 3 remisy, 3 porażki – bramki 14-11. **U siebie:** 2 zwycięstwa, 1 remis, 2 porażki – bramki 6-5. Na wyjeździe: 1 zwycięstwo, 2 remisy, 1 porażka – bramki 8-6.



Strzelcy: 5 – Giel, 2 – Sezonienko, Zawistowski, 1 – Bąk, Bielawski, Dymerski, Ryś, Sikorski.



Ostatnie pięć spotkań: Bytovia – Skra 0:1, Garbarnia – Bytovia 2:2, Bytovia – Śląsk II 2:2, KKS – Bytovia 2:1, Bytovia – Wigry 1:2.



Skład z ostatniego meczu (Wigry 1:2): Olszewski – Deleu, Dymerski, Bąk (68 Sikora), Camargo, Bielawski (86 Wolski) – Lizakowski (46 Sezonienko), Zawistowski, Lech, Bach (86 Ryś) – Giel.



roszad. Czubak odszedł do Widzewa Łódź, a Feruga do GKS-u Jastrzębie. Podopieczni Stawskiego rozpoczęli sezon od porażki 0:4 w Pucharze Polski z Termalicią. Następnie wygrali 2:0 z Olimpią Grudziądz po trafieniach Kacpra Sezonienki. Były to jak na razie jedyne trafienia 17-latkę wypożyczonego z Lechii Gdańsk. Później Bytovia grała w kratkę. Potrafiła wygrać 4:1 w Stargardzie, by zaraz później przegrać u siebie 0:1 ze Skrą. Triumf z Błękitnymi był ostatnim bytowskiej ekipy w II lidze. Było to 19 września w 4. kolejce. Obecnie Bytovia zajmuje 8. miejsce z 12 punktami.

Warto dodać, że czarno-biało-czerwoni będą mieli długą przerwę w grze. Między ostatnim spotkaniem o punkty (18 października z Wigrami) a tym z Chojniczanką jest aż 21 dni przerwy. Dlaczego? Spotkanie z Motorem zostało przełożone. Natomiast w 11. kolejce Bytovia pauzowała.

Porachunki „Zawiasa”

Po spadku z I-ligi Bytovia grała z Chojniczanką jedynie towarzysko. W 2020 roku doszło do dwóch takich pojedynków. Oba miały miejsce w Chojnicach. W zespole gości zobaczyliśmy Pawła Zawistowskiego, który zimą zeszłego roku przeszedł z Chojniczanki do Bytovii. Wieloletni kapitan MKS-u nie chciał opuszczać regionu. Nadal mieszka w „grodzie tury”. To tutaj jego rodzina zapuściła korzenie. Piłkarz nie chciał zmieniać otoczenia i dlatego przystał na ofertę z Bytowa.

W niedzielę po raz pierwszy Zawistowski zagra z Chojniczanką o stawkę. Nie trzeba dodać, że będzie to z pewnością ważne wydarzenie dla zawodnika, który ponad pięć lat grał w Chojnicach. W tym sezonie „Zawias” zdobył już dwa gole (najwięcej na koncie ma Piotr Giel – pięć). Czy dołoży coś w sobotę? Jeżeli będzie wykonywał rzut karny, to noga mu z pewnością nie zadży.

tekst i fot. Michał Sagrol



Wda II przed Unią

Ostatnia kolejka B-klasy w tym roku za nami. Mistrzem jesieni została Wda II Lipusz, która na finiszu przeskoczyła Unię Klawkowo. To jednak nie koniec emocji w tym roku. Do rozegrania zostały dwa zaległe spotkania z początku rundy jesiennej. Olimpia Czersk zagra z Gromem Leśno 7 listopada, a Orkan zmierzy się z Meteorem 8 listopada.

B-klasa (Gdańsk IV) – 13. kolejka

Orkan – MKP 3:3

Olimpia – Perła 1:6 (1:0)

Narloch – Spot Gliszczyński x3, Danelski, Pestka, samobójcza.

Meteor – Brda Wlk. Ch. 3:3 (2:1)

Sikorski, Zwiewka, Sikorski – M. Głowczewski, K. Głowczewski, Kiedrowicz.

Grom – Zieloni 4:2 (2:1)

Warnke x2, Lewiński, Lepak – Piekarski, Karcz.

Wda II – Kolejarz II 3:0 (0:0)

Machut, Berth, Muchowski.

LZS – Unia 3:3 (1:2)

Mielewczyk, Liedtke, Czeplina – Kozłowski, Graf x2.

Pauza: Sokół.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Wda II Lipusz	12	31	53-9
2.	Unia Klawkowo	12	29	41-18
3.	Kolejarz II Chojnice	12	24	29-21
4.	MKP Szlachta	12	24	37-25
5.	Grom Leśno	11	20	20-17
6.	Brda Wielkie Chelmy	12	20	36-26
7.	Perła Czyczkowy	12	13	23-31
8.	LZS Bytonia	12	12	27-30
9.	Orkan Huta	11	11	24-29
10.	Meteor Silno	11	10	19-26
11.	Olimpia Czersk	11	9	16-38
12.	Zieloni Łąg	12	7	15-37
13.	Sokół Lubnia	12	3	10-43

ms

IV liga – 14. kolejka

Chojniczanka II – Gwiazda 3:1 (1:0)

Bramki: Schopinski x2, Szoltys – Borowski.

Chojniczanka II: Lewandowski – Szopiński (80 Nowakowski), Korczyk, Kasperowicz, Andrzejewski – Koltonowski (70 Czerwiński), Cegielka, Tomaszewski (75 Boniecki), Ważyński (46 Madej), Remiszka (46 Schopinski) – Szoltys.

Gwiazda: Kerszk – DREWek, Steinborn, Schulz, Dudzik (46 Karolczyk), Froelke (57 N. Lipski), Frymark (69 Czapiewski), R. Lipski, Narloch, Prusaczyk, Borowski.

Jaguar – Wierzyca 4:0, Arka – GKS Kowale 1:1, Wda – Lechia II 3:2, Sokół – Stolem 0:2, MKS Władysławowo – Grom 2:0, Powiśle – Kaszubia 0:2, Pogoń – Wikęd 0:1, Gryf – Gedania 2:2, Cartusia – Jantar przeł. Pauza: Anioły.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Kaszubia Kościerzyna	14	36	47-11
2.	Stolem Gniewino	13	35	36-10
3.	Jaguar Gdańsk	14	29	34-16
4.	Gedania Gdańsk	14	26	28-18
5.	Anioły Garczegorze	13	25	26-12
6.	Gryf Słupsk	14	25	35-16
7.	Pogoń Lębork	14	22	16-20
8.	Chojniczanka II Chojnice	13	20	31-17
9.	GKS Kowale	13	20	22-23
10.	MKS Władysławowo	13	17	14-22
11.	Gwiazda Karsin	13	15	20-30
12.	Grom Nowy Staw	12	14	11-19
13.	Wikęd Luzino	13	14	17-26
14.	Wda Lipusz	13	14	13-21
15.	Lechia II Gdańsk	12	13	26-22
16.	Powiśle Dzierżoń	14	12	19-26
17.	Sokół Zblewo	13	11	23-36
18.	Wierzyca Pelplin	13	11	14-29
19.	Cartusia Kartuzy	12	8	13-29
20.	Arka II Gdynia	12	7	12-29
21.	Jantar Ustka	12	4	13-38

15. KOLEJKA (7/8.11)

Lechia II – Chojniczanka II (sobota, 11.00), **Gwiazda – Sokół** (sobota, 14.00), Gedania – Jaguar, Wikęd – Gryf, Kaszubia – Pogoń, Grom – Anioły, Stolem – MKS Władysławowo, GKS Kowale – Wda, Jantar – Arka II, Wierzyca – Cartusia. Pauza: Powiśle.

16. KOLEJKA (11.11)

Chojniczanka II – GKS Kowale (14.00), **MKS Władysławowo – Gwiazda** (13.00), Jaguar – Cartusia, Arka II – Wierzyca, Wda – Jantar, Sokół – Lechia II, Anioły – Stolem, Powiśle – Grom, Gryf – Kaszubia, Gedania – Wikęd. Pauza: Pogoń.

ms

„Rezerwiści” w gazie

Trwa świetna passa Chojniczanki II. Drużyna Tomasza Pozorskiego nie przegrała już dziewiątego spotkania z rzędu. W niedzielne popołudnie druga drużyna MKS-u wygrała 3:1 z Gwiazdą Karsin. Natomiast w środę „rezerwiści” awansowali do ćwierćfinału wojewódzkiego Pucharu Polski.

Początek sezonu nie był dobry w wykonaniu Chojniczanki II. Drużyna grała słabo. Po pięciu kolejkach miała na koncie tylko trzy punkty. Przebudzenie nastąpiło na początku września. Wówczas MKS ograł u siebie wysoko Pogoń Lębork. Od tamtego czasu chojniczanie wywalczyli 17 punktów i przeszli przez szczeble rozgrywek wojewódzkiego Pucharu Polski. We wrześniu do zespołu dołączyło trzech nowych graczy – Jan Andrzejewski, Dominik Nowakowski i Paweł Szoltys.

Gole

na zawołanie

Strzałem w dziesiątkę okazało się wprowadzenie tego ostatniego zawodnika. Przez niespełna dwa miesiące zdobył on 11 goli (7 w lidze i 4 w pucharze). Szoltys ma 23 lata i już sporo klubów w CV (GKS Katowice, Rozwój Katowice, Olimpia Elbląg, KP Starogard Gd., GKS Tychy). Na poziomie I ligi rozegrał 40 meczów i zdobył w nich trzy bramki. Teraz chce odbudować formę i wrócić

O piłkę walczyli byli gracze Chojniczanki Marek Steinborn (z prawej).



Finisz godny lidera. Wisła pokonana

Borowiak Czersk nie bierze jeńców. Lider gdańskiej V ligi wygrał kolejny, 13 już mecz w tym sezonie. Podopieczni Artura Papierowskiego rzutem na taśmę pokonali Wisłę Tczew i nikt już nie odbierze im tytułu mistrza jesieni.

Mecz 15. kolejki z Wisłą był o wiele trudniejszy od tego z Tęczą. Drużyna z Tczewa postawiła się liderowi. Po kwadransie gry było 1:0 dla gospodarzy. Kibice zgromadzeni wokół stadionu (zarówno ci Wisły, jak i Borowiaka) oglądali dobry, szybki mecz. W 35. minucie zrobiło się 1:1. Rzut kamry na gola zamienił Artur Chrzonowski. W drugiej połowie trwała

wymiana ciosów. Borowiak wyszedł na prowadzenie w 48. minucie po strzale Mateusza Żakowskiego. Jednak już w 65. minucie znów był remis. Tym razem samobója zaliczył Mateusz Drajek.

Gdy wydawało się, że pojedynek tczewsko-czerski zakończy się remisem, znowu przypomniał o sobie niezawodny Patryk Duda. Skrzydłowy MLKS-u w ostatniej

akcji dał swojej drużynie trzy punkty i tytuł mistrza jesieni. Borowiak ma siedem oczek przewagi nad Żuławami i osiem nad Pomezanią. MLKS zgromadził 39 punktów w 14 spotkaniach. Przewaga ta może się powiększyć już w najbliższą niedzielę. Borowiak podejmie u siebie drugie Żuławy. Natomiast rundę jesenną czerszczanie skończą w Starogardzie Gdańskim.

Druga z naszych drużyn, Tęcza Brusy, zremisowała u siebie 3:3 z Olimpią Sztum. Ekipa Janusza Fabicha wyszła na prowadzenie w 6. minucie. Później musiała gonić wynik. Punkt został uratowany w końcówce, gdy na 3:3 trafił Karol Michalak. MLKS zajmuje 10. miejsce. Ma na koncie 14 punktów.

tekst ms, fot. Borowiak Czersk

Wyniki drużyn Kolejarza

JUNIOR B1

Jantar Ustka – Kolejarz 0:7

Bramki: Pruski x3, Łukaszeński x2, Januszewski, Łosin.

Kolejarz: Galiński, Sarnowski (56 Polus), Lipiński, Januszewski, Łukaszeński, Hulek, Lica (46 Thiede), Roszyk (60 Machowski), Łosin, Pruski, Jażdżewski (46 Barzyk).

MŁODZIK D2

AP Przechlewo – Kolejarz 6:1

Bramka: Wnuk Lipiński.

Kolejarz: Sporysz – Maćkowiak, Jarosiński, Fierek, Solejewski, Wnuk Lipiński, Wozniński, Marasz, Erdmański oraz rezerwowi: Kardas, Malinowski, Książek.

ŻAK F1

Kolejarz – Czarni Czarne 3:1, MKS Debrzno – Kolejarz 0:1, Piast Cztuchów – Kolejarz 1:2

A-klasa (Gdańsk III) – 14. kolejka

Brda – Wda 0:1 (0:1)

Brda: Ryduchowski – Wyrkowski (57 Baranowski), Weyna, Rudnik (77 Bruski), Kwiatkowski, Kosiedowski, Kloskowski, Gierszewski, Formella, Bruski (85 Synoradzki), Krenski.

LKP – Nowi 3:5 (0:1)

Bramki: Łangowski, Sreberski x2, Tobey x2.

Nowi: Schachta – Brzószyk, Łangowski, Sreberski, Karasiński (63 Tobey), Kniachnicki, Kożlinka (63 Ryngwelski), Kumer, Szopiński, Warsiński, Żakowski.

Szpak – Jantar 1:3 (1:1)

Bramki: Borowski, Stachewicz, S. Jutrzenka Trzebiatowski.

Jantar: Fojuth – Śliwiński, Stachewicz, Lorbicki, Kosiedowski, D. Jutrzenka Trzebiatowski (85 Łobocki), S. Jutrzenka Trzebiatowski, Grzonkowski, Borowski, Bienert, Kalinowski.

Czarni – Kolejarz 4:4 (2:2)

Bramki: Arndt, Gronowski x3.

Kolejarz: Skiba – A. Godlewski, Grzempa, Dorawa (64 Pacek), Sawa, Arndt, D. Błaszowski, A. Godlewski, Gronowski, Jędrzejewski (37 Pestka), M. Trzebiński (87 Lamczyk).

Wierzyca – GKS Bobowo 4:0, Grom – Styna 1:2, Santana – KS Skorzewo 0:4. Pauza: Sławek.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Styna Godziszewo	13	34	39-15
2.	Kolejarz Chojnice	13	34	48-15
3.	KS Skorzewo	13	26	36-19
4.	Santana Wielki Klincz	14	24	25-22
5.	Jantar Pawłowo	13	21	29-26
6.	Sławek Borzechowo	13	20	23-29
7.	GKS Bobowo	13	19	41-30
8.	Nowi Nowa Cerkiew	13	19	26-30
9.	Brda Ryteł	13	18	34-23
10.	Grom Kleszczewo	13	18	24-33
11.	Wierzyca Stara Kiszewa	13	13	26-36
12.	Wda Czarna Woda	13	13	24-37
13.	Czarni Piecie	13	11	27-40
14.	Szpak Skórcz	13	9	24-42
15.	LKP Nowa Karczma	13	4	13-42

15. KOLEJKA (7/8.11)

Nowi – Wierzyca (niedziela, 13.00), **Jantar – Sławek** (sobota, 14.00), **GKS Bobowo – Brda** (niedziela, 14.00), **Kolejarz – Grom** (sobota, 14.00), KS Skorzewo – LKP, Styna – Szpak, Wda – Czarni. Pauza: Santana.

ms

V liga (Gdańsk II) – 15. kolejka

Wisła – Borowiak 2:3 (1:1)

Bramki: Chrzonowski, Żakowski, Duda.

Borowiak: Polakowski – Nowaczyk, Drajek, Chrzonowski, Duda, Gliniecki, M. Kaszubowski (87 Tuszkowski), A. Pruszek (76 R. Pruszek), F. Zwóch (80 A. Zwóch), Wons, Żakowski.

Tęcza – Olimpia 3:3 (2:2)

Bramki: Warnke, Krefft, Michalak.

Tęcza: Turzyński – Zakrzewski (65 Orłowski), Warnke, Stanisławski, Mientki, Michalak, Lepak, Krefft, Ginter (73 P. Sobczyk), Dolny (35 Szczesny), Andrzejewski (57 K. Sobczyk).

Victoria – Relax 6:0, Wietcisa – Pomezania 3:4, Orzeł – Radunia II 0:1, Czarni – Mady 2:2, Meteor – Pogoń 2:3, Żuławy – Beniaminek 03 4:1. Pauza: Spójnia.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Borowiak Czersk	14	39	37-12
2.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	14	32	53-10
3.	Pomezania Malbork	15	31	49-22
4.	Radunia II Stężyca	14	28	36-18
5.	Beniaminek 03 Starogard Gdański	14	26	27-17
6.	Orzeł Subkowy	14	24	31-22
7.	Wietcisa Skarszewy	13	23	40-27
8.	Olimpia Sztum	14	20	29-22
9.	Wisła Tczew	14	18	29-28
10.	Tęcza Brusy	13	14	26-38
11.	Victoria Kaliska	15	14	28-46
12.	Spójnia Sadlinki	14	13	20-30
13.	Relax Ryjewo	14	13	21-50
14.	Meteor Pinczyn	14	13	18-29
15.	Czarni Przemysław	14	10	22-57
16.	Pogoń Prabuty	14	10	25-42
17.	Mady Ostaszewo	14	6	13-34

16. KOLEJKA (7/8.11)

Borowiak – Żuławy (niedziela, 13.00), **Pogoń – Tęcza** (niedziela, 13.00), Relax – Beniaminek 03, Olimpia – Wisła, Mady – Meteor, Radunia II – Czarni, Spójnia – Orzeł, Victoria – Wietcisa. Pauza: Pomezania.

ms



I liga – gr. północna

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Legia Warszawa	7	18	27-10
2. UMKS Zgierz	7	15	36-22
3. Futbalo Białystok	7	13	25-18
4. AZS UG Gdańsk	7	13	27-26
5. We-Met Futsal Club Kamienica Królewska	6	12	30-19
6. Futsal Oborniki	7	12	20-15
7. Orlik Mosina	7	11	30-30
8. Dragon Bojano	7	9	22-20
9. Widzew Łódź	5	7	9-11
10. TAF Toruń	7	6	33-39
11. BestDrive Piła	6	5	21-29
12. KS Gniezno	7	4	10-25
13. Futsal Szczecin	7	4	13-24
14. Victoria Sulejówkę	7	4	19-34

I liga – gr. południowa

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Górnik Polkowice	6	18	32-16
2. Heirow Rzeszów	6	11	33-28
3. Sośnica Gliwice	6	10	28-14
4. Futsal Nowiny	6	10	28-21
5. BSF Bochnia	6	10	31-24
6. GKS Tychy	6	9	25-22
7. Unia Tarnów	6	9	22-24
8. Gwiazda Ruda Śląska	6	9	38-40
9. KS AZS UMCS Lublin	6	7	24-23
10. Kamionka Mikołów	6	7	24-26
11. Stal Mielec	6	3	31-51
12. Profi-Sport Duda Gałów	6	0	15-42

ms

Futsal Ekstraklasa – 10. kolejka

Red Devils – Construct 2:3 (2:0)

Patryk Laskowski 7, Malouk 11 – Vítinho II 32, 37, 37

Słoneczny Stok – FC Toruń 1:5 (1:4)

Osypuk 20 – Mrówczyński 5 (k), 30, Jekielek 7, Szczepaniak 13, Wojciechowski 20

Orzeł – PA Nova 5:2 (1:1)

Możejko 15, 30, Szypczyński 24, Kąkol 29, Morozow 40 – Węgiel 15, Zawoń 34

Team Łęborg – Piast 3:4 (1:1)

Tabares 18, Madziąg 35, 39 – Mrowiec 4, 32, Franz 5 (k), González 26

Futsal Team Brzeg – AZS UW 2:3 (1:3)

Kucharski 19, Vítinho I 35 (s) – Vítinho I 11, Marcinkowski 16, Nahorny 17

Futsal Leszno – Gatta 7:2 (2:1)

Konopacki 2, 26, Pietruszko 5, 28, Molicki 21, Lisnyczenko 27, Olszak 39 – Olczak 14, Krawczyk 29

Red Dragons – Dreman przeł.

Rekord – AZS UŚ przeł.

Pauza: Clearex.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Rekord Bielsko-Biała	9	27	54-20
2. Piast Gliwice	8	19	34-12
3. Construct Lubawa	7	18	37-13
4. Clearex Chorzów	9	18	33-16
5. Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	10	15	28-29
6. Futsal Leszno	9	14	26-21
7. FC Toruń	8	13	17-24
8. Gatta Zduńska Wola	9	12	25-30
9. AZS UW Włanów	9	11	28-32
10. Słoneczny Stok Białystok	10	11	24-44
11. Red Devils Chojnice	9	10	21-26
12. Team Łęborg	10	10	25-40
13. Red Dragons Pniewy	6	8	17-17
14. Dreman Opole Komprachcice	7	7	12-23
15. Futsal Team Brzeg	9	6	23-30
16. AZS UŚ Katowice	8	5	22-28
17. PA Nova Gliwice	9	4	18-39

11. KOLEJKA (11.11)

Piast – Red Devils (środa, 18.00), Gatta – Słoneczny Stok, AZS UW – Futsal Leszno, Construct – Team Brzeg, AZS UŚ – Team Łęborg, Dreman – Rekord, PA Nova – Red Dragons. Pauza: FC Toruń.

ms

Horror w Halloween

„Czerwone Diabły” napędziły strachu wicemistrzowi Polski. Gospodarze piątkowego meczu prowadzili 2:0 do 32 minuty po golach Patryka Laskowskiego i Morada Mallouka. Construct obudził się w końcówce. Bohaterem zespołu gości został zdobywca hat tricka – Vítinho.

Po wygranej z warszawskim AZS-em chojniczanie mieli chrapkę na kolejną zdobycz punktową. Tym razem porażka została zawieszona dużo wyżej. Do Chojnic przyjechał Construct, czyli kandydat do podium i główny rywal Rekordu Bielsko-Biała w walce o tytuł mistrzowski. „Czerwone Diabły” nie miały łatwego zadania. Na dodatek w tym meczu nie mogli zagrać najlepsi strzelcy zespołu Alejandro Arriazu Asensio (kartki) oraz Mykita Storożuk (uraz). Obaj byli jednymi z nielicznych osób na trybunach. Spotkanie nie mogło odbyć się bowiem z udziałem publiczności.

Kollár jak ściana

Od pierwszych minut na parkiecie zarysowała się przewaga gości. Construct długo konstruował akcje. Przyjeźdźni oddawali sporo strzałów. Większość z nich była jednak blokowana lub odbijana się od siatki za bramką. Gdy już udało się trafić w światło, to na posterunku był Kevin Kollár. Młody słowacki golkeeper rozgrywał świetną partię zarówno w pierwszej, jak i drugiej połowie. Nie bez powodu został wybrany bramkarzem tej kolejki Ekstraklasy. Świetnie współpracował z blokiem defensywnym. To dzięki temu przyjeźdźni przez wiele minut bili głową w mur.

Gospodarze mieli prostą taktykę – czekanie na błąd rywala i gra z kontry. Po 11 minutach można było stwierdzić, że sprawdzała się w 100 procentach. Nie do końca rozgrzany bramkarz Constructu wyjmował piłkę z siatki po golach Patryka Laskowskiego i Morada Mallouka. Trzeba też stwierdzić, że Red

W środę (4 listopada) „Czerwone Diabły” zagrały zaległe wyjazdowe spotkanie z Red Dragons Pniewy. Mecz z 2. kolejki rozpoczął się o godz. 20.00. Pojedynek ten był już dwukrotnie przekładany. Na drodze stanął koronawirus (najpierw w Red Devils, później w Red Dragons). Kolejne dwa starcia chojniczanie rozegrają na wyjeździe z Piastem Gliwice (środa, 11 listopada) i u siebie z AZS-em UŚ (niedziela, 15 listopada).

Patryk Laskowski (z prawej) zdobył gola na 1:0 w pierwszej połowie. To drugie trafienie tego gracza od powrotu do Red Devils.



Devils zmarnowało przynajmniej dwie „setki”. Prowadzenie mogło być jeszcze wyższe. Jednak już wynik 2:0 dla gospodarzy można było uznać za małą niespodziankę po pierwszej połowie.

Grali szóstką

Construct do piątkowego starcia przegrał tylko jedno spotkanie i aż pięć wygrał. Gołym okiem było widać futsalową jakość w zawodnikach z Lubawy. Jednym z tych, którzy kilka razy próbowali zaskoczyć Kollára, był Tomasz Kriezel.

Wychowanek Red Devils nie mógł jednak odnaleźć się w hali, w której stawiał pierwsze kroki w piłce nożnej halowej. Trener wicemistrzów Polski robił, co mógł. Zmieniał i rotował składem. Natomiast Oleg Zozulya ograniczał się do gry szóstką zawodników. Oprócz strzelców bramek na parkiecie oglądaliśmy tylko Łukasza Sobańskiego, Andrija Bur-

diuha, Marvinia Perkovicia i Przemysława Laskowskiego. Pozostali przyglądali się wydarzeniom z wysokości ławki. W kadrze obecny był także Robert Świtoń. Zawodnik ten trenuje już z drużyną, ale sztab medyczny zaleca wstrzymanie się jeszcze z jego grą. Jest bowiem po poważnej kontuzji rzepki.

Vítinho show

Minuty mijały, a cała ławka Constructu łapała się za głowę po kolejnych zmarnowanych sytuacjach. Nadeszła w końcu 32 minuta. Z odrobiną szczęścia chojnicki mur został skruszony przez Vítinho. Brazylijczyk z ormiańskim paszportem dał sygnał do ataku. Było pewne, że teraz goście rzucą się na Red Devils ze zdwojoną siłą. Natomiast „Czerwone Diabły” cały czas były schowane za podwójną gardą i czekały na kontrę. Miejscowi również mieli swoje okazje,

ale brakowało zimnej krwi i szczęścia.

Karta odwróciła się w 37 minucie. Goście w kilkadziesiąt sekund wyszli na prowadzenie. Znowu w głównej roli wystąpił Vítinho. Latynos obudził się w ostatnim momencie. Wykorzystał to, że chojniczanie powoli opadali z sił. Wykonali przecież tytaniczną pracę w defensywie. To jednak nie wystarczyło na tak klasowy zespół, jakim jest Construct. Ostatecznie punkty pojechały do Lubawy, ale brawa za postawę należą się także Red Devils. Mało kto spodziewał się, że chojniczanie stać na taką walkę. Wygrana była na wyciągnięcie ręki. Zabrakło trzech minut. Może gdyby w kadrze byli obecni Asensio i Storożuk? Czy wówczas trener miałby większe pole manewru i udaloby się zatrzymać rozpedzoną, lubawską lokomotywę?

tekst i fot. Michał Sagrol

Red Devils – Construct 2:3 (2:0)

Bramki: 1:0 – Patryk Laskowski 7, 2:0 – Malouk 11, 2:1 – Vítinho 32, 2:2 – Vítinho 37, 2:3 – Vítinho 37.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Sobański, Burdiuh, Przemysław Laskowski, Mallouk, Medoń, Patryk Laskowski, Świtoń, Dominik Laskowski, Kaczorowski, Perković.

Construct: Imanol – Da Silva, Kaniewski, Luteci, Grubalski, Piorkowski, Łożyński, Silva, Kriezel, Ossowski, De Souza, Raszkowski, Okuniewski.

Żółte kartki: Burdiuh, Medoń, Kollár – Grubalski, Kriezel, De Souza.



Tomasz Kriezel nie skarcił swojego byłego klubu.



Kevin Kollár rozegrał świetną partię między słupkami. Niestety w końcówce meczu miał już niewiele do powiedzenia przy uderzeniach Brazylijczyka.

SPONSORZY

• CO? GDZIE? KIEDY?

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic”, możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysłać na adres danka@czas.tygodnik.pl. **rw**

Przejażdżka z flagą

Zdjęcie zabytku

Koncert odwołany

Ze względu na zaistniałą sytuację związaną z epidemią koronawirusa i brak możliwości przemieszczania się po Europie Damien McFly odwołał swoją trasę w Polsce. Zwrot pieniędzy za zakupione bilety możliwy jest w kasie Chojnickiego Centrum Kultury. Kasa czynna jest godzinę przed każdym seansem filmowym oraz wydarzeniem kulturalnym. Pieniądze za bilety zakupione internetowo zostaną zwrócone w najbliższym czasie na konta bankowe, z których zrobiony był przelew środków.

Gmina Konarzyny

Konkurs plastyczny

Oddaj krew

Gmina Brusy

Zmiany w urzędzie

Będzie msza

Gmina Chojnice

Niebo nad Ciechocinem

Gmina Czersk

Teleporady z Czerska

W związku z sytuacją epidemiczną dyrektorka SP ZOZ w Czersku podjęła decyzję o czasowym wyłączeniu z pracy ośrodka w Rytlu i o ograniczeniu w funkcjonowaniu przychodni w Czersku. Wszyscy pacjenci nadal mogą korzystać z teleporad bez względu na to, czy zadzwonią na numer telefonu czereskiej czy rytlejskiej placówki. Z tej drugiej rozmowy są przekierowywane automatycznie do Czerska. Dwoje lekarzy z Rytle pracuje w tym momencie w Czersku i udziela teleporad swoim pacjentom.

A photograph showing four people standing indoors, likely in a kitchen or dining area, with wooden cabinets in the background. From left to right: a woman in a black top and blue face mask; a woman in a light blue shirt and blue face mask; a man in a blue jacket, yellow hoodie, and white face mask; and a man in a black leather jacket and black face mask. The man in the blue jacket is holding a white bag with the PCK logo. The woman in the light blue shirt is also holding a white bag with the PCK logo. The man in the black leather jacket is holding a white bag with the PCK logo. The woman in the black top is not holding a bag. All four people are wearing face masks. The text 'Coś na osłodę też było' is overlaid on the top left of the image. The text 'Stanisław Ejsmont (drugi z prawej) odebrał paczki w piątek. Na zdjęciu także przedstawiciele zarządu oddziału rejonowego PCK w Chojnicach: Włodzimiera Radomska, Beata Wałaszevska i Rafał Borzyszkowski.' is overlaid on the bottom of the image.

Coś na osłodę
też było

Stanisław Ejsmont (drugi z prawej) odebrał paczki w piątek. Na zdjęciu także przedstawiciele zarządu oddziału rejonowego PCK w Chojnicach: Włodzimiera Radomska, Beata Wałaszevska i Rafał Borzyszkowski.

W paczkach znalazły się podstawowe produkty spożywcze, ale też słodkości, m.in. pierniki. Dołożono także środki ochronne jak rękawice i przyłbice. Jedna paczka miała wartość 85 zł. Chojnicki oddział przygotował

22 torby z zakupami. Skompletowanie zestawów było możliwe dzięki przekazaniu środków finansowych przez firmę z sektora budownictwa drogowego. Trafiają one do seniorów i osób samotnych. Kilkanaście paczek w pią-

tek odebrał **Stanisław Ejsmont**, asystent osób niepełnosprawnych w Środowiskowym Domu Samopomocy w Chojniach. Upominki trafiają do podopiecznych Domu Dziennego Pobytu w Chojniach. Pozostałe przedstawiciele zarządu PCK w Chojniach rozprowadza wśród innych seniorów.

tekst i fot. dtn

eprasa.pl 6296754925

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie
wypłacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3 | Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

K&M Galeria Handlowa

...Z miłości do zakupów

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek **10:00-18:00**
Sobota **10:00-16:00**
Niedziela-NIECZYNNE

CHOJNICE
ul. SUKIENNIKÓW 5

f /GaleriaKM ☎ **609 883 366**
biuro@galeriakm.pl

MZK Sp. z o.o. Chojnice

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI
KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne
wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy
na bezpłatne sprawdzanie
i ustawianie świateł

Wraz z badaniem
technicznym
wykonanym w naszej
Stacji Kontroli Pojazdów
otrzymają Państwo
plyn do spryskiwaczy
szyb (S I)

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SVOJE I SVOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy
od poniedziałku do piątku, do bieżącego
numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl,
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl,
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grała, Michalina Duziak.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz**.
Skład komputerowy i łamanie: **Piotr Gratkiewicz**, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4550 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Gotuj z „Czasem Chojnic”

Nutella ze śliwek i tarta na słono

Pasją pani Joanny Kadowskiej jest zdrowe żywienie. W ubiegłym tygodniu podaliśmy jej przepisy m.in. na ciasto jogurtowe bez pieczenia – jeśli można zrobić je bez spodu z ciasteczek, to takie rozwiązanie jest lepsze. Jest ono wówczas mniej kaloryczne. Dziś podajemy przepis pani Joanny na domową nutellę ze śliwek. – To, jak bardzo ona będzie czekoladowa, zależy tylko od nas, konkretnie od tego, ile dodamy kakao – mówi. Poleca też tartę z różnymi dodatkami. – Tarta z ciasta francuskiego może być na słodko lub słono. To bardzo uniwersalne ciasto. Jest to również świetny sposób na wykorzystanie resztek jedzenia, jakie mamy w lodówce – mówi pani Joanna. Do tarty można wykorzystać kawałki mięsa z obiadu, warzywa korzeniowe albo świeże figi z kozim serem.

zebr. Danuta Niedzielska,
fot. arch. pryw.

Domowa nutella ze śliwek

Składniki: 3 kg śliwek węgerek, 100-120 g cukru (sprawdzamy, jak kwaśne są powidła i wtedy dodajemy, jeśli jest taka potrzeba), 3-4 czubate łyżki kakao, 100 g gorzkiej czekolady (opcjonalnie można ją zamienić na mleczną). Ilość kakao zależy od tego, jak bardzo czekoladowa ma być nasza nutella.

Wykonanie: Śliwki myjemy i pestkujemy. Smażymy na głębokiej patelni, aż otrzymamy powidlą. Przekładamy do garnka. Ręcznym blenderem rozdrabniamy na gładką masę. Dodajemy pozostałe składniki. Gotujemy na małym ogniu, co jakiś czas mieszając, aby się masa nie przypaliła. Gotową gorącą nutellą wypełniamy słoiczki i zakręcamy (stawiamy do góry nogami, aby się dobrze zamknęły). Można je poddać pasteryzacji w piekarniku.



Tarta zagadka (wrzucamy, co chcemy, a goście odgadują składniki)

Składniki na 1 blaszkę do tarty:
1 op. ciasta francuskiego (wystarczy na 1 blaszkę do tarty plus 2 małe blaszki jak na zdjęciu), 1 mniejszy por, 4 szalotki, 1 mniejszy brokuł, 1 wędzona makrela, 2 jajka, 4 łyżki śmietany 18-proc., tarty ser (ok. 50-60 g), 1 pomidor, kawałek sera halloumi (może być też zwykły żółty, mozzarella, kozci) na wierzch tarty, 1 łyżeczka tymianku, pieprz do smaku, 1 łyżka oleju.

Wykonanie: Na oleju podduszamy por pokrojony w krążki i szalotki podzielone na ćwiartki. Chcemy uzyskać słodki smak duszonych warzyw. Brokuł chwilę gotujemy. W misce rozdrabniamy makrelę, dodajemy por i szalotki, tymianek i pieprz. Ryba wędzona jest słona i nie wymaga dodatkowego solenia. Mieszymy. Ciasto wykładamy na blaszkę. Obciążamy grochem czy fasolą, aby nie urosło. Podpiekamy w piekarniku ok. 10 minut w 200 stopniach C. Następnie podpieczone ciasto wykładamy rybą z porami i cebulką. Brokuł dzielimy na różyczki i wykładamy na farsz z ryby. Zalewamy rozmąconymi jajkami ze śmietaną i potartym na tarce serem. Całość zalewamy. Układamy plasterki pokrojonego pomidora i kawałki sera halloumi. Pieczemy 20-30 minut w temp. 200 stopni C. Do takiej tarty można wykorzystać kawałki mięsa z obiadu, warzywa, resztki wędlin. Ciekawym rozwiązaniem mogą być jesienne warzywa: cukinia, seler, pietruszka; można też użyć świeżych fig z kozim serem. Ogranicza nas tylko fantazja.



KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailiem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczanie zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1) wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibro Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyście.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Nowe zadanie na początku będzie się dobrze zapowiadało: mało pracy, krótki czas i spore pieniądze. Szybko jednak przerodzi się w zupełne przeciwieństwo. Jeśli nie chcesz narzekać na własny wybór, szybko zorganizuj się, poświęć tyle czasu, ile trzeba, ale nie rozpraszaj się. Zrób to, do czego się zobowiązałeś, a w przyszłości dobrze przemysłaj propozycję zarobku.



Byk

W myślenie o najbliższych wkładnie się trochę niepokój. Na szczęście spłyną do Ciebie dobre wiadomości, co pozwoli na uspokojenie się i wyciszenie. Przyjmiesz dobrą taktykę dystansu w życiu rodzinnym i towarzyskim oraz samotnego przemieszczania się w celu uporania się z własnymi problemami. Wśród nich znajdziesz też potrzeby zdrowotne.



Bliźnięta

Mogą Cię zaskoczyć prace remontowe. Nie wymagaj od siebie ani od partnera umiejętności hydraulika czy elektryka. Lepiej poszukaj dobrego fachowca i na czas prac znajdź sobie miejsce odosobnienia. Nikt tego nie planował, ale stało się i na dodatek zbliża się zima. Zadbaj o własny dom, abyś miał w nim, tak jak dotąd, dobre schronienie.



Rak

Nie zamykaj się wyłącznie w kręgu własnych spraw. Staraj się być otwarty na świat i odpowiadaj na jego wyzwania. Kilka osób bardzo liczy na Ciebie i Twoją pomoc w trudnych zdarzeniach. Nie możesz odwrócić się plecami i udawać, że o niczym nie wiesz. To nie Twoja taktyka i przelamiesz się, by pośpieszyć na ratunek. Tylko zrób to we właściwym czasie.



Lew

Mimo że zajmujesz się swoimi sprawami i starasz się nikogo nie krzywdzić, możesz stać się obiektem krytyki. W Twojej obronie stanie partner i wytłumaczy komu trzeba absurdalność zarzutów. Jednak Ciebie zaboli głęboka niesprawiedliwość. Początkowo zamkniesz się w sobie, ale w końcu powiesz, co myślisz. Nie oszczędzaj nikczemnika. Daj mu słowny wycisk.



Panna

Sprawy z przeszłości skupią na sobie Twoją uwagę. W nowych okolicznościach zdecydowanie więcej zależy od Ciebie. Nie udawaj, że tego nie dostrzegasz. Jeżeli chcesz odciąć się od tego, co było, to staraj się iść na kompromis, oczywiście tam, gdzie można. Sprawy stawiaj jasno, określaj, na czym Ci zależy i żądaj szacunku. Uda się.



Waga

Leży Ci na sercu pewna sprawa i chciałbyś jej nie zepsuć. Niestety okoliczności sprawiły, że niewiele od Ciebie zależy. Przeczekaj trudny czas, ruszysz, gdy poczujesz sprzyjający wiatr. Jest w Tobie wystarczająco dużo cierpliwości i determinacji, abyś sobie poradził z własnym pomysłem. To, co zamierzasz zrobić, pozytywnie wpłynie na rodzinę.



Skorpion

W swojej prywatnej strefie odnieś mały sukces. Przekonasz partnera do zmian w domu czy mieszkaniu i znajdziesz środki na remont czy modernizację. W wyobraźni już widzisz, jak może być pięknie wokół Was. Powiedzie Ci się z majstrami od konkretnych prac. Trafisz na fachowców, którzy mądrze doradzą i świetnie wykonają swoje zadania. Do dzieła.



Strzelec

Starannie będziesz liczył każdy zarobiony grosz i ku Twojej radości będzie go więcej, niż zakładałeś. Spełnisz oczekiwania bliskich osób i jeszcze coś powinno pozostać. Postaw na oszczędność. Niebawem przyjdzie czas, gdy Twoje zaskórniaki odegrają ważną rolę. Dlatego istotne jest, abyś odłożył coś na później, nawet kosztem kilku przyjemności.



Koziorożec

Nie lubisz wydawać pieniędzy, ale nie powinno to mieć miejsca w sytuacjach oczywistych. Gdy ludzie zwrócą się w sprawach uregulowania rachunków, nie zastanawiaj się niepamięcią czy niedoinformowaniem. Nikt specjalnie w to nie uwierzy, a Ty możesz na przyszłość stracić dobrych kontrahentów. Nie stawiaj ich teraz w bardzo niewygodnej sytuacji.



Wodnik

Przed Tobą huśtawka nastrojów z powodu kaprysów partnera. Raz zachwyci się wszystkim, co robisz, a innym razem zacznie na wszystko narzekać. Co chwilę będzie zmieniać zdanie, więc trudno Ci będzie trzymać się jakichś ustaleń. Jednak nie obwiniaj o wszystko wyłącznie partnera. Sam też prowadziłeś dziwną grę. Zmieńcie taktykę, a dogadacie się.



Ryby

Nie zamartwiasz się ewentualnym brakiem pieniędzy. Pojawiają się niespodziewanie, gdy będą bardzo potrzebne i pozwolą na poczucie bezpieczeństwa. Być może znajdziesz pracę, na którą już przestałeś liczyć, a może poszczęści się w finansach partnerowi. Dlatego odrzuć niepokój, a staraj się uważnie szukać swojej szansy i pomagać partnerowi.

• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napijemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Trudno mi dziś pisać w obawie, że kiedy Państwo czytają moje słowa, mogą one okazać się nieaktualne. Ale spróbuję, bo bardzo bym chciała, żebyśmy wspierali wszelkie działania kulturalne w naszym mieście. Tym bardziej, kiedy czasy wymagają solidarności, a my potrzebujemy solidaryzowania się. Polecam również ucieczki w głąb siebie, żeby się zatrzymać i zastanowić. Ja zafundowałam sobie przegląd kina Ingmara Bergmana – choć od dramatu wolę komedię – ale to tylko dlatego, że inspirowała mnie twórczość uwielbianego przeze mnie Woody'ego Allena. Kiedy natrafiłam na „Siódmą pieczęć”, pomyślałam sobie o aktualności filmu. Niby średniowiecze, a jednak można znaleźć wiele cech wspólnych ze współczesnością. Historia po prostu wciąż zatacza koło, tylko świadomość ludzka się zmienia.

Potrzeba nam uśmiechu, a tego dostarczy nam poniedziałkowy seans w DKF-ie „Cisza” oraz najbliższy spektakl teatralny w Chojnickim Centrum Kultury. Dyskusyjny Klub Filmowy zaprasza na „Arab blues” – film, w którym główna bohaterka wraca do rodzinnego Tunisu z Paryża, aby otworzyć własny gabinet terapeutyczny. Temat nie będzie łatwy, ale przedstawiony w lekki sposób, jak na komedię obyczajową przystało (polecam film „Melinda i Melinda”, gdzie Woody Allen zgłębia ten temat). Wyemancypowana bohaterka i jej styl bycia stają się obiektem zazdrości w przywiązany do tradycji kraju. Pochodząca z Iranu aktorka Golshifteh Farahani wydaje się wybierać role kobiet zapadających w pamięć – warto choćby wspomnieć „Pewnego razu na Dzikim Wschodzie”

czy „Pattersona” – i jest w nich bardzo przekonująca.

Mogą też Państwo wybrać się do ChCK na spektakl. 12 listopada w czwartek o godz. 18.00 wystąpi dla chojnickiej publiczności zespół teatralny z tekstem Jerzego Szaniawskiego pt. „Ptak”. Spektakl jest tym bardziej mi bliski, że wykonany zostanie przez Teatr Polski z mojej rodzinnej Bydgoszczy, a wystąpią aktorzy od lat przede mną podziwiani. Tekst, mimo że stuletni, tak jest skonstruowany, że nie daje jednoznacznych odpowiedzi, za to stawia wiele pytań: czy teatr może coś zmienić, czy śmiech może sprawić, że staniemy się lepsi, czy ptak to tylko ptak, czy może metafora? Wszystkiego dowiemy się, albo nie, w czwartek. Mam nadzieję – do zobaczenia.

Darmowe szczepienia dla seniorów

Rozpoczyna się realizacja programu bezpłatnych szczepień dla osób z grup ryzyka. – To ważna informacja, ponieważ dostępność szczepionek na pneumokoki, podobnie jak na gripę, jest mocno ograniczona – mówi Katarzyna Karpus z „Gemini”.

Program bezpłatnych szczepień przeciwko pneumokokom jest przeznaczony dla osób 65+ z grup ryzyka, leczonych z powodu chorób układu oddechowego, m.in. z przewlekłym nieżytym oskrzeli, dychawicą oskrzelową, przewlekłą obturacyjną chorobą płuc, przewlekłymi chorobami serca, wątroby oraz nerek, cukrzycą oraz osób z chorobą alkoholową i nikotynizmem. Ci, którzy zostaną zakwalifikowani przez lekarza, będą

szczepieni nowoczesną szczepionką przeciwko pneumokokowemu zapaleniu płuc – PCV 13 (PREVENAR), która wywołuje odpowiedź antygenową na całe życie. – *To ważne, bo dostęp do tych szczepionek jest ograniczony. W grupie dorosłych zarówno zapadalność, jak i śmiertelność z powodu inwazyjnej choroby pneumokokowej rośnie wraz z wiekiem* – wyjaśnia Katarzyna Karpus z Centrum Medycznego „Gemini”. Pacjent z grupy ryzyka

powinien zgłosić się wraz z zaświadczeniem otrzymanym od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub specjalisty w placówce realizującej program. Są to: „Gemini” i przychodnia gminna w Chojnicach, SP ZOZ w Czersku i Przychodnia Rodzinna w Brusach. Program szczepień finansowany jest przez Pomorski Urząd Marszałkowski w Gdańsku oraz powiat chojnicki.

rw

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20



Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Tydzień temu prawidłową odpowiedź podała Edyta Jajdzewska ze Swornegaci. Na zdjęciu były świetlica i biblioteka w Małych Chelmach.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

REKLAMA

KLUCZE CZEKAJĄ NA CIEBIE!



mac-house.pl 500 400 509



MAC house

Mieszkania 3 i 4-pokojowe
o pow. 54 – 75 m²

Chojnice,
os. LESZCZYNOWE

– GOTOWE ostatnie mieszkania

os. PRZEDWIOŚNIE PARK

– ostatnie mieszkania z ogródkiem